

**W Wigilię jesteśmy
budzeni do Dobrej Nowiny**

Sobota-Niedziela
22-13/12/2018

cena **2,99** zł
(w tym 8% VAT)

#298 (2212)
NAKŁAD 51 309
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

#NaturaUzdrowia

**CUD, MIÓD
I ODPORNOŚĆ**

Dziś w numerze
„Niecodzienna Gazeta Polska”



KUMULACJA

3 000 000 zł

REKLAMA

s.4

ŻAŁOBA NARODOWA \ Tragedia w czeskiej kopalni

Zginęło 12 Polaków



fot. Stringer/Reuters

s.3

POLSKA

s.5

Skończyć z tradycją karpia w wannie

Coraz więcej sklepów rezygnuje ze sprzedaży żywych karpia. Dyskusja o tym, czy kupować żywego, czy martwego karpia, weszła już na stałe do przedświątecznej tradycji. W tym roku opinią publiczną wstrząsnęła gilotyna z Krotoszyńska do uśmiercania karpia.

GOSPODARKA

s.9

Nie będzie podwyżek cen prądu

Wprowadzamy mechanizmy, które pozwolą utrzymać ceny energii na dotychczasowym poziomie – zapowiedział w piątek premier Mateusz Morawiecki. Zostanie zredukowana opłata przejściowa o 95 proc. dla wszystkich podmiotów i obniżona akcyza z 20 do 5 zł.

ŚWIAT

s.7

„Wściekły Pies” odchodzi z Pentagonu

Po dwóch latach pracy w Pentagonie gen. James Mattis poinformował, że z końcem lutego 2019 r. odchodzi ze stanowiska sekretarza obrony USA. Powodem dymisji „Wściekłego Psa” mają być różnice w postrzeganiu kluczowych spraw dotyczących bezpieczeństwa USA.

JUŻ W PONIEDZIAŁKOWYM WYDANIU



PARTNER STRATEGICZNY
WYDANIA



PARTNER WYDANIA



Bank Polski



CZARNECKI \ Radując się świętami Bożego Narodzenia, pamiętajmy o braciach w wierze, dla których najbliższe dni mogą być bardzo niebezpieczne, i szczególnie o rodzinach naszych górników, dla których będą one bardzo, bardzo smutne.

s.2



DOBOSZ \ Nie ma i nie będzie spokoju nad Sekwaną. Swoje niezadowolenie manifestują kolejne grupy społeczne, w tym policja, która, jak się okazuje, jest mniej odporna niż manifestanci i oficjalnie deklaruje swoje „przemęczenie”.

s.2

ISSN 2083-7119



5 1>

9 772083 711067

@22_12 kod 20837119_06_51_issn



Emily Dickinson

(1830–1886) amerykańska poetka, za życia nieznana
– kompletna edycja jej poezji ukazała się dopiero w 1955 r.

\\ Nadzieja ma skrzydła, przysiadła w duszy i śpiewa pieśń bez słów, która nigdy nie ustaje,
a jej najśłodsze dźwięki słyhać nawet podczas wichury. \\

2

SOBOTA-NIEDZIELA 22-23 GRUDNIA 2018

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Sobota	22.12	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Dobrosława, Drogomir, Drogomira, Dziesława, Dziwisław, Franciszka, Franciszka Ksawera, Gryzelda, Honorata, Ischyron, Judyta, Ksawera, Zenon, Zenona
07:43	15:25	

Gdańsk	Lublin
3°C	5°C
2°C	1°C
Katowice	Kraków
7°C	8°C
6°C	6°C
Łódź	Poznań
5°C	7°C
1°C	4°C
Warszawa	Wrocław
5°C	10°C
1°C	6°C

Niedziela	23.12	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anatolia, Bazyliades, Ewaryst, Ewarysta, Gelazy, Iwo, Iwona, Mardoniusz, Oktawian, Saturnin, Serwul, Sławomir, Sławomira, Tobuch, Torlak, Wiktor, Wiktorina
07:43	15:25	

Gdańsk	Lublin
4°C	2°C
2°C	3°C
Katowice	Kraków
7°C	7°C
4°C	5°C
Łódź	Poznań
4°C	6°C
3°C	4°C
Warszawa	Wrocław
4°C	7°C
3°C	5°C

JAN GALAROWICZ

Wigilia może boleć

Trwają przygotowania do najpiękniejszych w naszej tradycji świąt. W sercach narasta radość i oczekiwanie. Wigilia Bożego Narodzenia to szczególny dzień w roku. Jej przeżywanie jest w naszej ojczyźnie wyjątkowe. Również dlatego, że w tym dniu objawiają się najwspanialej istota i sens domu oraz rodziny, ich wartość i znaczenie w ludzkim życiu. Nim jednak zasiądziemy przy wigilijnym stole, warto, aby nie umknęła nam, a zwłaszcza ludziom mediów, jedna trudna prawda. Wiele osób, nie tylko samotnych, boi się tego dnia i stara się od niego uciec. Jest to bowiem dla nich sytuacja ponownego otwierania ran, a to boli, rodzi cierpienie.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Chore zwyczaje kosztem naprawdę chorych

Różne grupy zawodowe zdecydowanie mają prawo walczyć o jak najlepsze warunki pracy i płacy. To naturalne wobec coraz lepszej z punktu widzenia pracownika sytuacji na rynku pracy i koniunktury gospodarczej. A poza tym ludzie słyszą, że sytuacja finansów publicznych bardzo się poprawia i oczekują więcej. Cudów nie ma, demografia jest, jaka jest. Trzeba dawać podwyżki, bo np. lekarze i pielęgniarki wyjadą na Zachód, a urzędnicy i nauczyciele przejdą do małego lub większego biznesu, który jest tak spragniony pracownikami, że wchłonie każdego, kto ma jakieś doświadczenie i kompetencje. Problem w tym, że duża część nie walczy otwarcie, tylko bierze zwolnienia lekarskie (bo przecież nie sposób uwierzyć, że wszyscy oni są naprawdę chorzy). Wygląda na to, że w Polsce wciąż obecna jest patologia rodem ze schyłkowego PRL, polegająca na wystawianiu fikcyjnych zwolnień. Przecież to nieuczciwe i kompromitujące i lekarzy, i pseudopacjentów. A już w pierwszym rządzie nieuczciwe wobec naprawdę chorych, którym choćby wydłużyć się miejsce w kolejce do lekarza czy uszczupla fundusze na opiekę zdrowotną.



Marcin Wolski

Wariatkowo

Szwindle były w Warszawie ogromne jak Tatry, dziś świadkowie zwolnienia noszą od psychiatry.

I już wiemy – łupili miasto bez litości, w warunkach absolutnej nieczytelności. Wariackie było prawo, wariackie zasady, idiotyczny magistrat, kretyńskie układy, w których byle imbecyl, mając władzę, mógł normalnych warszawiaków wyrzucać na bruk!

Ryszard
CzarneckiNie dla wszystkich
święta radości

Święta Bożego Narodzenia w tym roku – niestety jak zwykle – będą pełne obaw dla chrześcijan w wielu krajach Azji i Afryki, bo właśnie w okresie rocznicy narodzin Jezusa Chrystusa są oni obiektem ataków ze strony islamskich terrorystów. Te święta będą smutne także dla rodzin polskich górników, którzy zginęli parędziesiąt godzin temu w Czechach. Praca górnika jest niebezpieczna, trzeba inwestować w bezpieczeństwo w kopalniach, a nie na nim oszczędzać. W polskim górnictwie katastrofy się zdarzają, jak wszędzie, ale właśnie dzięki właściwym zabezpieczeniom liczba ofiar jest niższa niż w wielu innych państwach świata. Dobrze, że polscy górnicy mają taką renomę, że znajdują pracę poza ojczyzną. Żle, że są zmuszeni szukać pracy za granicą, nawet jeżeli jest to tuż za miedzą. Drażni mnie obłuda bogatych państw Zachodu, które zachowały kopalnie, ale inne kraje, w tym Polskę, wzywają do ich zamykania. Życząc Państwu rodzinnych i tradycyjnych, prawdziwie polskich świąt, proszę: pomyślmy w tym czasie o naszych braciach w wierze, dla których najbliższe dni mogą być bardzo niebezpieczne, i o rodzinach naszych górników, dla których będą one bardzo smutne.

Bogdan
DoboszNie tylko
„żółte kamizelki”

Zmniejszona mobilizacja w czasie protestów „żółtych kamizelek” ostatniej soboty we Francji wcale nie oznacza spadku dynamiki tego ruchu. W całym kraju miało ostatnio miejsce 186 blokad drogowych. Widać też dużą liczbę samochodów z żółtymi kamizelkami za przednią szybą. Część działaczy ruchu wzywa do kontynuacji protestów w kolejne soboty, nawet bez przerwy na święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Ich ogromną popularność potwierdzają także najnowsze sondaże. Co ciekawe, demonstracja cieszą się sympatią nie tylko najuboższych, ale i klasy średniej, a według sondażu OpinionWay z sympatią odnosi się do nich również 65 proc. kadry kierowniczej biznesu. Do tego wszystkiego swoje niezadowolone manifestują kolejne grupy społeczne, w tym policja, która, jak się okazuje, jest mniej odporna niż protestujący i oficjalnie deklaruje swoje „przemęcenie”. Rząd obiecał funkcjonariuszom premię w wysokości 300 euro, ale to jest niewystarczające. Zaległości w wypłatach mają dotyczyć już ponad 22 mln godzin nadliczbowych. Trzy związki zawodowe policji wezwały więc do protestu, który nazwano już nawet „kamizelkami granatowymi”. Francuski rząd jeszcze długo nie będzie miał lekko.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15 SPORT



NAWET W TRUDNYCH CHWILACH UWIELBIAJ BOGA

ADWENT \ W trudnych chwilach trzeba zawsze trwać i „zachować w sobie Magnificat”.
CZYTANIA NA SOBOTĘ: (1 Sm 1, 24–28), Psalm (1 Sm 2, 1bcde. 4–5. 6–7. 8abcd (R.: por. 1b)), (Łk 1, 46–56). CZYTANIA NA NIEDZIELĘ: (Mi 5, 1–4a), (Ps 80 (79)), (Hbr 10, 5–10), (Łk 1, 39–45)



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl SOBOTA-NIEDZIELA 22-23 GRUDNIA 2018

3

TRAGEDIA \ Zginęło 12 Polaków

Wielka katastrofa w czeskiej kopalni

W czwartek w kopalni w Karwinie na czeskim Śląsku Cieszyńskim doszło do zapalenia się metanu, w wyniku czego zginęło 13 górników: 12 z nich miało obywatelstwo polskie, w tym jeden od ponad 20 lat mieszkał na terenie Republiki Czeskiej, a 13. górnik był obywatelem czeskim. Dziewięciu górników udało się uratować.



Premier Morawiecki przybył do szpitala w Ostrawie, w którym odwiedził rannych górników | fot. Andrzej Grygiel/PAP

Paweł Tunia

Strona czeska podała, że z 23 górników 9 udało się uratować, a 13 nie żyje – mówił dziennikarzom premier Mateusz Morawiecki w czasie pobytu na miejscu tragedii. Morawiecki przybył do szpitala w Ostrawie, w którym odwiedził rannych górników z kopalni w Karwinie. Morawiecki podał, że jedna z poszkodowanych osób to polski górnik, który ma rozległe poparzenia i jest w bardzo ciężkim stanie. Jak dodał, tuż po pierwszych informacjach o wybuchu Polska zadeklarowała swoją gotowość uczestniczenia w akcji ratowniczej. Premier polecił też polskim służbom wyjazd do Czech. W nocy z czwartku na piątek na miejsce tragedii udali się polscy ratownicy – dwa pięcioosobowe zastępy zawodowego pogotowia górniczego – wyposażeni w specjalistyczny sprzęt. – Wysłano dwa zastępy ratowników i o godz. 1 w nocy zapadła decyzja, by zjechały na dół oraz pozostały do dyspozycji kierownika akcji – mówił w TV Republika Robert Wnorowski, rzecznik Cen-

tralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu. Dodał, że ratownicy dysponują sprzętem, który nie może iskrzyć.

Władze kopalni przekazały wczoraj, że ze względu na duże stężenie metanu akcja ratownicza została przerwana. – Podziemny pożar utrudnił prace ratownicze w kopalni ČSM w Karwinie – informował dziennikarza dyrektor eksploatującej tę kopalnię spółki OKD Boleslav Kowalczyk.

Rzecznik OKD Ivo Čelechovský powiedział dziennikarzom, że spośród 13 zabitych górników na powierzchnię wydobyto ciało tylko jednego z nich, a pozostali są nadal pod ziemią. Niestety, obecnie nie wiadomo, kiedy będzie można wydobyć pozostałe zwłoki, najprawdopodobniej nastąpi to dopiero po Nowym Roku.

Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gliwicach prok. Joanna Smorczewska poinformowała o wszczęciu śledztwa ws. katastrofy, w której zginęło 12 polskich górników. – Wszczęliśmy śledztwo w związku z tym, że wiele ofiar pochodzi z terenu woj. śląskiego – powiedział prokurator.

Wojewoda śląski Jarosław Wierczok, który przebywał w Karwinie, zapewniał, że górnikom pracującym w czeskiej kopalni i ich rodzinom zapewniono pomoc psychologiczną oraz transport na miejsce tragedii.

Czeski premier Andrej Babiš powiedział, że rodziny polskich ofiar katastrofy powinny dostać takie same odszkodowania, jak rodzina ofiary czeskiej. – Gdyby wypłacenie odszkodowań przez OKD nie było możliwe, do sprawy wkroczy państwo – zapewnił czeski premier.

Kancelaria Prezydenta poinformowała, że w związku ze śmiercią 12 Polaków niedziela w całej Polsce będzie dniem żałoby narodowej. W czasie żałoby flagi na gmachach publicznych zostaną opuszczone do połowy masztu i przepasane kirem. Odwołane zostaną imprezy masowe, rozrywkowe, koncerty i wydarzenia sportowe. Kondolencje rodzinom górników i wyrazy pamięci modlitewnej złożył w imieniu Konferencji Episkopatu Polski jej przewodniczący abp. Stanisław Gądecki. Z kolei Izba Poselska, izba niższa czeskiego parlamentu, uczciła wczoraj ofiary katastrofy minutą ciszy.

Baron reprivatyzacji unika komisji weryfikacyjnej

REPRYWATYZACJA \ Robert N., czyli jednej z najsłynniejszych prawników zamieszanych w złodziejską reprivatyzację w stolicy, będzie musiał zapłacić 10 tys. zł kary za nieusprawiedliwione niestawiennictwo na piątkowej rozprawie. Przewodniczący Patryk Jaki poinformował, że mecenas świadka przedstawił zwolnienie lekarskie, jednak nie spełnia ono przesłanek formalnych, gdyż dokumentu nie wystawił lekarz sądowy.

Na początku piątkowej rozprawy przewodniczący Patryk Jaki poinformował, że mimo wezwania przed komisją nie stawił się ani Robert N., ani jego pełnomocnicy. Świadek przekazał komisji 20 grudnia wniosek o usprawiedliwienie nieobecności wraz ze zwolnieniem lekarskim, ale nie zostało ono wystawione przez lekarza sądowego.

– Zwolnienie lekarskie przedstawione przez N. budzi bardzo głębokie wątpliwości. Nie spełnia warunków formalnych, charakterystycznych dla takiego zwolnienia przedstawianego w sądzie. Raczej wygląda to na unik, by nie zeznawać przed komisją, co – przypominam – jest ustawowym obowiązkiem pana Roberta N. – powiedział przewodniczący Jaki. Dodał, że N. sam zaproponował piątek jako dzień przesłuchania. – Komisja nie może sobie pozwolić na wodzenie za nos przez jednego z najważniejszych świadków w aferze reprivatyzacyjnej – podkreślił Patryk Jaki. Następnie przedstawił wniosek o ukaranie N. grzywną w wysokości 10 tys. zł za nieusprawiedliwione niestawienie się przed komisją. Wniosek Jakiego poprali wszyscy jej człon-

kowie. Jaki zapowiedział też, że jeżeli N. ponownie nie stawi się na wezwanie, to będzie chciał złożyć wniosek o doprowadzenie świadka przed komisję na początku przyszłego roku.

Wiceprzewodniczący Sebastian Kaleta podkreślił, że nieobecność Roberta N. zaburza harmonogram prac komisji. Zawniósł również o przesłuchanie byłej urzędniczki resortu sprawiedliwości, siostry Roberta N. – Marzeny K., a także kilku beneficjentów decyzji zwrotowych. Argumentował, że przesłuchanie tych osób jest konieczne do kontynuowania wyjaśniania procesu reprivatyzacji w Warszawie.

Przypomnijmy, że Robert N. był pełnomocnikiem lub wprost beneficjentem w sprawach dotyczących m.in. reprivatyzacji przy ul. Pożnańskiej 14, ul. Marszałkowskiej 43, ul. Mokotowskiej 63 i ul. Chmielnej 70. Uczestniczył w 46 procesach zwrotu nieruchomości w naturze. W latach 2010–2015 m.st. Warszawa wypłaciła ponad 119 mln zł odszkodowań klientom mec. Roberta N., w tym ok. 70 mln zł na rzecz osób jemu najbliższych.

(Jan Przemyński, PAP)

Ruszyła policyjna akcja świąteczna

BEZPIECZNE ŚWIĘTA \ W piątek ruszyła akcja „Świąteczny weekend – bezpieczne Boże Narodzenie”, polegająca na wzmożonych kontrolach na drogach.

Tegoroczna akcja potrwa od 21 grudnia do 26 grudnia. Udział w niej weźmie 5 tys. funkcjonariuszy z drogówki. „Należy się spodziewać patroli na drogach wjazdowych i wyjazdowych z miasta” – powiedział Radosław Kobryś z Biura Ruchu Drogowego KGP. Poli-

cjanci będą głównie zwracali uwagę na przekroczoną prędkość i jazdę pod wpływem alkoholu.

W ubiegłym roku w okresie świątecznym na drogach doszło do 373 wypadków, w których zginęły 42 osoby.

(sm, KGP)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15 SPORT



WYWIAD \ Z ks. dr. ROBERTEM SKRZYPCZAKIEM, teologiem, duszpasterzem, rozmawia MARLENA NOWAKOWSKA

W Wigilię jesteśmy budzeni do dobrej nowiny

Nie ma w tym nic złego, jeśli wino pojawia się jako dodatek do posiłków. Jeżeli natomiast jakikolwiek alkohol miałby zostać potraktowany jako element dobrej zabawy, radości czy relaksu, byłoby to wbrew wymowie świąt.

Czym jest wigilia Bożego Narodzenia?

Jest to dzień postny, który wprowadza w uroczystość Bożego Narodzenia. Wigilia oznacza oczekiwanie i czuwanie. Boże Narodzenie jest świętem zawiązanym z pojawieniem się prawdziwego Boga i człowieka w rodzinie. Właśnie dlatego są to święta tak bardzo rodzinne. Mają swój rytuał – pewien obrzęd liturgiczny sprawowany w kościele domowym. My w Polsce bardzo podkreślamy tę rodzinność, być może dlatego, że była ona częstym miejscem ataków i cierpienia. Przez nasze rodziny przewały się bardzo krwawe historie. W święta Bożego Narodzenia koncentrujemy się na oczekiwaniu na Chrystusa, naszego Zbawiciela.

Dlaczego Wigilia powinna być postna?

To jest dzień przygotowania do uroczystości. Tak, jak Wielkanoc ma swoje przygotowanie poprzez Wielki Post, tak samo poprzedzone jest Adwentem. Właśnie stąd nasza rezygnacja z potraw mięsnych, alkoholu, nadmiernych słodkości. To jest



Wigilia to czas czekania na dobrą nowinę | fot. Wikipedia/d

czas czekania na dobrą nowinę. Pościmy, aby wyrazić nasze pragnienia i tęsknotę, potrzebujemy Mesjasza, aby na nowo zostawił ślad obecności w naszym życiu.

No właśnie, alkohol... Wokół niego pojawia się najwięcej pytań i kontrowersji. Czy podczas wigilii możemy spożywać wino?

W Polsce tradycja wina jest słaba. Inaczej jest np. we Włoszech czy w Hiszpanii. Nie ma w tym nic złego, jeśli wino pojawia się jako dodatek do posiłku. Jeżeli natomiast jakikolwiek alkohol miałby zostać potraktowany jako element dobrej zabawy, radości czy relaksu, to byłoby to wbrew wymowie świąt. Niedawno we Włoszech zauważyłem niepokojący symptom, że przed Bożym Narodzeniem różne bary oferują zaproszenia na tzw. mszę alkoholową. Moim zdaniem jest to przejaw pewnej pustki oraz kontestacji. Ludzie myślą, że skoro nie wierzą, wyrzekają się rodzinności i otwarcia się na Boże Narodzenie, to pozostaje im tylko się upić. U nas, w Polsce, zdarza się również, że wielu młodych ludzi gromadzi się

po Wigili, aby odpięczętować butelkę wódki. To już nie jest świętowanie, tylko ucieczka od pustki.

Dlaczego na naszych stołach pojawia się akurat 12 potraw? Chodzi o 12 apostołów?

Dwunastka jest bardzo symboliczna w Piśmie Świętym. Ta liczba związana jest ze szczególnym działaniem Boga, który wkroczył w historię Izraelitów, zostawił po sobie ślad w postaci 12 pokoleń. Jest to znak płodności Boga, obfitości Jego darów. Tak samo Chrystus, który wyznacza 12 apostołów, aby posłać ich na cały świat. Dwunastka jest symbolem pełni i hojności.

Przejdźmy do tradycji przy wigilijnym stole. Skąd miejsce dla nieoczekiwanego gościa?

Nie mam na to bezpośredniego dowodu, ale w moim przekonaniu jest to pewien wpływ tradycji żydowskiej

na naszą. To pokazuje, że te nasze tradycje się mieszały. To Żydzi w czasie obchodów ich największego święta, również związanego z oczekiwaniem, zostawiają jedno nakrycie dla przybysza oraz uchylone drzwi. Wiąże się to z oczekiwaniem na przyjsie Eliasza. Myślę, że ten znak przeszedł do naszej tradycji sprawowania wigilii Bożego Narodzenia. Zwłaszcza że Boże Narodzenie jest świętem chronologicznie późniejszym od Wielkanocy. Chrześcijaństwo obchodzi Boże Narodzenie świadomi tego, że Chrystus, który pojawia się w postaci dziecka, jest tym samym, który zwyciężył śmierć i zmartwychwstał.

Na koniec naszej Wigilii przychodzi czas na pasterkę. Dlaczego powinniśmy w niej uczestniczyć?

To jest właśnie sprawa ustalenia, do kogo należy pierwszeństwo działania. Czy to Bóg pierwszy wychodzi i zaskakuje człowieka swoją wspaniałomyślnością i działaniem, czy może człowiek wywołuje Boga wtedy, kiedy on sam chce. Pasterka odbywa się w środku nocy. To kolejny związek z najważniejszym chrześcijańskim świętem – czyli wigilią paschalną sprawowaną w nocy. To dwie noce, które skrywały największe działanie Boga w historii człowieka. Pojawił się Mesjasz na ziemi, po czym zmierzył się z największym wrogiem człowieka – ze śmiercią i złem. To jest celebrowanie zwycięstwa Chrystusa. Musimy pamiętać, że to Bóg działa, a my dajemy się wciągnąć w te działania. Zupełnie tak jak pasterze, właśnie dlatego msza św. o północy nazywana jest pasterką. To my jesteśmy budzeni i wzywani do zaskoczenia oraz przeżywania dobrej nowiny i chwały. Właśnie w tym momencie zaczyna się święto, kiedy człowiek ma w sobie błogosławieństwo.

KONDOLENCJE

Naszemu Koledze
KONRADOWI WYSOCKIEMU
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ŚP

**BABCI**

składają
koledzy i koleżanki z „Gazety Polskiej Codziennie”

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny niemiecki
737 489 914 lub 737 499 812



fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

BOŻE NARODZENIE \ Ryby tylko martwe

Skończyć z tradycją karpia w wannie

Coraz więcej sklepów rezygnuje ze sprzedaży żywych karpia. Dyskusja o tym, czy kupować żywego, czy martwego karpia, weszła już na stałe do przedświątecznej tradycji. W tym roku opinią publiczną wstrząsnęła gilotyna z Krotoszyna, którą sprzedawca obcinał rybom głowy, nie zadając sobie trudu ogłuszania ich przed śmiercią. Tymczasem nie ma żadnego sensownego argumentu za utrzymywaniem tej tradycji.

Jacek Liziniewicz

Teoretycznie karp, gatunek obcy dla rodzimej fauny, pojawił się na terenach Polski w XII w. Początkowo ich hodowlą zajmowali się cystersi. W średniowieczu zapotrzebowanie na ryby było bardzo duże ze względu na liczbę dni postnych. W tamtym okresie posty potrafiły zająć nawet połowę roku. Karp był i nadal jest łatwy w hodowli i mógł zaspokajać zapotrzebowanie na ryby. Do czasów II wojny światowej nie był jednak specjalnie kojarzony z wigilią, a raczej był jednym z wielu obok śledzia, szczupaka czy pstrąga. Dopiero

w PRL zachwiano tą równowagę. Według wielu źródeł na pomysł upowszechnienia karpia wpadł minister przemysłu i handlu Hilary Minc, który założył Państwowe Gospodarstwo Rybne. Marzeniem tego komunistycznego aparaczyka było, aby właśnie ta ryba pojawiła się na każdym wigilijnym stole. Trzeba przyznać, że bezapelacyjnie osiągnął sukces. Dzisiaj karp to nieodłączny element wigilii. Polska stała się w tej dziedzinie potentatem, a nasz rynek jest największy w Unii Europejskiej. Produkujejmy ok. 18 tys. ton tej ryby, z czego 98 proc. trafia właśnie na wigilijny stół. Nasz kraj może się pochwalić

wspaniałymi hodowlami, jak ta Miliczu. Ostatnio jednak spożycie tej ryby spada, a Polscy zaczynają doceniać łososię, dorsze i śledzie. Co ciekawe, żadnej z popularnych ryb nie kupujemy żywej. Tymczasem jedynym wyjątkiem jest karp, którego nadal kupuje się w Polsce w całości i zabija w domach. Jedynym argumentem przemawiającym za takim sposobem jest obawa o świeżość ryby. Mimo że nie mamy obaw co do norweskich łososi, nadal wielu z nas nie wyobraża sobie innego kupowania karpia jak tylko żywego. Jak twierdzą obrońcy zwierząt, wiąże się to z okrucieństwem wobec ryb, które są przewożone i trzymane



Dzisiaj karp to nieodłączny element wigilii | fot. Pixabay/d

w skrajnie złych warunkach. Ekolodzy od lat walczą o to, aby skończyć z tym procederem. Ich działania przynoszą skutek. Kolejne sieci handlowe wycofują się ze sprzedaży żywych ryb. W tym roku wycofała się sieć m.in. Piotr i Paweł. Od dawna nie robią tego również sieci Lidl i Biedronka. Wiele innych pozostawia jednak swoim skle-

pom wybór. Do zaostreżenia standardów wzywa Krzysztof Czabański, który skierował list do głównego lekarza weterynarii Pawła Niemczuka, prosząc o zmianę wytycznych pozwalających na pakowanie i przenoszenie żywych ryb w plastikowych torbach z ożebrowaniem bez wody. Jak na razie GIW rozważa podjęcie działań.

Nie pozwólmy odrzec świąt z religijnych odniesień

KOŚCIÓŁ \ Odzieranie świąt z religijnych odniesień jest jak obchodzenie urodzin bez udziału jubilata. W Boże Narodzenie – jak sama nazwa wskazuje – świętujemy urodziny Jezusa – powiedział PAP rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik.

Rzecznik Komisji Episkopatu Polski nie ma wątpliwości, że w niektórych środowiskach podejmowane są próby obchodzenia świąt Bożego Narodzenia bez odniesienia do religii. Jednak – zdaniem ks. Rytle-Andrianika – takie świętowanie traci sens i powoduje, że nie wiadomo, co właściwie świętujemy. „To jest kwestia uczciwości. Musimy pamiętać, że w Boże Narodzenie – jak sama nazwa wskazuje – będziemy świętowali urodziny Jezusa Chrystusa. Fakt, że sam Bóg stał się bezbronnym dzieckiem, jednym z nas, jest prawdą niesamowitą i piękną” – ocenił rzecznik KEP. Ks. Rytel-Adrianik mocno podkreślił, że wszystkie symbole Bożego Narodzenia odnoszą się do rzeczywistości duchowej. „W dniu Wigilii, 24 grudnia, wspominamy pierwszych ludzi: Adama i Ewę, przez których

grzech wszedł na świat. Dlatego choinka, którą ubieramy w święta, jest symbolem drzewa rajskiego. Przypomina nam, że tym, który ocalił nas od grzechu i przywrócił nam szczęście, jest Jezus Chrystus” – zaznaczył. Jak wyjaśnił ks. Rytel-Andrianik, podobną wymowę ma zwyczaj obdarowywania się prezentami, który jest pamiątką darów, które Panu Jezusowi przynieśli Trzej Królowie i pasterze. Rzecznik KEP zaznaczył, że przyjście Boga na świat w ludzkiej rodzinie jest dla nas wezwaniem, by w Boże Narodzenie nie zamykać się w czterech ścianach, ale pamiętać o innych. „W Boże Narodzenie chcemy być jak Jezus, który zszedł do nas z nieba na ziemię, więc i my powinniśmy w tym czasie wyjść z ciepłego, przystrojonego domu do innych – zwłaszcza samotnych

i cierpiących. Boże Narodzenie to także czas przebaczenia i składania dobrych życzeń – dlatego dzielimy się opłatkiem” – wyjaśnił. Ksiądz Rytel-Andrianik apelował również, by katolicy, którzy chcą świętować Boże Narodzenie, nie byli dyskryminowani w swoich środowiskach. „Często się zdarza, że ktoś – w obawie, by nie urazić osób niewierzących lub wyznających inną religię – nie chce, by w zakładzie pracy lub szkole organizowane było spotkanie opłatkowe czy jasełka. Ale dlaczego z powodu mniejszości dyskryminować większość, która sobie tego życzy? W Polsce 92 proc. osób to katolicy. Dlatego, jako ludzie wierzący, mamy prawo do tego, by świętować właśnie Boże Narodzenie” – stwierdził rzecznik. (sm, PAP)

Hołd dla bohaterów powstania wielkopolskiego

PAMIĘĆ \ Prezydent Andrzej Duda nadał pośmiertnie Order Orła Białego gen. bryg. Stanisławowi Taczakowi oraz Józefowi Dowbor-Muśnickiemu, dowódcom powstania wielkopolskiego. Przypomnijmy, że ten zryw wolnościowy był jednym z niewielu w historii Polski, który zakończył się sukcesem.

Powstanie wielkopolskie było jednym z nielicznych zrywów patriotycznych społeczeństwa polskiego, które zakończyło się zwycięstwem. Uhonorowanie tych osób jest bardzo ważne nie tylko dla mieszkańców Wielkopolski, ale także dla wszystkich rodaków. Przypominamy o bohaterach, którzy poświęcili życie dla idei wolnej Polski – powiedział „Codziennej” poseł PiS Bartłomiej Wróblewski, który był wnioskodawcą tychże odznaczeń. Dodał również, że dzięki działalności tych osób Wielkopolska została włączona do państwa polskiego po I wojnie światowej. Kancelaria Prezydenta przypomina, że Order Orła Białego to najwyższy order Rzeczypospolitej, ustanowiony w 1705 r., a odnowio-

ny w 1921 r. i przywrócony w 1992 r. Nadawany jest za zasługi cywilne i wojskowe dla RP zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. Nadawany jest także najwybitniejszym Polakom oraz najwyższym rangą przedstawicielom innych państw. Przypomnijmy, że powstanie wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu, w czasie wizyty powracającego do Polski Ignacego Jana Paderewskiego, który w drodze do Warszawy przybył 26 grudnia do Poznania. Tego samego dnia Paderewski wygłosił przemówienie do swoich rodaków zgromadzonych przed hotelem Bazar. Walki pomiędzy Polakami a Niemcami trwały do 16 lutego 1919 r. (jp, PAP)



fot. POOL/Reuters

MORDERCA Z „CHARLIE HEBDO” ZATRZYMANY

FRANCJA \ Peter Cherif, jeden z najbardziej poszukiwanych terrorystów, mózg operacji w redakcji pisma „Charlie Hebdo”, został zatrzymany w Dżibuti. 36-latkę czeka ekstradycja do Francji, gdzie stanie przed sądem.

USA \ Prezydent Donald Trump traci sekretarza obrony

„Wściekły Pies” odchodzi z Pentagonu

Po dwóch latach pracy w Pentagonie gen. James Mattis poinformował w tym tygodniu o odejściu ze stanowiska sekretarza obrony USA. Powodem dymisji „Wściekłego Psa” z końcem lutego 2019 r. mają być różnice w postrzeganiu kluczowych spraw dotyczących bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych. Zdaniem dr. Rafała Brzeskiego, eksperta ds. bezpieczeństwa międzynarodowego, jest to próba sił pomiędzy prezydentem a establishmentem wojskowym.

Paweł Kryszczak

W liście do Donalda Trumpa James Mattis napisał: „Prezydent USA powinien mieć możliwość wyboru sekretarza obrony Stanów Zjednoczonych, którego poglądy są zbieżne z twoimi. Dlatego też uważam za słusne, aby zrezygnować z piastowanej funkcji”. 68-letni były generał Korpusu Piechoty Morskiej USA zaznaczył w korespondencji do prezydenta Trumpa, że siła USA jest nierozwalnie połączona z sojusznikami. „Bez utrzymania tych relacji nie możemy, nie jesteśmy w stanie chronić naszych interesów” – zaznaczył Mattis. – Pozostaje pytanie, czy o układach będzie decydowała doraźna polityka prezydenta USA, która może być zmieniana z dnia na dzień, czy też decyzja ma leżeć w ustabilizowanych stosunkach między elitą wojskową i tą od strategii bezpieczeństwa wspólnie z sojusznikami – zauważa dr Rafał Brzeski, ekspert ds. bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zdaniem Mattisa Stany Zjednoczone muszą ponadto być stanowcze oraz mieć jedno-



fot. Carlos Barria/Reuters

znaczne stanowisko wobec głównych rywali, czyli Rosji i Chin. – Te autorytarne kraje chcą kształtować świat na swoją modłę kosztem sąsiadów – zaznaczył Mattis.

Politycy zarówno z Partii Demokratycznej, jak i Partii Republikańskiej wyrazili zaniepokojenie odejściem Mattisa, który był postrzegany jako „wyspa stabilności” w objętym chaosem Białym Domu. Liderka demokratów w Izbie

Reprezentantów Nancy Pelosi była wstrząśnięta listem Mattisa. – Gen. Mattis jest jednym z największych patriotów w naszym kraju. Jego obecność w Białym Domu była dla wielu z nas otuchą – zaznaczyła Nancy Pelosi. Zdaniem republikańskiego senatora Marco Rubio Stany Zjednoczone idą w stronę poważnych błędów politycznych, które nie tylko zagrażają narodowi, ale również osłabiają sojuszników oraz wzmocnią głównych przeciwników USA. Dla lidera większości republikańskiej w Senacie Mitcha McConnella odejście Mattisa ze stanowiska jest godne pożałowania. Dodał również, że Stany Zjednoczone muszą jasno mówić o tym, kto jest ich przyjacielem, a kto wrogiem, a kraje takie jak Rosja traktować jako przeciwników. Jak przypomina ekspert ds. Bliskiego Wschodu Witold Repetowicz, władza wyko-

szuje i wzmocniła głównych przeciwników USA. Dla lidera większości republikańskiej w Senacie Mitcha McConnella odejście Mattisa ze stanowiska jest godne pożałowania. Dodał również, że Stany Zjednoczone muszą jasno mówić o tym, kto jest ich przyjacielem, a kto wrogiem, a kraje takie jak Rosja traktować jako przeciwników. Jak przypomina ekspert ds. Bliskiego Wschodu Witold Repetowicz, władza wyko-

nawcza w USA podlega nadzorowi Kongresu, a on ma obowiązek podjąć odpowiednie działania w kryzysowej sytuacji, do której doprowadził prezydent Trump.

Informacja o rezygnacji gen. Jamesa Mattisa pojawiła się dzień po decyzji prezydenta Donalda Trumpa w sprawie wycofania ponad 2 tys. żołnierzy amerykańskich operujących w Syrii. Prezydent zakończył tym samym operację lądową wymierzoną w tzw. Państwo Islamskie. Według Witolda Repetowicza ruch ten nie tylko wpłynie na wiarygodność Stanów Zjednoczonych u sojuszników na Bliskim Wschodzie, ale również wzmocni Iran oraz Rosję w regionie oraz obniży morale wojskowych amerykańskich.

Kilka godzin po zapowiedzi ustąpienia gen. Mattisa ogłoszono jeszcze bardziej zaskakujące plany dotyczące wycofania około połowy z 14 tys. amerykańskich wojskowych z Afganistanu. Z przerażeniem na tę decyzję zareagowali politycy afgańscy, którzy uważają, że spotęguje to jedynie chaos w ich kraju. Ekspert ci są przekonani, że dzięki temu talibowie umocnią swoją pozycję w Afganistanie oraz doprowadzi to do oddania pola Rosji w Azji Południowej.

James Mattis jest już kolejnym z bliskich współpracowników Donalda Trumpa z kręgu „jastrzębi”, który odchodzi z Białego Domu. Wśród takich osób należy wymienić gen. Herberta Raymonda McMastera, który ustąpił ze stanowiska doradcy ds. bezpieczeństwa w kwietniu br. Kilka miesięcy później ambasador Stanów Zjednoczonych przy ONZ Nikki Haley zapowiedziała swoją rezygnację i wycofanie się z życia politycznego.

Rzym dał radę, Berlin i Paryż nie

KRYZYS MIGRACYJNY \ Zaostrzenie polityki migracyjnej przez prawicowy rząd Włoch drastycznie obniżyło liczbę przybyszów docierających do tego kraju. Niemcy i Francja zaś wciąż nie radzą sobie z migracyjną falą.

W tym roku, po decyzji rządu Giuseppe Conte, by nie przyjmować do portów statków organizacji humanitarnych ratujących migrantów, liczba przybyszów docierających do Włoch zmniejszyła się prawie ośmiokrotnie w stosunku do rekordowego roku 2016. Od stycznia dotarło do tego państwa 22 tys. osób i obecnie na jego terytorium przebywa ponad 140 tys. migrantów. Rozpatrywanych jest 110 tys. wniosków o azyl.

Aby zmniejszyć tę liczbę i w dalszy sposób ograniczyć nielegalną migrację, władze wprowadziły dekret zaostrzający zasady przyjmowania azylu i odsyłania nielegalnych migrantów. Na bazie nowych przepisów zawieszeniu ulegają wnioski osób, które popełniły przestępstwo, takie jak: handel narkotykami, przemoc na tle seksualnym, napaść czy stawianie oporu policji. Osoba taka zostanie już w pierwszej instancji skazana na opuszczenie kraju. Gdy

zostanie potem uniewinniona, będzie mogła ponownie ubiegać się o azyl.

Zastąpiona zostanie także procedura wydawania prawa pobytu z powodów humanitarnych – zamiast niej specjalne pozwolenie będzie przyznawane m.in. osobom, które doświadczyły prześladowania, tortur, dyskryminacji, a także wojny czy kateklizmu.

W przeciwieństwie do Włoch w Niemczech doszło w wyniku liberalnej polityki azylowej prowa-

dzionej przez kanclerz Angelę Merkel do dużych zmian na scenie politycznej i umocnienia się antyimigranckiej Alternatywy dla Niemiec. We wtorek Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe odrzucił skargę tego ugrupowania w sprawie decyzji kanclerz o otwarciu granicy z Austrią dla migrantów we wrześniu 2015 r. Zdaniem AfD decyzja Merkel była niekonstytucyjna i powinna być konsultowana z Bundestagiem.

Problemy z migrantami – nie tylko ze wzrostem przestępczości – ma Francja. Sąd Kasacyjny rozpatrzy sprawę młodego Gwinejczyka Adama S., który zapewniał, że ma 15 lat, kiedy przybył do Francji przed dwoma laty. W 2017 r. sędzia do spraw dzieci uznał, że nie jest on osobą niepełnoletnią. Z tego powodu migrantowi odmówiono pomocy socjalnej przyznawanej małoletnim (ASE). W lipcu sąd apelacyjny w Lyonie ocenił, że ma on 20–30 lat. Teraz obrona Gwinejczyka chce dowiedzieć, że badania radiologiczne, na podstawie których określono wiek, są niekonstytucyjne.

Aleksander Klos



BBC NA CENZUROWANYM

ROSJA \ Państwowy regulator Roskomnadzor rozpoczął kontrolę kanału telewizyjnego BBC World News i zasobów BBC w internecie. Bada zgodność materiałów z prawem rosyjskim.

fot. Suzanne Plunkett/Reuters



fot. Toby Melville/Reuters

DRONY ZATRZYMAŁY RUCH

WIELKA BRYTANIA \ Londyńskie lotnisko Gatwick było zamknięte przez ponad dzień w związku z nielegalną aktywnością dronów w jego okolicach.

ROSJA \ Kreml nadal chce straszyć

Putin przedstawił mądrość etapu

Władimir Putin ostrzega USA przed rozpoczynaniem nowego wyścigu zbrojeń i chwali prezydenta Trumpa za wycofanie wojsk z Syrii. Jednocześnie straszy, że ryzyko wojny jądrowej jest niedoceniane.

Maciej Kożuszek

W trwającej ponad cztery godziny konferencji prasowej wzięło udział przeszło 1,5 tysiąca dziennikarzy. Władimir Putin starał się przedstawić Rosję jako globalnego gracza, twierdząc, że jego kraj przystosował się do sankcji gospodarczych i wręcz przyczyniły się one do wzrostu potęgi Rosji.

Gospodarz Kremla oskarżył też USA o działania zagrożające pokojowi na świecie. „Widzimy rujnowanie międzynarodowego systemu powstrzymywania wyścigu zbrojeń” – mówił w kontekście wycofania się USA z traktatu INF. Putin zapewnił też, że Rosja, tworząc nowe systemy rakietowe, nie ma na celu osiągnięcia przewagi, ale utrzymanie równowagi sił. Prezydent Rosji straszył też, że po decyzji USA ws. wycofania się z traktatu INF trudno prze-



fot. Maxim Shemetov/Reuters

widzieć, jak będzie się rozwijała sprawa broni nuklearnej.

USA zostały oskarżone też o hipokryzję i podwójne standardy, bo w reakcji na próbę otrucia Sergieja Skripala wprowadziły surowe sankcje wobec Rosji, a po morderstwie dziennika-

rza przez Saudów podobnej reakcji nie było. Gospodarz Kremla chwalił za to prezydenta USA za decyzję o wycofaniu wojsk z Syrii.

Sporo uwagi Władimir Putin poświęcił też sprawie incydentu w Cieśninie Kerczeńskiej. Aresztowani przez rosyjskie siły specjalne ukra-

ińscy marynarze ma czekać w Rosji postępowanie karne (oskarża się ich o nielegalne przekroczenie granicy). Zapowiedział też, że Rosja w dalszym ciągu będzie militaryzowała Krym. „Mamy prawo budować naszą politykę wojskową – na każdej części naszego terytorium

– jak uważamy za stosowne dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Krym nie jest tu wyjątkiem” – oświadczył.

– Takie konferencje nie są oczywiście przełomowe – ocenia w rozmowie z „Codzienną” Grzegorz Kuczyński, ekspert ds. wschodnich. – Mogą jednak dać nam ogólny pogląd na to, jakie nastroje panują na Kremlu. Widać, że Putin odzyskał trochę straconej wcześniej pewności siebie – dodaje. Według Kuczyńskiego przyczyną tego optymizmu są przede wszystkim wydarzenia na arenie międzynarodowej: decyzja Donalda Trumpa o wycofaniu się z Syrii i brak ostrej reakcji społeczności międzynarodowej na incydent w okolicach Cieśniny Kerczeńskiej. – Putinowi udało się też opanować sytuację wewnętrzną, po trudnej jesieni w wyborach samorządowych udało się spacyfikować opozycję w Kraju Nadmorskim, gdzie ostatecznie doprowadzono do wyboru kandydata Putina – dodaje ekspert.

REKLAMA

Twój komfort gra pierwsze skrzypce



Nastrój się na podróż w komfortowych wnętrzach Salonów Executive na Lotnisku Chopina w Warszawie!

lotnisko-chopina.pl

LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

RANKING \ Jesteśmy drugim najlepszym na świecie krajem do prowadzenia biznesu

Jak robić interes, to w Polsce

Polska zajęła drugie miejsce w rankingu najlepszych miejsc do robienia biznesu sporządzonym przez „CEO World Magazine” – podała Polska Agencja Inwestycji i Handlu. Doceniono u nas przede wszystkim otwartość biznesu i gotowość technologiczną. Wygrała Malezja, a w pierwszej dziesiątce, oprócz Polski, znalazły się tylko dwa kraje europejskie – Czechy i Hiszpania.

Paweł Woźniak

Aktywność zagranicznych inwestorów w Polsce utrzymuje się w ostatnich latach na wysokim i stabilnym poziomie. Według danych podawanych przez PAIH, w ubiegłym roku zagraniczne koncerny zainwestowały w Polskę aż 12,9 mld euro. Plusuje to nasz kraj wśród liderów europejskiego rynku. – Inwestorzy zagraniczni znajdują nad Wisłą bardzo dobre środowisko do prowadzenia biznesu. Mogą liczyć nie tylko na wysoką jakość infrastruktury okołobiznesowej, ale przede wszystkim – profesjonalizm i zaangażowanie polskich pracowników. Dlatego właśnie tu lokują zaawansowane technologicznie inwestycje, często współpracując z polskimi partnerami. Stajemy się hubem innowacji w naszym regionie, w czym



Zagraniczne koncerny w ub.r. zainwestowały w Polskę aż 12,9 mld euro | fot. Pixabay/d

pomaga również szybko rosnący rynek venture capital (VC) – mówi Krzysztof Senger, wiceprezes PAIH.

W rankingu „CEO World Magazine” klimat inwestycyjny 95 gospodarek zdiagnozowało 115 tys. menedżerów i przedsiębiorców z całego świata.

Noty w skali od 1 do 100, gdzie 100 oznacza najlepszy kraj w danej kategorii, respondenci wystawili, biorąc pod uwagę 11 czynników, tj.: stan walki z korupcją, środowisko pracownicze i infrastruktura, poziom swobód przepływu (osób, towarów, kapitału),

jakość życia, zaawansowania biurokracji (stabilność gospodarcza i polityczna) i ochrony inwestorów, system skarbowy, gotowość technologiczna, liczba i różnorodność programów imigracji biznesowej oraz szeroko pojęta otwartość do biznesu. Polska zdobyła najwięcej

punktów w kategorii otwartość biznesu (95/100) i gotowość technologiczna (84/100). Nasz kraj został też doceniony w zakresie swobód przepływu i systemu skarbowego.

Atrakcyjność inwestycyjną Polski potwierdza również badanie klimatu inwestycyjnego przeprowadzone przez PAIH, HSBC i Grant Thornton. Tegoroczna edycja pokazała, że ponad 90 proc. firm jest zadowolonych z decyzji o zainwestowaniu nad Wisłą i zrobiłoby to ponownie.

W rankingu CEO World Magazine zaprezentowano 50 krajów najlepszych do prowadzenia biznesu. W tym roku zwycięzcą zestawienia jest Malezja, na drugim miejscu uplasowała się Polska, skład podium zamknęły Filipiny. W pierwszej dziesiątce znalazły się Indonezja, Australia, Singapur, Indie, Czechy, Hiszpania oraz Tajlandia.

„Forum Polskiej Gospodarki” zyskało ważnego partnera

MEDIA \ Rada Gospodarcza Stowarzyszenia Wolnego Słowa i spółka Forum SA wspólnie zajmą się tworzeniem nowych wydań „Forum Polskiej Gospodarki”. Tytuł ten dotychczas jest co miesiąc dołączany do wydania „Gazety Polskiej Codziennie”.

Z dużą satysfakcją chcemy poinformować, że rozpoczynamy współpracę z Radą Gospodarczą Strefy Wolnego Słowa przy wydawaniu dodatku do „Gazety Polskiej Codziennie”, czyli „Forum Polskiej Gospodarki”. W tworzeniu nowych numerów będą uczestniczyli przedstawiciele Rady Gospodarczej SWS – powiedział na specjalnej konferencji prasowej Grzegorz Tomaszewski, prezes spółki Forum SA, wydającej dziennik „Gazeta Polska Codziennie”.

Piotr Hofman, prezes zarządu Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa, dziękując za zaproszenie do współpracy podkreślił, że Rada Gospodarcza SWS zrzesza małych i średnich rodzimych przedsiębiorców. Dlatego jest dla niej bardzo ważne, aby głos jej członków, właśnie polskich przed-

siębiorców, być jak najlepiej słyszany.

– Chcemy, żeby ten przekaz gospodarczy, który dzisiaj w Polsce istnieje, był jak najbardziej nastawiony na te środowiska przedsiębiorców, które rzeczywiście tworzą największą część PKB, którzy są dostarczycielami największych podatków i zapewniają najwięcej miejsc pracy. To środowisko to właśnie sektor małych i średnich przedsiębiorstw – powiedział prezes Hofman.

Dodał, że kilkanaście miesięcy działania Rady Gospodarczej SWS pozwoliło zbudować wokół niej grono ekspertów i doradców. Wielu członków Rady, oprócz tego, że prowadzi przedsiębiorstwa, zajmuje się problematyką gospodarczą w sposób naukowy. – Ta grupa oraz grono dziennikarzy, specjalistów w zakresie ekonomii i gospodarki, będzie tworzy-

ła kadry pozwalające wspólnie przygotować takie materiały, które zainteresują jak najszerszą grupę – podkreślił prezes Hofman. – I nie będą to tylko polscy przedsiębiorcy. Chcemy mówić do wszystkich obywateli, do rządzących, do ustawodawcy, żeby pokazywać nasze bolączki i móc obecną sytuację zmieniać – dodał.

Wyraził nadzieję, że dzięki trwającej już współpracy oraz zawartemu porozumieniu przewidującego jej poszerzenie zarówno media Strefy Wolnego Słowa, miesięcznik „Forum Polskiej Gospodarki”, jak i Rada Gospodarcza SWS będą lepiej słyszane i zwiększą swój zakres oddziaływania. W rezultacie polskie małe i średnie przedsiębiorstwa będą bardziej szanowanymi i docenianymi podmiotami.

.....
(a.mac.)

Kolej gotowa na święta

TRANSPORT \ Całodobowe wsparcie podróżnych oraz monitoring sytuacji pogodowej i ruchu pociągów, dodatkowe wagony i informatorzy na dworcach – tak kolej przygotowała się na świąteczny szczyt przewozowy.

PKP Intercity od 21 grudnia przez okres świąteczny będą na bieżąco monitorowały frekwencję w pociągach. Tam, gdzie będą potrzeby i możliwości, składy zostaną wzmocnione dodatkowymi wagonami, aby zapewnić podróżnym komfortową podróż na święta. Każdy, kto planuje wyjazd w tym czasie, może na bieżąco obserwować prognozowaną frekwencję w danym pociągu na stronie www.intercity.pl.

Przed rozpoczęciem podróży warto też sprawdzić rozkład jazdy pociągów, który jest dostępny na stronach www.portalpasazera.pl i www.rozklad-pkp.pl oraz w aplikacji Rozkład Kolejowy. 22 grudnia na największych dworcach – w Warszawie, Gdańsku, Gdyni, Wrocławiu, Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Szczecinie – do dyspozycji podróżnych będą informatorzy mobilni PKP Intercity, którzy pomogą pasażerom ustalić dogod-

ne przesiadki i znaleźć odpowiedni peron. Wsparciem służyć będą także pracownicy punktów informacyjnych InfoDworzec.

Ponadto PKP przypomina, że przez 7 dni w tygodniu i 24 godz. na dobę działa centrum wsparcia klienta, które zapewnia podróżnym pomoc na każdym etapie podróży. W przypadku utrudnień spowodowanych m.in. niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi CWK organizuje dojazd podróżnych do stacji docelowej. Gdyby opóźnienie pociągów przekroczyło 120 min, na kilkudziesięciu największych dworcach podróżni otrzymają przekąski i ciepłe napoje.

Nad bezpieczeństwem podróżnych codziennie będzie czuwało 800 funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei, wspieranych przez policję, straż graniczną i żandarmerię wojskową.

.....
(jak)

W PRZEDŚWIĄTECZNĄ NIEDZIELĘ 23 GRUDNIA SKLEPY OTWARTE

HANDEL \ W niedzielę 23 grudnia sklepy będą otwarte. W kolejną niedzielę 30 grudnia handel także będzie dozwolony. Od 1 stycznia 2019 r. przepisy ustawy ograniczającej handel w niedzielę zostaną zaostrzone. Sklepy będą czynne tylko w jedną niedzielę w miesiącu – ostatnią, a także w dwie kolejne niedziele poprzedzające Boże Narodzenie i w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc.

BUDŻET \ Polskie finanse publiczne nigdy nie były w tak dobrym stanie

11 miliardów budżetowej nadwyżki

W listopadzie br. nadwyżka budżetu wzrosła wobec poprzedniego miesiąca o ok. 4,6 mld zł i wyniosła 11,1 mld zł – poinformował resort finansów. – To pierwszy taki przypadek w historii. „Gdzie są »ekonomiści« z PO, którzy wieszczili 100 miliardów złotych deficytu?” – napisał na Twitterze Michał Dworczyk, szef Kancelarii Premiera.

Jan Kamieniecki

To najlepszy listopad w historii, najlepszy 11-miesięczny wynik i najniższy deficyt budżetu państwa liczony jako procent PKB – tak informację Ministerstwa Finansów o tym, że po listopadzie 2018 r. budżet miał nadwyżkę w wysokości 11,1 mld zł skomentowali analitycy mBanku. W podobnym tonie wypowiedział się Piotr Bujak, główny ekonomista PKO BP. – Polskie finanse publiczne nigdy nie były w tak dobrym stanie. Potrzebny jest jednak jeszcze lepszy wynik, redukcja strukturalnego deficytu, aby krajowa gospodarka pozostała odporna na ewentualne zewnętrzne szoki – ocenił.

„Po listopadzie budżet państwa polskiego zanotował 11 mld zł nadwyżki. To pierw-

szy taki przypadek w historii. Gdzie są »ekonomiści« z PO, którzy wieszczili 100 miliardów złotych deficytu?” – napisał na Twitterze Michał Dworczyk, szef Kancelarii Premiera. Miał zapewne na myśli głównego ekonomistę PO dr. Andrzeja Rzońcę, który przewidywał 100-miliardowy deficyt budżetu państwa, a także prof. Leszka Balcerowicza, który twierdził, że „PiS realizuje najgorszy scenariusz dla polskiej gospodarki”.

Szefowa resortu finansów Teresa Czerwińska już kilka dni temu zapowiadała, że po listopadzie spodziewa się w budżecie nadwyżki i że oznacza to najlepszy wynik państwowych finansów po 2000 r. – Już wiele razy zapowiadałam, że deficyt budżetowy będzie w tym roku na pewno poniżej 1 proc. PKB, a więc mniejszy niż najlepszy dotąd wynik z ubiegłego roku, czy-



Budżet państwa jest bliski równowagi – uważa minister finansów Teresa Czerwińska
| fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

li 1,3 proc. PKB. Sądzę, że realny jest deficyt na poziomie 0,6 proc. Budżet byłby więc bliski równowagi – stwierdziła minister. – To zmniejsza potrzeby pożyczkowe państwa, ale długów jeszcze nie zaczęliśmy spłacać – przyznała.

Z danych resortu finansów wynika, że w okresie styczeń–listopad 2018 r. dochody budżetu państwa były wyższe o 20,1 mld zł w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Dochody podatkowe budżetu państwa wzrosły w tym samym czasie o 8 proc., tj. ok. 25,6 mld zł. Dochody z podatku VAT były wyższe o 7,6 proc. (ok. 11,2 mld zł), z podatku akcyzowego i podatku od gier – o 5,2 proc. (ok. 3,3 mld zł), z podatku PIT – o 13,9 proc. (ok. 6,5 mld zł), a z podatku CIT – o 16,4 proc. (ok. 4,5 mld zł).

(PAP, Business Insider)

Nie będzie podwyżek cen prądu

ENERGIA \ Nie będzie podwyżek cen energii. Wprowadzamy mechanizmy, które pozwolą je utrzymać na dotychczasowym poziomie – zapowiedział w piątek premier Mateusz Morawiecki. Zostanie zredukowana opłata przejściowa o 95 proc. dla wszystkich podmiotów i obniżona akcyza z 20 do 5 zł.

Premier wyjaśnił, że na skutek polityki klimatycznej Unii Europejskiej i błędów poprzedniej koalicji PO-PSL działają pewne mechanizmy, które pchają cenę energii do góry. – Wcześniej zapowiadaliśmy podjęcie działań, które powstrzymają te podwyżki, i słowa dotrzymujemy. Wprowadzamy mechanizmy, które pozwolą utrzymać ceny na dotychczasowym poziomie, czyli nie będzie podwyżek cen energii – powiedział.

Morawiecki poinformował, że w tym celu zostanie zredukowana opłata przejściowa o 95 proc. dla wszystkich

podmiotów, a także obniżona akcyza z 20 do 5 zł od mWh energii. Wyliczył, że obniżka akcyzy zmniejszy koszty różnych podmiotów o ok. 2 mld zł, a uwzględniając VAT – koszty te zmaleją o dodatkowe pół miliarda. Z kolei dzięki redukcji opłaty przejściowej zostanie pozyskane od 1 do 1,5 mld zł.

Groźba podwyżek cen prądu budzi nie tylko obawy wśród Polaków, ale także kontrowersje. Urząd Regulacji Energetyki poinformował, że z jego analiz wynika, że wzrost cen energii dla odbiorcy końcowego do poziomu ok. 330 zł/MWh wydaje się być uzasad-

niony. Jednak oferowanie odbiorcom cen dochodzących do 380, a nawet do 500 zł za MWh jest w ocenie prezesa URE nieuprawnionym wykorzystywaniem możliwości stwarzanych przez aktualny kształt rynku.

Po przeanalizowaniu dokumentów dotyczących wzrostu cen energii elektrycznej na hurtowym rynku energii, w tym w szczególności w transakcjach zawieranych w 2018 r. na Towarowej Giełdzie Energii na dostawy na rok następny, prezes URE nabrał podejrzeń, że mogło dojść do manipulacji na rynku albo próby manipulacji. Dlatego wszczął postępowanie w tej sprawie i powiadomił o niej prokuraturę.

Z nieoficjalnych doniesień wynika, że niedozwolone praktyki mogła stosować jedna z energetycznych spółek skarbu państwa. Pytany o tę sprawę premier odpowiedział, że minister energii Krzysztof Tchórzewski zlecił audyt w spółkach energetycznych należących do skarbu państwa. – Prezes URE zauważył pewne nieprawidłowości i je zgłosił do prokuratury, więc liczę na wyjaśnienie tej sprawy – podkreślił Morawiecki.

(jak, lus)

Wciąż chętnie robimy zakupy

STATYSTYKA \ GUS podał, że sprzedaż detaliczna w listopadzie 2018 r. wzrosła o 8,2 proc. w ujęciu rocznym. „Skłonność do dokonywania zakupów pozostaje wysoka, a tym samym konsumpcja wciąż jest silna, co wspiera gospodarkę” – komentują analitycy.

Główny Urząd Statystyczny podał w piątek, że sprzedaż detaliczna w listopadzie 2018 r. wzrosła o 8,2 proc. w ujęciu rocznym, a także że stopa bezrobocia pozostała bez zmian i wyniosła 5,7 proc. Wzrosły za to nowe zamówienia w przemyśle – o 5,4 proc., a także sprzedaż hurtowa przedsiębiorstw – o 6,7 proc. w ujęciu rocznym. W okresie styczeń–listopad 2018 r. zwiększyła się też wydajność pracy w przemyśle – o 3,4 proc. W listopadzie wzrosły również obroty w handlu detalicznym – o 6,4 proc.

„Popyt konsumpcyjny w polskiej gospodarce pozostaje silny” – ocenili ekonomiści PKO BP. Ich zdaniem w większości kategorii przedsiębiorstw handlowych sprzedaż przyspieszyła. „Dane nie wskazują więc na negatywny efekt dodatkowego dnia niehandlowe-

go wprowadzonego 12 listopada. Prawdopodobnie wyższa sprzedaż w dni poprzedzające święto narodowe zniwelowała mniejsze obroty 12 listopada” – podkreślili.

Adam Antoniak, ekonomista Pekao SA, również twierdzi, że piątkowe dane GUS dotyczące sprzedaży detalicznej świadczą, że skłonność do dokonywania zakupów pozostaje wysoka. – W średniej perspektywie oczekujemy wolniejszego wzrostu płac i zatrudnienia, co się przełoży na wolniejszy wzrost siły nabywczej gospodarstw domowych i tym samym mniej dynamiczny wzrost konsumpcji prywatnej – ocenił. – Jednak powszechnie spodziewane spowolnienie koniunktury ma jak dotychczas łagodny charakter – dodał.

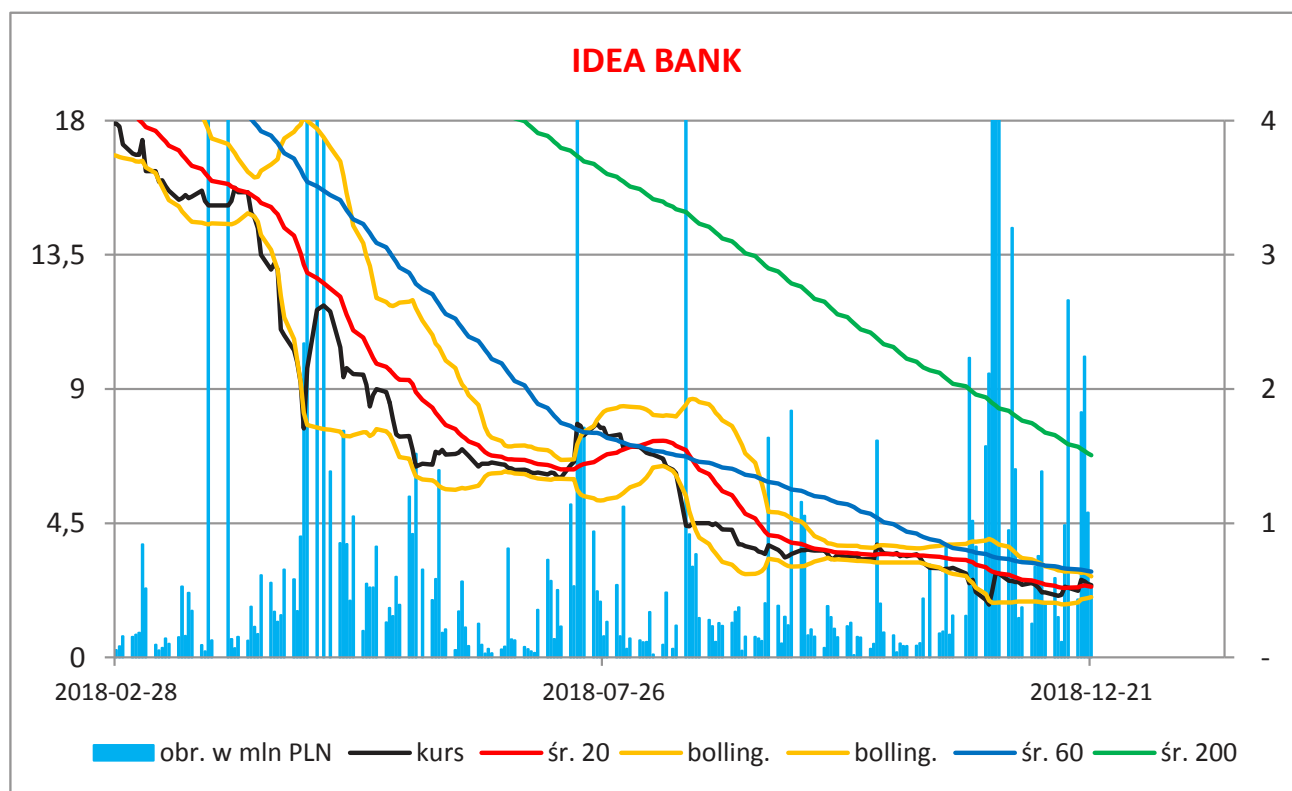
(jak, PAP)



fot. Andrzej Lipecki/Gazeta Polska

Znowu na minusie

GIEŁDA \ Europa znowu na czerwono. Na GPW także minorowe nastroje. Słabo energetyka i banki. Drugi segment także pod kreską.



Rafał Grodowski

Środowe spadki w Ameryce były preludium do czwartkowej przeceny w Azji i w Europie. Przedwczoraj indeksy na naszym kontynencie straciły bardzo dużo, bo WIG20 zniżył o ponad 1,5 proc., a większe spadki widoczne były w Mediolanie i Paryżu. Trzy najważniejsze parkiety zanotowały co najmniej roczne minima.

W Warszawie czerwony kolor widoczny był również w pozostałych segmentach, a małe spółki zanotowały kolejne już sześciolate minimum. W grupie 30 najważniejszych spółek jedynie dwie, czyli PGNiG oraz Play, zamknęły dzień na plusie. Wyraźnie, bo o ponad 4,6 proc., zniżyła energetyka, a atmosferę długo ratował sektor paliwowy.

Wczoraj przyniósł kolejną przecenę w Nowym Jorku. DJIA stracił 2 proc. i podobnie jak Nasdaq Composite odnotował roczne minimum. Na Wall Street cała trzydziestka była podświetlona na czerwono.

Fatalny czwartek znalazł przedłużenie na azjatyckich parkietach. Indeks z Tokio zamknął dzień obniżką o 1,13 proc., co oznaczało czwarte z rzędu osłabienie i tygodniowy spadek o ponad 5,6 proc. Sydney i Szanghaj także w piątek odnotowały spadki kursów, ale na obu parkietach bilans tygodnia jest nieco lepszy, bo pięciodniowa przecena nie przekroczyła 3 proc. Azjatycka czerwień była na tyle potężna, że jedynie na dwóch rynkach, w Wellington i w Mumbaju, w ciągu tygodnia indeksy zyskały na wartości.

Początek piątkowych zmaganiań na naszym kontynencie to niestety przedłużenie kiepskiego trendu z ostatnich dni. WIG20 rozpoczął dzień na minusie, schodząc symbolicznie poniżej 2,300 pkt, kolejne minuty pokazały, że próba wybicia nie będzie łatwa. Zachód kontynentu po dwóch kwadransach także znajdował się na minusie, a indeksy w Paryżu i Frankfurtach osiągnęły kolejne minima. Paryżowi nie pomógł wzrost zaufania do biznesu czy zgodne z oczekiwaniami dane o PKB.

Nieco lepsza atmosfera widoczna była w Londynie, gdzie FTSE notował nawet umocnienie. Jednak kolejne dwa kwadransy pogorszyły nastroje i indeks londyński był wyraźnie pod kreską, a Euro Stoxx zanotował kolejne minimum.

Na GPW także nie doszło do odbicia, bo WIG20 skierował się na południe, zniżając o godz. 10 o ponad 0,7 proc. Znaczący wpływ na taki rezultat miały paliwa i energetyka, które po optymistycznym przełamaniu zamknięcia gwałtownie zaczęły tracić. Podane o godz. 10 dane o sprzedaży detalicznej i bezrobociu potwierdziły dobrą kondycję gospodarki. Jednak nie znalazło to odbicia w giełdowej koniunkturze na Wsł. W elicie parkietu jedynie dwie spółki (CD i Eurocash) zyskiwały na wartości, a coraz bardziej słabły banki i energetyka.

Przed południem Europa nie sprawiała wrażenia zdolnej do odreagowania. Bardzo źle prezentował się Paryż, gdzie CAC tracił ponad 1,3 proc., a na minusie było aż 35 z 40 spółek. Dwuletnie minimum notował Madryt, a podob-

nym wynikiem mógł się pochwalić Mediolan. Analitycy zwracają uwagę, że na taki obraz wpływ mają także doniesienia z USA, gdzie istnieje obawa kolejnego w tym roku „zamknięcia rządu”. Prezydent Trump odmówił bowiem podpisania ustaw finansowych, jeśli nie zostanie pieniędzy na mur graniczny z Meksykiem.

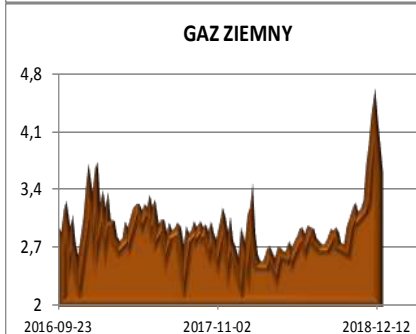
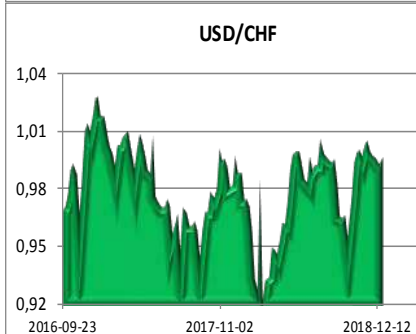
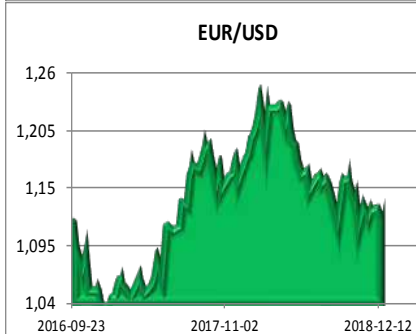
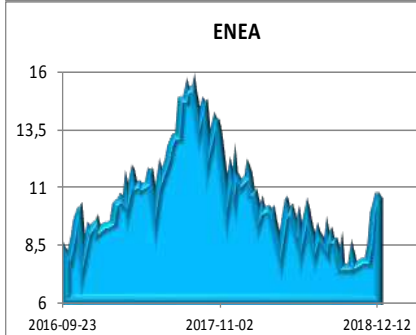
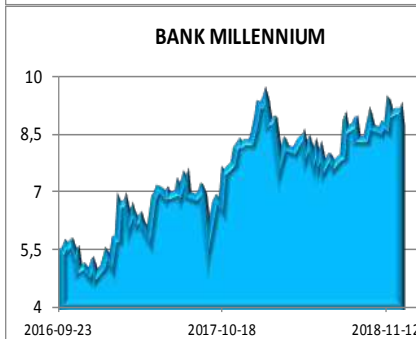
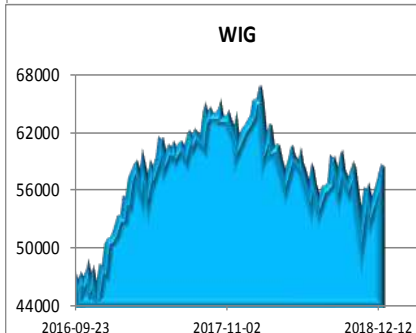
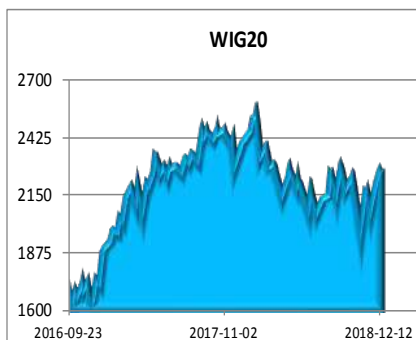
Jednakże słaby trend Europy to przede wszystkim obawy o spadki w USA i niepewny scenariusz na przyszły rok.

W drugą część dnia niektóre parkiety weszły z lekką poprawą, choć droga do dodatnich odczytów była daleka. Na GPW nie doszło do odbicia, a słabo prezentowały się banki i sektor paliwowy. Aktywność przed kilkudniową przerwą nie była zbyt znacząca i obroty po przeszło trzech godzinach były mniejsze niż 250 mln zł. Dla kontynentu kłopotem były doniesienia z Atlantyku i silne przekonanie, że nowojorskie otwarcie nie będzie udane. W święta inwestorzy wchodzić więc z odchudzonymi portfelaми i pozostaje mieć nadzieję, że potem będzie już lepiej.

W SKRÓCIE

GETIN NOBLE \ Władze banku chcą przeprowadzić proces scalania akcji. Ma to na celu uniknięcie długoczasowej obecności na liście alertów GPW, na którą wprowadzane są firmy z niskimi kursami akcji.

Materiały przygotowane przez NXF



ZAJĘCIA SPORTOWE DLA NAJMŁODSZYCH

PIYWALNIA \ P2 tys. uczniów ze szkół podstawowych wzięło udział w organizowanych przez KGHM lekcjach pływania. Odbywały się one w krytych pływalniach kilku miast Zagłębia (Lubin, Legnica, Głogów, Polkowice i Rudna). Uczniowie mieli również okazję się spotkać ze wspieranym przez KGHM wielokrotnym mistrzem świata i Europy pływakiem Radosławem Kawęckim.

Artykuł sponsorowany

EKOLOGIA \ KGHM dba o zdrowie mieszkańców i o środowisko

Dobry sąsiad

Minimalizacja wpływu działalności KGHM na otoczenie to jeden z głównych celów nowej strategii Polskiej Miedzi. Spółka prowadzi szereg działań, mając na celu optymalne i bezpieczne gospodarowanie odpadami technologicznymi.



| fot. Fotolia

W latach 2018–2022 KGHM planuje realizację 26 projektów inwestycyjnych w zakresie przystosowania instalacji produkcyjnych do wymagań Konkluzji BAT dla przemysłu metali nieżelaznych. W tym roku rozpoczęto fazę projektową, w 2019 r. zaś przystąpi do realizacji części praktycznej. Jednym z projektów wdrażanych przez KGHM jest nowoczesna technologia neutralizowania arsenu w procesie technologicznym Huty Miedzi Głogów. W efekcie tej inwestycji arsen zostanie wyodrębniony do postaci skorodytu, formy trwałej i obojętnej dla środowiska. Skorodyt jest minerałem naturalnie występującym w przyrodzie. Powstaje w wyniku utleniania rud żelazowo-arsenowych. Metodę opracowali eksperci z Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach wraz z technologami KGHM.

Działania dla ograniczenia emisji arsenu spółka realizuje w ramach programu „BAT As”. – W latach 2018–2023 KGHM zainwestuje w nowe instalacje technologiczne i zmodernizuje już istniejące. Najlepsze

dostępne techniki (BAT) stanowią zbiór rekomendacji wydanych przez Parlament Europejski oraz Radę w 2016 r. – mówi prezes KGHM Marcin Chłudziński. Zalecenia unijne określają docelowe wielkości stężeń niektórych zanieczyszczeń w gazach powstających w procesach technologicznych przy produkcji m.in. ołowiu, cynku, niklu, metali szlachetnych i pozostałych metali nieżelaznych. Program „BAT As” ma na celu dostosowanie m.in. instalacji technologicznych w Hucie Miedzi Głogów oraz Hucie Miedzi Legnica. Spółka planuje budowę instalacji, które poprawią stopień oczyszczania gazów emitowanych w trakcie procesów produkcyjnych. Prace obejmą m.in. rozbudowę instalacji odpylającej piece Dörschla oraz pieca Kaldo. Inwestycje realizowane przez Polską Miedź to kompleksowe podejście do polityki ekologicznej spółki, a także wypełnienie standardów środowiskowych rekomendowanych przez Wspólnotę Europejską.

Zdrowie dla mieszkańców

KGHM Polska Miedź, Gmina Miejska Głogów oraz Miejskie Centrum Zdrowia

(MCZ) wspólnie dbają o zdrowie mieszkańców miasta. KGHM sfinansuje badania na obecność arsenu organicznego i nieorganicznego w organizmie głogowian oraz działania profilaktyczno-edukacyjne. Porozumienie, dzięki któremu mieszkańcy Głogowa będą mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji medycznych w Poradni Promocji Zdrowia w Głogowie, zawarto 6 lutego 2018 r.

– Bardzo się cieszę, że mamy takich partnerów, jak KGHM i MCZ. Tę drogę przechodzimy jako pierwsi i nie mamy się od kogo uczyć, wziąć gotowej recepty. To ogromne wsparcie dla samorządu i samych głogowian – stwierdza Rafael Rokaszewicz, prezydent Głogowa. KGHM dokłada wszelkich starań, aby być dobrym sąsiadem dla głogowian, dlatego angażujemy się w życie mieszkańców wspierając liczne projekty w zakresie zdrowia, edukacji, sportu czy kultury. W latach 2010–2017 przeznaczono na ten cel ponad 15 mln zł.

Program CSR EKO-Zdrowie

Polska Miedź realizuje także poprzez program EKO-Zdrowie ogólne projekty

prozdrowotne dla jak największej liczby odbiorców w różnym przedziale wiekowym. Dla dorosłych powyżej 35. roku życia zorganizowano ćwiczenia nordic walking, popularyzujące spacer z kijkami, i zasady zdrowego odżywiania. Zajęcia prowadzono z udziałem wykwalifikowanych i doświadczonych instruktorów w różnych miastach regionu Zagłębia Miedziowego: Chocianowie, Głogowie, Legnicy i Lubinie. W cyklu treningowym trwającym dwa miesiące (łącznie 15 godzin) udział bierze około 150 osób. We wszystkich dotychczasowych edycjach uczestniczyło niemal 2 tys. mieszkańców regionu.

Oprócz nauki organizowane są spotkania znanych sportowców z Zagłębia Miedziowego z dziećmi i młodzieżą. KGHM od lat jest sponsorem pochodzącego z Głogowa Radosława Kawęckiego, pływaka, mistrza świata i Europy w stylu grzbietowym. Dzięki współpracy sponsoringowej Radosław Kawęcki spotyka się z dziećmi i młodzieżą szkół podstawowych i regionalnych klubów pływackich. Okazja porozmawiania z jed-

nym z najlepszych pływaków świata oraz uczestnictwo z nim w treningu na pływalni to wielkie wydarzenie oraz inspiracja do kariery sportowej dla wielu młodych adeptów pływania. Dotychczas z mistrzem mieli okazję się spotkać i trenować uczniowie z klas o profilu pływackim szkół w Lubinie, Głogowie, Chojnowie, Polkowicach, Rudnej i dwóch szkół w Legnicy.

Pielegnowanie przyrody na polach i w lasach

W byłej strefie ochronnej Huty Miedzi „Głogów” (HMG) od wielu lat KGHM prowadzi działania proekologiczne dotyczące drzewostanów. Polegają one na przebudowie istniejących monolitycznych nasadzeń topolowych na drzewostany liściaste, długowieczne, z dębem i bukiem jako gatunkami głównymi lasotwórczymi w domieszcze z lipą, klonem i modrzewiem. Prowadzone są zalesiania, czyli wprowadzanie drzew na powierzchnie inne niż leśne, np. na nieużytki porolne, wydmy, bagna, torfowiska oraz powierzchnie zdegradowane działalnością człowieka. Równolegle dokonuje się odnowień lasów, czyli wprowadzania młodego pokolenia drzew na powierzchniach leśnych.

Na przestrzeni lat 2005–2017 Dział Ochrony Środowiska w HMG zrealizował odnowienia na 145 hektarach lasów oraz zalesienia na 34 hektarach na terenach otwartych. Pielęgnowano także nowe nasadzenia drzew i krzewów leśnych poprzez wykaszanie chwastów i traw oraz usuwanie niepożądanych dzikich odrostów wśród nowych nasadzeń. W lasy wprowadzono dokarmianie zwierzęzy, rozwieszano budki lęgowe dla ptaków i schrony dzieńne dla nietoperzy. Ponadto w roku 2017 przy realizacji prowadzonych prac inwestycyjnych związanych z budową instalacji składowiska odpadów przemysłowych Biechów III usunięto rosnące tam topole. W zamian wykonano nasadzenia zastępcze drzew ozdobnych w formie parkowej na terenach wsi Żukowice.

Huta Miedzi „Głogów” rokrocznie wykonuje zabiegi mające na celu utrzymanie stanu, odtworzenie siedlisk i ochronę gatunkową na terenie użytku ekologicznego Łęgi Głogowskie, czyli obszarze w międzywale rzeki Odry o powierzchni 605 hektarów.

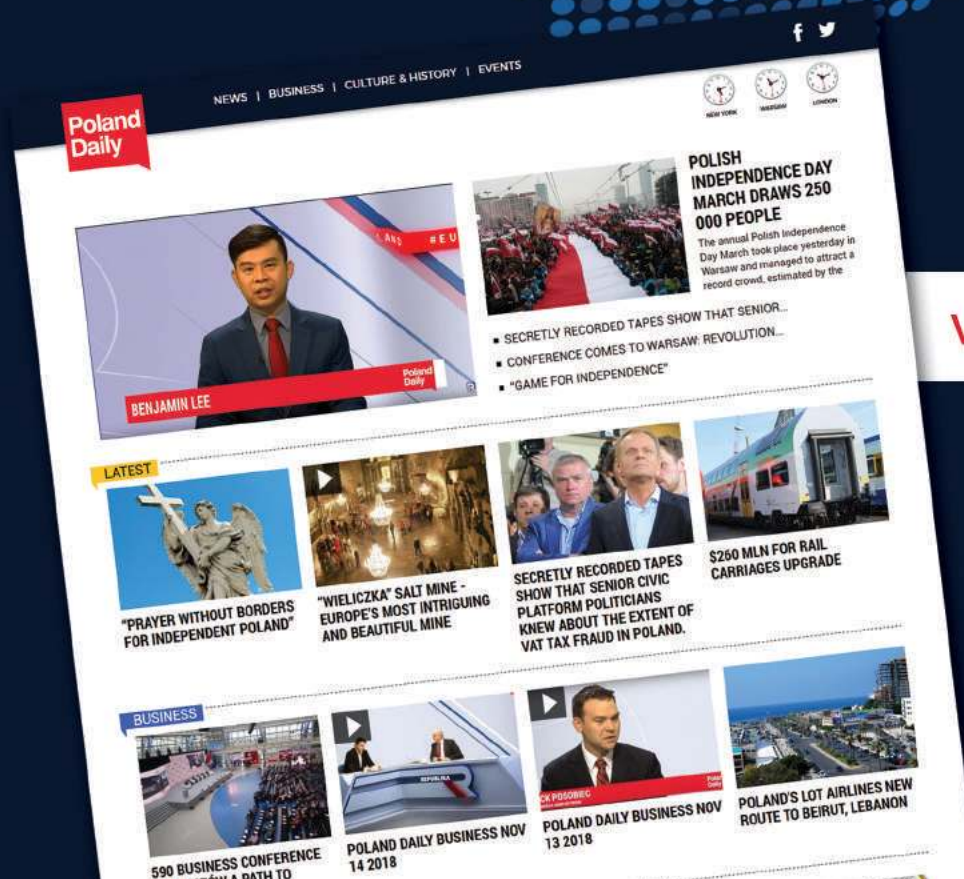
(AMC)

Poland Daily

News, business & culture
EVERYDAY on Telewizja Republika



10:00 PM, 12:00 AM, 2:00 AM, 4:00 AM (Warsaw time)
4:00 PM, 6:00 PM, 8:00 PM, 10:00 PM (Eastern Time, US)



visit polanddaily.com



OBCHODY \ „Ogłoszenie roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki nie tylko pozwoli przybliżyć życie i bogatą twórczość wybitnego kompozytora, ale także zwróci uwagę Polaków na postawy patriotyczne wśród artystów oraz potrzebę tworzenia sztuki czerpiącej inspirację z polskiej kultury” – brzmi uchwała Senatu RP w sprawie roku moniuszkowskiego w 200. rocznicę urodzin kompozytora.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

KULTURA

SOBOTA-NIEDZIELA 22-23 GRUDNIA 2018

13

KOLEĐOWANIE \ Podpowiemy, kogo i gdzie w tym roku będzie można usłyszeć

Świąteczne nuty z telewizora

Okres świąt Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, który spędzamy głównie z rodziną przy stole oraz na wspólnym kolędowaniu. Co roku stacje telewizyjne przygotowują specjalny program, w którym ważnym punktem są koncerty kolęd wykonywane przez lubianych i cenionych artystów.

Anna Krajewska

Telewizyjna Jedynka w Wigilię o godz. 17.30 i 18.35 wyemituje koncert „Wśród nocnej ciszy – kolędy Telewizji Polskiej i Radia Plus z archikatedry oliwskiej”. Najpiękniejsze kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne zabrzmiały w aranżacjach Piotra Dziubka. Wystąpią: Maciej Miecznikowski, Alicja Węgorzewska-Whiskerd, Rafał Brzozowski, Natalia Szroeder, Golec uOrkiestra, Pectus, Halina Mlynkova, Eleni, Margaret i Sławomir Uniátowski. O godz. 20.30 natomiast w widowisku „Jaka Wigilia, taki cały rok – koncert kolęd i pastorałek z Czerwina nad Wisłą” zaśpiewają: Maryla Rodowicz, Katarzyna Cerekwicka, Marika, Piotr Cugowski, Sebastian Karpiel-Bułecka, Andrzej Piaseczny,



Corocznie w kolędowaniu bierze udział plejada gwiazd polskiej muzyki | fot. Facebook/TVP/d

Mietek Szcześniak, Mateusz Ziółko i Sound and Grace.

Telewizyjna Dwójka już w tę sobotę (godz. 20.05) przygotowała „Wielki koncert przebojów świątecznych”. Wystąpią m.in.: Halina Mlynkova, Małgorzata Ostrowska, Mateusz Ziółko, Sound and Grace, Natalia Szroeder, Ania

Dąbrowska, Sławek Uniátowski, Andrzej Krzywy, Pectus i Marek Piekarczyk. W programie pojawią się również wzruszające opowieści i anegdoty. W Wigilię (godz. 15.15) stacja przygotowała świąteczny koncert z bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

w Pelplinie. Aranżacje wielu popularnych kolęd zaśpiewają: Natalia Nykiel, Aga Zaryan, Katarzyna Cerekwicka, Grzegorz Hyży, Blue Cafe, Tre Voci Tenors oraz Chór Artos. We wtorek natomiast o godz. 15.15 do wspólnego kolędowania zaprosi widzów Dwójki Stanisława Celińska.

W kolędy obfituje również tegoroczny program telewizji Polsat. W Wigilię od godz. 13.45 do 18.45 co godzinę będzie można posłuchać kolejnych koncertów. Rozpoczną: Kasia Cerekwicka i Golec uOrkiestra. Godzinę później w „Wielkim kolędowaniu z Polsatem w Krakowie” zaśpiewają: Grzegorz Markowski, Sylwia Grzeszczak, Ewa Farna, zespół Pectus, Anna Wyszkon, Staszek Karpiel-Bułecka, Jacek Wójcicki oraz chór Sound’n’Grace. Następnie usłyszymy koncert z Jasnej Góry, a o godz. 16.45 dwuczęściowe widowisko: „Wielkie kolędowanie z Polsatem – Święta Lipka 2018”. Kolędy zaśpiewają: Michał Bajor, Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Barbara Kurdej-Szatan i Rafał Szatan, Ewa Farna i Anna Wyszkon, Filip Lato, Mateusz Ziółko, grupa folkowa Tulia oraz zespoły Enej i Pectus.

Jean Reno na Wigili w Polsce

PROMOCJA POLSKI \ Wyobraź sobie piękny kraj, w którym okres Bożego Narodzenia jest najbardziej magiczny na świecie, a choinki są tak wysokie, że dotykają sufitu – mówi znany francuski aktor Jean Reno w spocie przygotowanym przez Polską Fundację Narodową.

Dzielenie się opłatkiem, 12 potraw, miejsce dla niespodziewanego gościa przy wigilijnym stole i kolędniczy – to jedne z najbardziej znanych tradycji bożonarodzeniowych w Polsce. W świątecznym spocie powstałym z inicjatywy Polskiej Fundacji Narodowej Jean Reno wciela się w postać dziadka opowiadającego wnuczce o polskich tradycjach świątecznych. – Ludzie są mili i wszyscy śpiewają, a Święty Mikołaj przynosi prezenty dzień wcześniej – słyszy dziewczynka. Ze spotu bije ciepło tradycyjnego polskiego domu i radość domowników, celebrytów wspólnie przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Marzenie dziewczynki o znalezieniu się w centrum tych pięknych zdarzeń się spełnia, gdy pod koniec opowieści słyszy od dziadka, że jutro jadą do Polski.

– Klip promuje piękno polskich tradycji bożonarodzeniowych i pokazuje urodę polskich Tatr zimą. Buduje obraz naszego kraju jako pełnego rodzinnego ciepła, bogatego kulturowo, atrakcyjnego turystycznie i takiego, w którym każdy może czuć się bezpiecznie – mówi Filip Rdesiński, prezes Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej. Spot będzie emitowany w mediach społeczno-



| fot. PFN/screen/d

ściowych oraz w polskich i zagranicznych stacjach telewizyjnych. Jean Reno znany jest z ról w takich filmach, jak „Leon Zawodowiec” czy „Mission: Impossible”. Polska jest mu szczególnie bliska ze względów rodzinnych – żona aktora ma polskie korzenie.

..... (AnKraj, PAP)

Zmiany w wyborze dyrektorów

INSTYTUCJE KULTURY \ Senat przyjął w czwartek bez poprawek nowelę do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Zmienia ona zasady przeprowadzania konkursów wyłaniających kandydatów na stanowisko dyrektora instytucji kultury w samorządowych instytucjach kultury.

Nowela do ustawy zakłada, że organizator konkursu na stanowisko dyrektora instytucji kulturalnej jeszcze przed ogłoszeniem konkursu podaje do publicznej wiadomości informację o takim zamiarze. Przepisy rozgraniczają ponadto zadania oraz obowiązki komisji konkursowej i organizatora wobec prawidłowo wyłonionego kandydata oraz doprecyzowują zakres obsługi komisji konkursowej przez organizatora. W noweli zaznaczono, że w celu uniknięcia potencjalnego konfliktu interesów członkiem komisji konkursowej nie może być kandydat na dane stanowisko ani osoba z nim spokrewniona lub spowinowacona.

Nowela przewiduje, że w ciągu siedmiu dni

od powołania dyrektora danej instytucji kultury jego program zostanie podany do publicznej wiadomości przez organizatora na jego stronie w Biuletynie Informacji Publicznej lub instytucję kultury na swojej stronie internetowej.

Zgodnie z nowelą status państwowych instytucji kultury uzyskają dwa humanistyczne instytuty badawcze, czyli Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu i Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Instytucje te będą otrzymywały dotacje ze środków budżetowych znajdujących się w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

..... (AnOK)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15 SPORT



fot. mat. pras./d

„PUCCINI” \ Kompozytor Giacomo Puccini w młodości był kościelnym organistą w rodzinnym mieście Lucca. Czuł, że jego powołaniem jest komponowanie oper. Inspiracją zaś były związki z kobietami. Film przedstawia burzliwe, obfitujące w skandale życie osobiste artysty oraz jego miłość do muzyki i kobiet.

SOBOTA \ 22.12

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:20 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Las bliżej nas - dok. 08:25 Pełnosprawni 08:50 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Fascynujący świat: W świątecznych fabrykach Korona królów - taka historia...	06:25 Barwy szczęścia (1965) - serial 06:55 M jak miłość (1407) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 08:50 Panorama 08:55 Pytanie na śniadanie 11:30 To je Borowicz. Podróże ze smakiem - mag. 12:00 Nigdy nie mów nigdy - komedia obyczajowa, Polska 2009 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Kolo fortuny - teleturniej 15:20 Neo-Nówka i przyjaciele - pr. rozryw. 16:15 Słowo na niedzielę 16:25 Rodzinka.pl (241) - serial 17:05 Alternatywy 4 (2) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajki! 20:05 Święta już! Wielki koncert przebojów świątecznych (1) - koncert 20:55 Święta już! Wielki koncert przebojów świątecznych (2) - koncert 21:50 Transfer - thriller, USA 2007, reż. Gavin Hood, wyk. Omar Metwally, Reese Witherspoon, Meryl Streep, Jake Gyllenhaal 23:55 The Good Doctor 2 (19) - serial 00:45 Psy 2. Ostatnia krew - film sensacyjny, Polska 1994, reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Artur Zmijewski 02:35 Maminynek - komedia, USA 2007	05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2798) - serial 11:25 Na Wspólnej (2799) - serial 11:50 Na Wspólnej (2800) - serial 12:25 Na Wspólnej (2801) - serial 12:50 Domowe rewolucje 3 (1) - pr. rozryw. 13:55 Ameryka Express (3) - reality show 15:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 16:00 Oszukane - dramat obyczajowy, Polska 2013 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:05 Na pewno, być może - komediodramat, Francja/Wielka Brytania/USA 2008, reż. Adam Brooks, wyk. Abigail Breslin, Ryan Reynolds. Ojciec opowiada córce historię swoich trzech młodzieńczych miłości. Zadaniem dziewczynki jest odgadnięcie, która z opisanych kobiet to jej matka. 22:25 Norbit - komedia, USA 2007, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy, Thandie Newton, Cuba Gooding Jr. Wychowany w sierocińcu Norbit bierze ślub z Rasputią. Jednak nie potrafi zapomnieć o swojej pierwszej miłości. 00:40 Mgła - horror, USA 1980 02:30 Uwaga!	04:55 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 09:15 Przygody Kota w Butach - serial anim. 09:45 Przygody Kota w Butach - serial anim. 10:15 Ewa gotuje - mag. 10:45 Wakacje Mikołajka - komedia, Francja 2014 12:50 Ostatnie wakacje - komedia, USA 2006 15:10 Jaś Fasola - serial 15:50 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:50 Chłopaki do wzięcia (129) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (130) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:40 Święta z gwiazdami - reportaż 20:10 Opowieści na dobranoc - film familijny, USA 2008, reż. Adam Shankman, wyk. Adam Sandler, Keri Russell, Guy Pearce. Wieczorami pracownik hotelu sprawuje opiekę nad siostrzeńcami. Historie, które opowiada dzieciom na dobranoc, zaczynają się urzeczywistniać. 22:30 Szklana pułapka 3 - film sensacyjny, USA 1995, reż. John McTiernan, wyk. Bruce Willis, Jeremy Irons, Samuel L. Jackson 01:20 Sezon na zabijanie - thriller, Belgia 2013	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Uwaga na zdrowie 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Starcie cywilizacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tygiel 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:20 Kalendarz historyczny 16:35 Zawód: żołnierz 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:35 Rozmowa ściśle jawna 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Republika sztuki 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Poradnik szczęśliwego małżeństwa 10:25 Myśląc ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady medyczne boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Jimmy 15:30 Wierzę w Boga 15:45 Przyroda w obiektywie 16:00 Informacje dnia 16:10 Ogrody papieskie 16:40 Legendy - klasyki niepodległości 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 17:55 Rekolacje adwentowe 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Król Dawid 23:05 Siedem - cztery
PO POŁUDNIU	13:00 Korona królów (143) - serial 11:55 Korona królów (144) - serial 12:25 Korona królów (145) - serial 13:00 Korona królów (146) - serial 13:35 Okrasa łamie przepisy 14:10 Jak to działa? 14:35 Gen innowacyjności 14:45 Spis treści 14:55 Ojciec Mateusz (209) - serial 15:50 Sto lat polskiego sportu - film dok., Polska 2018 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:35 Blondynka (81) - serial 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:25 Sport 20:35 Speed Racer - film przygodowy, Niemcy/Australia/USA 2008 23:00 Carrie - horror, USA 2013, reż. Kimberly Peirce, wyk. Chloë Grace Moretz, Julianne Moore, Gabriella Wilde, Portia Doubleday 00:45 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 01:45 Wyścig - film biograficzny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2013	20:10 Alarm! 20:25 Sport 20:35 Speed Racer - film przygodowy, Niemcy/Australia/USA 2008 23:00 Carrie - horror, USA 2013, reż. Kimberly Peirce, wyk. Chloë Grace Moretz, Julianne Moore, Gabriella Wilde, Portia Doubleday 00:45 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 01:45 Wyścig - film biograficzny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2013				
WIECZOREM						

NIEDZIELA \ 23.12

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:35 Las bliżej nas 09:00 Ziarno - pr. dla dzieci 09:35 Weterynarze z sercem 10:05 Zakochaj się w Polsce 10:30 Leśniczówka (68) - serial 10:55 Leśniczówka (69) - serial 11:25 Leśniczówka (70) - serial 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Wigilijne dzieło 13:15 BBC w Jedyńce: Mój renifer i ja 14:15 Sonda 2 14:40 Spis treści 15:00 Zakonnica w przebraniu 2: Powrót do habitu - komedia, USA 1993 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:35 The Wall. Wygraj marzenia (50) - teleturniej 18:35 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Blondynka (82) - serial 21:15 Zakochana Jedynka: Zośka, jeśli kochasz - melodramat, USA 2014, reż. R.J. Cutler, wyk. Chloë Grace Moretz 23:15 Speed Racer - film przygodowy, Niemcy/Australia/USA 2008 01:35 Carrie - horror, USA 2013 03:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	06:25 Barwy szczęścia (1968) - serial 06:55 M jak miłość (1408) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 08:50 Panorama 08:55 Pytanie na śniadanie 10:50 Rodzinne oglądanie: Planeta lasów 11:35 Gwiazdy w południe: Kleopatra (2) - dramat historyczny, Szwajcaria/Wielka Brytania/USA 1963 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Kolo fortuny - teleturniej 15:15 Bake off - Ale ciacho! 5 (1) - widowisko 16:10 Bake off - Ale przepis 5 (1) - widowisko 16:20 Merlin: Rozczarowany czarodziej (1) - film fantasy, Francja 2012 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Na dobre i na złe (725) - serial 19:30 Rodzinka.pl (241) - serial 20:05 Asterix i Obelix kontra Cezar - komedia przygodowa, Francja/Niemcy/Włochy 1999, reż. Claude Zidi, wyk. Christian Clavier, Gérard Depardieu, Roberto Benigni, Michel Galabru 22:05 Kino bez granic: Puccini (1) - film biograficzny, Włochy 2009 23:55 Zwiariować ze szczęścia - komedia, Francja/Włochy 2016 02:00 Gorący pościg - komedia, USA 2015 03:40 Tylko ty - komedia romantyczna, USA 1994	08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Domowe rewolucje (2) - pr. rozryw. 12:00 Co za tydzień 12:40 Drzewo marzeń (3) - reality show 13:40 Wracajcie, skąd przyszłście (3) - dok. 14:40 Zaplątani - film animowany, USA 2010 16:45 Zaczarowana - komedia fantasy, USA 2007 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:05 Szlachetna Paczka - gala 20:05 Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka - film przygodowy, Niemcy/USA 2008. Na Dalekim Wschodzie rodzina O'Connellów próbuje powstrzymać wskrzeszonego cesarza Hana i jego armię terakotowych wojowników przed zawładnięciem światem. 22:25 Mama - horror, Kanada/Hiszpania 2013. Pewnego dnia ktoś brutalnie morduje matkę małych Lilly i Victorii. Tego samego dnia obydwie znikają w tajemniczych okolicznościach. Lucas, wujek małych, i jego narzeczona Annabel poszukują ich z determinacją. 00:30 MasterChef (2) - pr. rozryw. 02:05 MasterChef (3) - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 09:10 Dzwoneczek - film animowany, USA 2008. W Przystani Elfów mieszkają opiekujące się przyrodą wróżki, a każda ma swój wyjątkowy talent. Wśród nich jest znany z opowieści o Piotrusiu Panu - Dzwoneczek. 10:45 Artur i Minimiki 3. Dwa światy - film przygodowy, Francja 2010 12:55 Opowieści na dobranoc - film familijny, USA 2008 15:10 Książę Persji: Piaski czasu - film przygodowy, USA 2010 17:35 Nasz nowy dom: Odcinek specjalny (1) - reality show 18:50 Wydarzenia 19:15 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:05 Polsat SuperHit Festiwal 2018: Sopocki Hit Kabaretowy - koncert 23:05 Ślad (27) - serial 00:05 Ślad (28) - serial 01:05 Pociąg z forsą - film sensacyjny, USA 1995, reż. Joseph Ruben, wyk. Wesley Snipes, Woody Harrelson. Nowojorski gliniarz, by uniknąć zemsty za długi, postanawia obrabować pociąg przewożący gotówkę. Do pomocy wciąga swojego przyrodniego brata.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem św. Augustyna w Warszawie 08:10 Republika sztuki 08:45 Kalendarz historyczny 09:06 7x24 10:10 Uwaga na zdrowie 10:35 Gwiazdy w Republice 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:05 Telezakupy 15:05 Magazyn wojskowy 15:30 Telezakupy 17:30 Salonik polityczny 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 7x24 20:10 Polityczna kawa 21:15 Polska poza Polską 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Analfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:25 Poland Daily - Culture 02:40 Poland Daily - History 02:52 Poland Daily - Travel	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 Myśląc Ojczyzna 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Królowa Śnieżka 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieść - to też Polska 13:30 Papież Polak do rodaków 14:00 Siedem - cztery 15:00 Kosmos 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 17:55 Rekolacje adwentowe 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Retrospekcja 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Święty Franciszek i brat Leon 22:20 W górskim domku ogrodnika 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Legendy - klasyki niepodległości 23:52 Chłopska
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						



TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

HORNGACHER PODAŁ KADRE \ Nie ma niespodzianki w polskiej kadrze na Turniej Czterech Skoczni. Trener Stefan Horngacher postawił na Kamila Stocha, Piotra Żyłę, Dawida Kubackiego, Jakuba Wolnego, Stefana Hulę, Macieja Kota oraz dobrze spisującego się w Pucharze Kontynentalnym Aleksandra Zniszczoła.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 22-23 GRUDNIA 2018

SPORT

15

FELIETON KIBICA

Błogosławionych świąt

Adwent dobiega końca. Przygotowaliśmy nasze serca na wyjątkowe spotkanie z Panem, który już się zbliża. Stanie się naszą radością, nadzieją na ostateczne zwycięstwo dobra nad złem. Ta nadzieja jest nam bardzo potrzebna, w naszych rodzinach, w naszej ojczyźnie. Wszystkim Czytelnikom życzę więc Bożego błogosławieństwa i dobrych owoców tegorocznych świąt.

Ks. Jarosław Wąsowicz SDB

To dobry czas także na podziękowania. Wiele dobra działo się w tym roku w naszym środowisku. Osobiście dziękuję za akcję „Serce dla Inki”, która wciąż dzięki środowiskom patriotycznym prężnie się rozwija. W tym roku odsłoniliśmy kolejne serca, w tym to wyjątkowe w Butrymańcach na Wileńszczyźnie. Kolejne uroczystości przed nami w Grudziądzu i Starogardzie Gdańskim. „Inka” wciąż porusza i mobilizuje do pamięci o tych, którzy walczyli o naszą wolność z komunistyczną hordą barbarzyńców. Dziękuję także kibicom za pamięć o naszych Kresach. Ten rok był niezwykle obfity w różne inicjatywy wspierające naszych rodaków. Liczę na to, że kolejne wyzwania podejmiemy z podobnym entuzjazmem.

Swoje podziękowania kieruję również w stronę klubów „Gazety Polskiej”, które wciąż wykazują się dużą



Pielgrzymka kibiców na Jasną Górę | fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

aktywnością na polu krzewienia patriotyzmu. Miałem w tym roku okazję spotykać się z Czytelnikami w wielu miejscach naszej ojczyzny i poza jej granicami. Zawsze były to spotkania niezwykle budujące.

Dziękuję wreszcie za jubileuszową pielgrzymkę kibiców. W styczniu przyjechało do Częstochowy ok. 7 tys. fanów reprezentujących ca-

łe nasze środowisko. Gościłiśmy też naszych rodaków z Litwy, Białorusi i Ukrainy, kolejny raz modlili się z nami również Węgrzy. Szczególne podziękowania kieruję w stronę księży Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, Leszka Zioly, Dariusza Presnala, Mariusza Wencławka i Tomasza Pełszyka, którzy już od wielu lat wspierają nasze kibicowskie pielgrzymowa-

nie. Dziękuję także Pawłowi Piekarczykowi. Bard wyśpiewujący naszą historię również od kilku lat wiernie nas wspiera. Kolejna pielgrzymka już 5 stycznia. Odbędzie się pod hasłem „Zło dobrem zwyciężaj”, ponieważ tym razem chcemy się pochylić nad duchową spuścizną bł. ks. Jerzego Popiełuszki. O szczegółach poinformuję w kolejnym felietonie.

PIŁKA NOŻNA



fot. A Project Players

DEBIUT SOLSKJÆRA \ Już bez José Mourinho na ławce trenerskiej, ale z Ole Gunnarem Solskjærem w roli szkoleniowca, piłkarze Manchesteru United zagrają w Walii z Cardiff City w meczu 18. kolejki Premier League. Solskjær był piłkarzem Manchesteru United w latach 1996–2007. Nieraz zdarzyło się, że wchodząc z ławki rezerwowych, ratował zespół. Pamiętną, zwycięską bramkę zdobył w doliczonym czasie gry finału Ligi Mistrzów przeciwko Bayernowi Monachium w 1999 r. Teraz znów musi ratować Czerwone Diabły. Po 17 kolejkach ManU zajmuje dopiero szóste miejsce i ma 19 pkt straty do lidera. Tak kiepskiego startu 20-krotny mistrz Anglii nie miał od 1990 r. – Przede wszystkim chcę, aby piłkarze odzyskali radość z gry. Chcę, żeby zrozumieli moją filozofię. Nie wiem, ile punktów uda nam się zdobyć. Będziemy się koncentrować na każdym meczu – powiedział Solskjær, który został zakontraktowany do końca sezonu. 45-letni Norweg zadebiutuje w meczu z drużyną, którą kiedyś prowadził. Cardiff objął w styczniu 2014 r. i nie uchronił go przed spadkiem z najwyższej klasy rozgrywkowej.

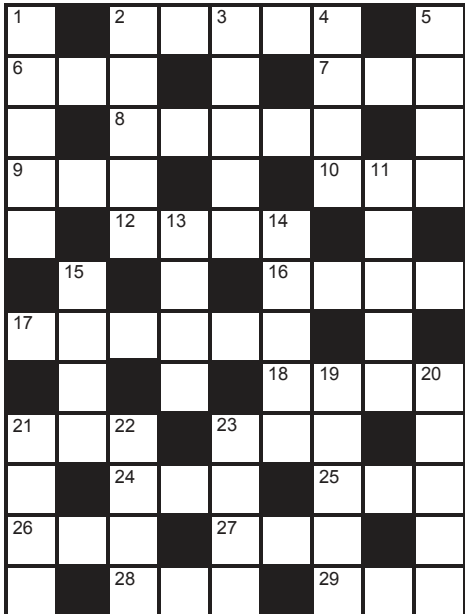
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

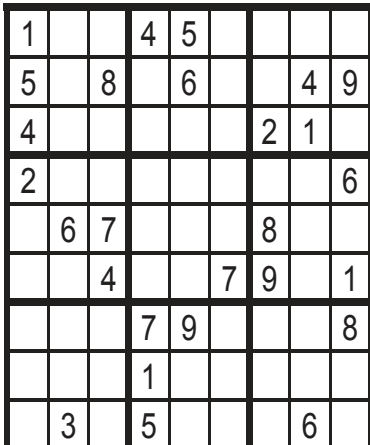
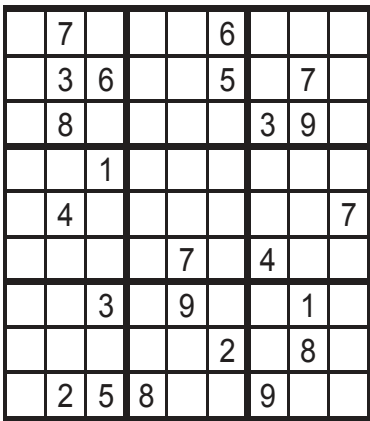
- wystrzał z armat
- broń z ciecigiwą
- izraelski pistolet
- ozdobna szata księdza
- suchy w stoczni
- był nim Shrek
- szycki duchowny
- alkohol do ciast
- zwierzchnik diecezji
- kapie nad zlewem
- świadek zdarzenia
- ciekły w butli
- narząd wzroku
- pustynia w Afryce
- z pieprzem na stole
- plaster na muchy
- leśny duszek
- miara gruntu

PIONOWO

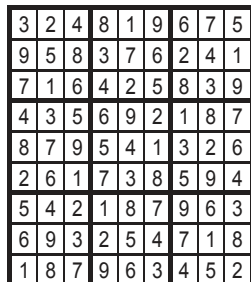
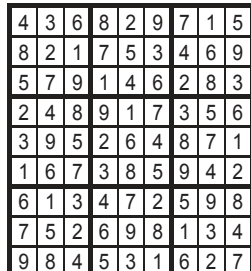
- pień drzewa
- dyscyplina Stocha
- drzewcowa broń
- audi lub opel
- serce w kartach
- regionalny dialekt
- nie z każdej chleb



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Pomorz: Maciej Kożuszek (kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierz, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 607 055 060
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 14 PROGRAM TV 15 SPORT



*Życzymy Wam ciepła, pokoju i radości
w te Święta Bożego Narodzenia
oraz nowych wyzwań, nowych horyzontów
i kumulacji sukcesów w nadchodzącym 2019 roku.*



**TOTALIZATOR
SPORTOWY**



REGION NIE TYLKO PUSTE PRZEDSZKOLA

Przedświątęczne protesty na Dolnym Śląsku

W wielu wrocławskich przedszkolach przez tydzień nie odbywały się zajęcia | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Koniec roku obfituje w protesty różnych branż i zakładów pracy. Różne są ich podłoże i skala zaangażowania pracowników. Do protestujących na Dolnym Śląsku od zeszłego tygodnia pracowników cywilnych sądownictwa dołączyli nauczyciele, związkowcy zatrudnieni w sieci Pepco i kolejarze.

Janusz Wolniak

Opracownikach sądownictwa pisano sporo. Ich protest zakończył się podpisaniem porozumienia, podobnie jak w wypadku policjantów. O nauczycielach pewnie będzie jeszcze głośno, bo do protestu włączyły się związki zawodowe, stawiając rządowi ultimatum do połowy stycznia. Jednak absencja nauczycieli w przedszkolach unieruchomiła skutecznie kilkadziesiąt palców. Nie pomogły ani listy kuratora oświaty, ani apele prezydenta miasta Jacka Sutryka. Wiadomo, że podłożem protestu są żenująco niskie płace nauczycieli, nie tylko we Wrocławiu, ale w całej Polsce.

Oryginalną formę protestu wymyślili pracownicy sieci sklepów wielobranżowych Pepco. Przygotowali oni komunikat, w formie telegramu, i w okresie przedświątęcznym rozdawali swoje postulaty klientom przed sklepami w Jeleniej Górze i Wrocławiu.

\\ Z przeglądu
rozlewającej się fali
protestów widać,
że chodzi w nich
nie tylko o płace,
ale w grę wchodzi
też kwestie praw
pracowniczych
i konkurencji \\

A sprowadzają się one do kilku pytań oddających istotę ich problemów, którą stanowią zbyt mała liczba pracowników, niskie zarobki i łamanie praw pracowniczych. Klienci proszeni są o wyrażenie na ulotce swojej opinii na ten temat i pozostawienie jej w sklepie.

W branży kolejowej też niepokój. Najnowszym protestem jest list kolejarzy spółki Koleje Dolnośląskie. Pismo do mar-

szałka województwa Cezarego Przybylskiego i zarządu województwa wysłały cztery działające w Kolejach Dolnośląskich związki zawodowe: NSZZ „Solidarność”, OZZ „Inicjatywa Pracownicza”, OPZZ „Konfederacja pracy” i Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce, skupiające większość związkowców u przewoźnika. Przedstawiciele czterech największych organizacji w Kolejach Dolnośląskich sprzeciwiają się „zabetonowaniu” rynku poprzez przekazanie w obsługę części linii kolejowych Przewozom Regionalnym i stanowczo opowiadają się za pozostawieniem w spółce obecnego prezesa KD Piotra Rachwalskiego.

W ciągu ostatnich kilku lat największej protestów na Dolnym Śląsku przeprowadzali kolejarze z Przewozów Regionalnych i oni też wysuwali zarzuty. Tymczasem związkowcy grożą zaostreniem protestu. Marszałek Cezary Przybylski oświadczył jest gotów do rozmów ze związkowcami.

FINANSE

Budżet województwa przyjęty

Ponad 1,341 mld zł dochodów przewiduje budżet uchwalony przez radnych województwa dolnośląskiego na 2019 r. Zaplanowano też prawie 2 mln zł nadwyżki, a największe wydatki – ponad 721 mln zł – przeznaczono na transport. Za przejęciem budżetu głosowało 19 radnych koalicji Prawa i Sprawiedliwości oraz Bezpартijnych Samorządowców. Nikt nie głosował przeciwko, a 14 radnych wstrzymało się od głosu. Opozycyjny klub Koalicji Obywatelskiej już wcześniej zadeklarował, że nie opiniuje projektu budżetu negatywnie, a w głosowaniu nie będzie

obowiązywała dyscyplina. – Nasza opinia o budżecie nie jest dobra, ale też nie jest negatywna. Pozostawiamy naszym radnym swobodę w głosowaniu nad budżetem – mówiła w imieniu klubu KO radna Marzena Majdzik. – Dziękuję za to głosowanie i merytoryczną dyskusję, która nie przekroczyła granic wymiany argumentów. Jestem przekonany, że uda się skutecznie zrealizować budżet – powiedział marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski.

.....
(PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



ROZBUDOWANO CENTRUM SZPITALNE KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ

JELENIA GÓRA \ Budynek został rozbudowany o nowoczesny oddział onkologii klinicznej, który zastąpi dotychczasowy oddział w przyziemiu szpitala, który okazał się zbyt mały. 52 łóżka, aparaty USG, EKG, pompy infuzyjne – to tylko część wyposażenia nowego Oddziału Onkologii Klinicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. Łączny koszt budowy i wyposażenia oddziału to ponad 10 mln zł.

fot. 24jgora.pl/d

Robert
Pieńkowski

KOMENTARZ

Wrocławianie będą mieli 90 proc. bonifikaty!

Podczas sesji Rady Miejskiej Wrocławia 20 grudnia 2018 r. przyjęty został budżet na rok 2019. Zaplanowane wydatki wyniosą 4 720 342 735 zł. Największą pozycją w budżecie jest oświata, na którą Wrocław wyda w przyszłym roku ogółem ok. 1,238 mld zł. Transport i łączność pochłonią ponad 931 mln zł, pomoc społeczna ponad 745 mln zł, gospodarka komunalna 438 mln zł, a gospodarka mieszkaniowa 350 mln zł.

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zagłosował przeciwko przyjęciu budżetu. Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk stwierdził, że jest to „budżet mądrej kontynuacji, a zarazem budżet zmiany”. Zdaniem PiS sygnalizowana zmiana jest jednak zbyt mała. Przykładem są niewystarczające środki na remonty torowisk, z których większość jest w złym stanie.

Największe zainteresowanie mediów wzbudził projekt uchwały wniesiony przez prezydenta Sutryka w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Program sesji, w którym pojawił się ten projekt, wrocławscy radni

otrzymali 12 grudnia. Wnioskowana przez prezydenta wysokość bonifikaty – zgodna z ustawą – miała wynieść 60 proc.

W nawiązaniu do propozycji prezydenta Sutryka Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił 17 grudnia wniosek, by bonifikata wyniosła 90 proc. W odpowiedzi na wniosek PiS prezydent Wrocławia zdecydował się 20 grudnia – już w dniu sesji – na wniesienie autopoprawki, w której zdecydował się na zmianę pierwotnej wersji swojej uchwały i de facto przyjęcie propozycji Prawa i Sprawiedliwości. Uchwała w takim brzmieniu została przyjęta jednogłośnie.

Będzie to rozwiązanie korzystne dla 75 tys. Wrocławian – użytkowników nieruchomości stojących na gruntach gminnych. Sutryk wystąpił z apelem do władz Rzeczypospolitej, by właściciele nieruchomości stojących na gruntach skarbu państwa również mogli skorzystać z bonifikaty w wysokości 90 proc., a nie 60 proc. Trudno być przeciwko, ale sam apel prezydenta Sutryka jest próbą wyjścia z tej sytuacji z twarzą.

.....
Autor jest przewodniczącym wrocławskich struktur Prawa i Sprawiedliwości oraz radnym Rady Miejskiej Wrocławia.

OSTRZEŻENIA

Niebezpiecznie na drogach

Do czternastu wzrosła liczba województw objętych ostrzeżeniami pierwszego stopnia przed marznącymi opadami powodującymi gołoledź – podaje IMGW. Nie obowiązują one jedynie w województwach zachodniopomorskim i lubuskim.

Ostrzeżenia dotyczą całych województw: pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego, lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, małopolskiego, śląskiego i opolskiego. W województwie warmińsko-mazurskim spod ostrzeżeń wyjąte są dwa powiaty: olecki i gol-dapski, a na Podlasiu – powiat suwalski, Suwałki, powiaty

sejneński, augustowski i sokółski. Alerty dotyczą również wschodniej części województwa wielkopolskiego oraz południowej części województwa dolnośląskiego. Na tych terenach prognozuje się wystąpienie miejscami opadów marznącego deszczu powodujących gołoledź.

.....
(PAP)

MISTRZ KOLARSTWA



Wyścig Rund um Köln organizowany jest od 1908 r., należy do UCI Europe Tour i jest jednym z najbardziej popularnych jednodniowych klasyków w Niemczech. Startują w nim zawodowe grupy kolarskie i amatorzy.

Albert Łyjak

W tym roku była to 102. edycja wyścigu. Wystartowało 4500 kolarzy. Zawodowcy mieli do pokonania 200 km, amatorzy 126 km. Ryszard Szurkowski wystartował razem ze swoimi przyjaciółmi: Clemensem Ujejskim – byłym kolarzem Lecha Poznań, Krzysztofem Kozaneckim z Poznania, Tomaszem Derejskim z Kolonii.

Wystartowali 10 czerwca tego roku. Ścigali się dla przyjemności, przy okazji startów spotykali się, żeby porozmawiać, powspominać. Jak doszło do kraksy?

– Rozmawiałem z Ryśkiem i dokładnie mi opowiedział, jak doszło do tej kraksy. Jechał sam z grupą, która miała ok. 3 km do mety, jego koledzy jechali z dużą stratą z tyłu. Przed nimi jechał motocykl z kamerzystą i w ostatnim momencie zrobił gwałtowny skręt, żeby ominąć wysepkę na jezdni. Ta sytuacja

spowodowała, że jadący przed nim kolarze szczepili się i doszło do upadku. Ryśiek przeleciał przez wywróconych kolarzy, upadając na twarz. Z tyłu wpadali na niego inni kolarze. Myślę, że gdyby jechał z zawodowcami, to do tak groźnego w skutkach karambolu by nie doszło, my w bardziej niebezpiecznych okolicznościach wychodziliśmy bez szwanku. Upadać trzeba umieć – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” Henryk Charucki, wybitny kolarz, wieloletni przyjaciel Szurkowskiego.

Szurkowski pochodzi z Dolnego Śląska. Kolarstwo zaczął uprawiać w Miliczu. W zawodach kolarskich startował od 1963 r., początkowo jako niezrzeszony amator. Później kontynuował swoją karierę w KS „Dolmel” Wrocław. W 1975 r. ukończył LO we Wrocławiu, a następnie Akademię Wychowania Fizycznego.

Jest jednym z najwybitniejszych polskich kolarzy szosowych. Czterokrotnie wygrał

Wyścig Pokoju. Dwukrotnie zdobył wicemistrzostwo olimpijskie z drużyną. W 1973 r. zdobył na mistrzostwach świata w Barcelonie złoty medal w wyścigu ze startu wspólnego oraz w drużynowej jeździe na czas. Rok później w Montrealu – wicemistrzostwo świata. Ponadto na mistrzostwach świata w Yvoir w 1975 r. zdobył kolejny złoty medal w drużynowej jeździe na czas. Po zakończeniu kariery podjął się prowadzenia kadry narodowej. Jego podopieczny Lech Piasecki zwyciężył w Wyścigu Pokoju oraz został mistrzem świata w wyścigu indywidualnym, a jego drużyna zdobyła srebrny medal na igrzyskach olimpijskich w Seulu.

– Ryśiek podczas tego upadku doznał poważnych obrażeń. Miał zmasakrowane i połamane kości twarzy. Górna szczęka była złamana w trzech miejscach. Był tak pokiereszowany, że trudno było go rozpoznać. Medycy z karetki pogotowia, którzy zbierali go z szosy, nie



PRZEKAZALI BETLEJEMSKIE ŚWIATŁO POKOJU

WROCŁAW \ Od 1991 r. Związek Harcerstwa Polskiego bierze udział w przekazywaniu Światła Pokoju. Polska jest jednym z ogniw betlejemskiej sztafety. Przed rozpoczęciem obrad Rady Miasta Wrocławia harcerze przekazali święty ogień jej przewodniczącemu.

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



POWRÓCIŁ PROGRAM WYMIANY OGRZEWANIA

WAŁBRZYZH \ Kolejni mieszkańcy Wałbrzycha stanęli w kolejce po zwrot kosztów poniesionych na wymianę pieców węglowych na inne źródła ciepła. W ramach programu można uzyskać zwrot połowy poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 5 tys. zł.

fot. UMW/d



metry do mety

Odwiedziny przyjaciół. Od lewej Jan Brzeźny, Ryszard Szurkowski, Henryk Charucki | fot. Henryk Charucki/d

poznali go i napisali „N/N [nieznany], ok. 55 lat”. Nie tylko twarz ucierpiała. Miał pęknięty kręgosłup w przedniej i tylnej górnej części. Najpierw zrobiono operację przedniej części kręgosłupa, potem przeszedł drugą operację tylnej części kręgosłupa. Po tygodniu od tych operacji jeden z najlepszych specjalistów na świecie, Hindus, podjął się siedmiodzinnej operacji rekonstrukcji twarzy. To, że dzisiaj tak wygląda, to zasługa tego wybitnego specjalisty – mówi Henryk Charucki.

Szurkowski aktualnie przebywa w prywatnym szpitalu na oddziale rehabilitacji neurologicznej. Zespół wybitnych specjalistów ustalił indywidualny program leczenia. Rehabilitacja jest intensywna i są widoczne postępy. Przed nim jeszcze daleka droga, ale cała Polska mu kibicuje.

– U Ryśka byłem w sierpniu, wrześniu i wczoraj (19 grudnia 2018 r.) wraz z Jankiem Brzeźnym i moim synem Pawłem. Od sierpnia zrobił według mnie ogromne postępy. Jest obecnie pod opieką wybitnych rehabilitantów, a całą akcję koordy-

\\ Szurkowski był tak pokiereszowany, że trudno go było rozpoznać. Nie tylko twarz ucierpiała. Miał pęknięty kręgosłup w przedniej i tylnej górnej części. To, że dzisiaj tak wygląda to zasługa wybitnego lekarza specjalisty \\

nuje jeden z najlepszych profesorów od rehabilitacji. Efekty same nie przychodzą, rehabilitacja wymaga ciężkiej pracy. Ale Ryszard jest tytanem pracy, mimo lat nic się nie zmieniło. Zawsze ciężko pracował podczas przygotowań, a potem startów w wyścigach. Znam go dobrze, wielokrotnie razem byliśmy na obozach, razem star-

towaliśmy. Największe postępy widać w prawej ręce i lewej nodze, psychika była i jest u niego bardzo mocna. Nie ma problemu z pamięcią, pamięta każdy szczegół przed upadkiem i po nim. Prosił o przekazanie wielkich podziękowań wszystkim, którzy go wspierają, przeczytał przy nas wszystkie życzenia, które zawieźliśmy. Obejrzał również krótki film z życzeniami od najbliższych przyjaciół, przygotowany podczas Wigilii Stowarzyszenia Kolarzy Dolnośląskich. Szczególne podziękowania i życzenia świąteczne prosił przekazać wszystkim Dolnoślązakom – mówi Charucki

14 grudnia odbyła się we Wrocławiu Wigilia Stowarzyszenia Kolarzy Dolnośląskich. Jak co roku nie zabrakło znakomitych i zasłużonych kolarzy, trenerów i działaczy. Goście wigilijni nie zapomnieli również o naszym mistrzu Ryszardzie Szurkowskim. Wszyscy życzyli mu szybkiego powrotu do zdrowia. Była również przy tej okazji zbiórka pieniędzy na rehabilitację dla mistrza.

KULTURALNY FLESZ

WYSTAWA

Grupa Krakowska 1932–1937



fot. mat. pras/d

Grupa Krakowska to jedno z najciekawszych polskich ugrupowań artystycznych XX w. Formalnie zawiązała się w 1933 r., a jej członkami byli studenci krakowskiej ASP. Na wystawie można zobaczyć prawie 300 prac: rysunki, grafiki, a także obrazy i rzeźby – tradycyjne gatunki malarstwa, jak pejzaż i martwa natura, oraz prace o charakterze abstrakcyjnym. Pojawia się też tematyka społeczna oraz projekty scenografii i kostiumów teatralnych. Prace te ilustrują wielotorową twórczość Grupy Krakowskiej. Wydarzenia towarzyszące wystawie: oprowadzanie po wystawie, wykłady, warsztaty, działania teatralne, dla dzieci warsztaty plastyczno-ruchowe, warsztaty dla dzieci rodzinne. Wystawa ujawnia nie tylko piętno sztuki mistrzów akademickich i wpływ malarstwa artystów z kręgu Komitetu Paryskiego, ale przede wszystkim recepcję sztuki awangardowej. Członkowie grupy uwikłani w politykę utożsamiali swą twórczość

z pojęciem „sztuki rewolucyjnej” i utopijną ideą przekształcania życia poprzez sztukę. Istotnym aspektem w ich twórczości były motywy lokalnej kultury. Wychowani na Kresach poznali klimat rodzimych miasteczek i życia ich mieszkańców. Inspirowane nimi prace ilustrują byłą wielokulturową tradycję tych ziem. Istotną rolę w działalności grupy odegrały zażyłe kontakty jej członków z Leonem Chwistkiem, który zaszczepił im zainteresowanie odkrywaną w tym czasie sztuką naiwną i prymitywną. Artyści współpracowali też z Władysławem Strzemińskim, grupą a.r. (artyści rewolucyjni) z Łodzi i lwowskim stowarzyszeniem artes. Odrębnym rozdziałem ich aktywności artystycznej była współpraca z krakowskim Teatrem Artystów Cricot, dla którego projektowali oprawę plastyczną realizowanych w nim sztuk teatralnych.

Od 2 grudnia 2018 r. do 31 marca 2019 r., Pawilon Czterech Kopuł, ul. Wystawowa 1, Wrocław

WYSTAWA

Sztuka papieru – prace duszniczan



fot. mat. pras/d

Muzeum Papiernictwa zaprasza do obejrzenia wystawy prac uczniów z Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach-Zdroju. Młodzi ludzie swoje dzieła stworzyli podczas kreatywnych spotkań w dusznickim muzeum. Papierowe wycinanki, kompozycje kwiatowe na papierze czerpanym, arkusze zdobione techniką Ebru (turecką metodą malowania na wodzie) oraz ozdoby i kartki bożonarodzeniowe. Koordynatorką projektu była kierownik Działu Edukacji Dorota Zielińska-Pytłowany, która z wybranych prac przygotowała wystawę. Po za-

mknięciu wystawy, podobnie jak w ubiegłych latach, prace tafiają na Oddział Medycyny Paliatywnej i Oddział Chirurgii Plastycznej dla Dzieci w Specjalistycznym Centrum Medycznym w Polanicy-Zdroju. Realizacja zajęć dofinansowana została przez gminę Duszniki-Zdrój. Patronat honorowy nad wystawą objął burmistrz miasta Duszniki-Zdrój Piotr Lewandowski. Patronat medialny – TV Kłodzka, „Nowa Gazeta Gmin” i portal Doba.pl. Do 16 stycznia 2019 r., Muzeum Papiernictwa, ul. Kłodzka 42, Duszniki Zdrój



ŚLĄSK KOŃCZY PORĄŻKĄ

PIŁKA NOŻNA \ Tegoroczne występy w Lotto Ekstraklasie porażką zakończyli piłkarze Śląska Wrocław. Na otwarcie ostatniej przed zimową przerwą kolejki WKS przegrał 1:2 w Szczecinie. Podopieczni trenera Pawła Barylskiego wyszli na prowadzenie po bramce Marcina Robaka w 45 minucie. Po przerwie odpowiedzieli Kamil Drygas i Iker Guarrotxena i ze zwycięstwa cieszyła się Pogoń.

fot. Śląskwrocław.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Omar Santana wrócił do gry w meczu z Lechią | fot. Dolnyślask24h.pl/d

Chcą sprawić kibicom prezent

Miedź Legnica zakończy dzisiaj swoje tegoroczne występy w Lotto Ekstraklasie pojedynkiem z Koroną. Jeśli wywiezie z Kielc choćby punkt, zamknie jesień serią czterech ligowych meczów bez porażki.

Paweł Sasiela

Zielono-niebiesko-czerwoni zanotowali dobry początek sezonu. Wyniki może nie rzucały na kolana, ale Miedź chwalona była za ładny dla oka, ofensywny styl. Wraz z falą kontuzji w środku pola, legnicka drużyna zatraciła styl, a przede wszystkim poleciała mocno w dół w ligowej tabeli. Trener Dominik Nowak na finiszu rundy znalazł jednak nowe rozwiązanie taktyczne, w których zespół znad Kaczawy poczuł się jak ryba w wodzie. W trzech ostatnich meczach piłkarskiej elity ekipa ze Stadionu im. Orła Białego sięgnęła po 7 pkt, a w międzyczasie wywalczyła awans do ćwierćfinału Pucharu Polski. Zwycięstwo z drużyną z górnej połówki tabeli byłoby znakomitym świątecznym prezentem dla kibiców.

– Lecimy taką sinusoidą wzlotów i upadków. Ale fajnie, że koniec roku jest dla nas pozytywny. Oby w Kielcach też się to utrzymało – zauważał po ostatnim meczu Kornel Osyra, defensor Miedzi. W meczu z Lechią Gdańsk na boisko po długiej przerwie spowodowanej kontuzją powrócił Omar Santana. W 78. minucie zmienił swego rodaka Fernandezę.

– Trzy miesiące minęły. Bardzo mocno z Omarem pracowaliśmy. Przechodził taki mały okres przygo-

towawczy, bo chcieliśmy, żeby to nie było tak, że wejdzie na pięć minut i zejdzie z boiska. Mówimy tutaj o sprawach motorycznych, przygotowania fizycznego. Musieliśmy być cierpliwi, Omar też był cierpliwy i bardzo ciężko pracował. Myślę, że powoli będzie gotowy. Z Koroną na pewno na 30–45 minut. Zobaczymy i podejmiemy decyzję. Nie chcę zdradzać. Będziemy to omawiać i się zastanawiać – mówił Dominik Nowak po remisie z liderem LOTTO Ekstraklasy.

W Kielcach Santana może wystąpić nawet od pierwszej minuty. Pierwsze spotkanie obu drużyn Hiszpan rozegrał w pełnym wymiarze czasowym, a Miedź zremisowała z Koroną 1:1. Zespół z województwa świętokrzyskiego na prowadzenie wyprowadził Maciej Górski, były gracz m.in. Chrobrego Głogów. Wyrównał Paweł Zieliński, który w końcówce ostatniego meczu z Lechią miał dwie znakomite okazje na danie legniczanom zwycięstwa.

Początek spotkania o godz. 15.30. Arbitrem meczu będzie Piotr Lasyk z Bytomia. Bez względu na wynik, Miedź spędzi przerwę zimową nad strefą spadkową, co też musi cieszyć sympatyków zielono-niebiesko-czerwonych.

KOSZYKÓWKA

Dolnośląskie derby w kobiecej elicie

W sobotę dolnośląskich fanów basketu czeka nie lada gratka. W hali sportowej przy ul. Dąbrowskiego CCC Polkowice podejmie Ślężę Wrocław. Początek spotkania o godz. 18. Polkowiczanki mające na koncie komplet dziesięciu zwycięstw pozostają jedyną niepokonaną drużyną w Energa Basket Lidze. Z kolei wrocławska Ślęza w tym sezonie już trzykrotnie musiała uznawać wyższość rywalek. Choć zdecydowanymi faworytkami będą gospodynie, to jednak derbowe pojedynki rządzą się swoimi prawami. To oznacza, że ostatnia w 2018 r. ligowa kolejka obfitować będzie w sportowe emocje. W poprzedniej kolejce żółto-czerwone przegrały we własnej hali 63:67 z Artego Bydgoszcz. Natomiast koszykarki CCC Polkowice dziesiątą z rzędu ligową wygraną odniosły w meczu z Wisłą Can-Packiem Kraków, triumfując 82:70. Nie oznacza to jednak, że na aktualne mistrzynie Polski nie ma sposobu. W środę zespół z Polkowic przegrał 53:78 z ZVVZ USK Praga w rozgrywkach Euroligi. Drużyna zza naszej południowej granicy przerwała passę czterech z rzędu zwycięstw Pomarańczowych w rozgrywkach europejskich.

SIATKÓWKA

Drugoligowe siatkarki kończą rok

Przed nami ostatnia w tym roku kalendarzowym kolejka drugiej ligi kobiet. Na parkiecie nie zobaczymy siatkarek jaworskiej Olimpii, które pauzują. Pozostałe dolnośląskie drużyny powalczą o ligowe punkty.

Najtrudniejsze zadanie czeka Polonię Świdnica. Białozielone podejmą liderujący w tabeli PLKS Pszczyna. Zespół z Górnego Śląska w czternastu spotkaniach odniósł dwa zwycięstwa, ponosząc zaledwie dwie porażki. Z kolei Polonia zajmuje dopiero siódme miejsce z dorobkiem sześciu zwycięstw i siedmiu porażek. W październiku na wyjeździe świdniczanki przegrały 0:3 (14, 8, 20). Ostatnia kolejka była udana dla obu zespołów. Drużyna ze Świdnicy ograła 3:0 (25:20, 25:21, 25:18) #VolleyWrocław II, a PLKS 3:0 (25:16, 25:19, 25:16) MGLKS Oława. Niewiele łatwiejsze zadanie czeka Sobieskiego MGLKS Oława. Dolnoślązaczki będą się pojedynkowały z Jędrzanką Sievierz. Z kolei #VolleyWrocław II zmierzy się z Częstochową. Wąrowska wygrała ostatnio w Jaworze. Oba zespoły z naszego regionu mają po 6 pkt i bardzo potrzebują kolejnych, jeśli myślą jeszcze o nawiązaniu walki z resztą stawki. Oławianki wygrały dotychczas dwa mecze. Wszystkie spotkania z udziałem dolnośląskich drużyn zaplanowano na godz. 17 w sobotę. Następną kolejka czeka nas 5 stycznia.

fot. Dolnyślask24h.pl/d

(ps)

ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI?? DO SĄDU TRAFIŁ AKT OSKARŻENIA

Urzędnik oskarżony o założenie podsłuchu w biurze poselskim



36-letni pracownik Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim został oskarżony o założenie podsłuchu w biurze posłanki Platformy Obywatelskiej
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu oskarżyła jednego z naczelników Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim o przestępstwo polegające na założeniu urządzenia podsłuchowo-wizualnego w biurze poselskim Agnieszki Hanajczyk, posłanki Platformy Obywatelskiej. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że podsłuch został założony ówczesnej partyjnej koleżance oskarżonego. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

Marek Czachorowski

Podsłuch w biurze posłanki Hanajczyk został odkryty pod koniec marca tego roku przez jedną z uczestniczek odbywającego się tam spotkania. Wezwani na miejsce przedstawiciele prokuratury oraz policji zabezpieczyli ślady biologiczne na znalezionym urządzeniu podsłuchowym mogącym rejestrować zarówno dźwięk, jak i obraz. Sprawdzili dodatkowo, czy w pomieszczeniu nie ma kolejnych „niespodzianek”.

Szybkie odnalezienie sprawy ułatwiła ograniczona liczba osób mających dostęp do biura poselskiego posłanki Platformy Obywatelskiej oraz fakt, że karta SIM obsługująca urządzenie podsłuchowe była zarejestrowana na Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim. Oskarżony Grzegorz T. w toku postępowania

Do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko pracownikowi Urzędu Miasta Aleksandrowa Łódzkiego, dotyczący przestępstwa polegającego na założeniu w budynku biura poselskiego PO urządzenia podsłuchowo-wizualnego i posługiwania się nim w celu uzyskania informacji

nia przyznał się do zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Przeprowadzone badania DNA potwierdziły zgodność profilu oskarżonego z materiałem genetycznym pobranym z urządzenia podsłuchowego.

Sprawa podsłuchu wstrząsnęła lokalnymi politykami związanymi z Platformą Obywatelską. Zarówno Grzegorz T., jak i Agnieszka Hanajczyk należeli do tej samej partii. Co więcej, mężczyzna, któremu przedstawiono akt oskarżenia, był wówczas wiceprzewodniczącym koła PO w Aleksandrowie Łódzkim. Tuż po ujawnieniu lokalnej afery podsłuchowej został w trybie natychmiastowym usunięty z partii, a koło zostało rozwiązane. Nowo powołane koło składa się jednak w większości z tych samych osób. Oskarżony Grzegorz T. nadal pracuje w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim.

BEZPIECZEŃSTWO

Wiecej patroli policji podczas świąt

Łódzcy policjanci apelują o zachowanie w najbliższym czasie podstawowych zasad bezpieczeństwa. – Rozpoczęliśmy wzmożone patrołowanie dróg. Będziemy badali przede wszystkim stan trzeźwości kierowców oraz prawidłowe umieszczenie dzieci w fotelikach. Prosimy też, by w ferworze zakupów nie zostawiać prezentów w widocznym miejscu w aucie, ponieważ takie pakunki kuszą złodziei. Przestrzegamy również przed kieszonkowcami – mówi Marzanna Boratyńska z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Łodzi. Na

łódzkich drogach w patrolach może uczestniczyć ok. 200 policjantów. Natomiast o prawidłowe parkowanie pojazdów pod marketami proszą strażnicy miejscy. – Źle zaparkowany samochód może utrudnić widoczność albo zablokować wyjazd innym autom. Apelujemy też o kupowanie choinek i materiałów pirotechnicznych z legalnych źródeł. Materiały pirotechniczne można odpalać dopiero 31 grudnia – informuje Marek Marusik ze Straży Miejskiej w Łodzi.

(bk)

WYDARZENIE

Wigilia dla samotnych

W Łodzi w poniedziałek 24 grudnia w hali Expo przy al. Politechniki odbędzie się „Wigilia dla samotnych”. Organizatorzy chcą zaprosić nawet tysiąc osób. – Naszym celem jest dotarcie z zaproszeniem na tradycyjny posiłek do ludzi samotnych dokładnie w te dni, podczas których inni świętują ze swoimi rodzinami i bliskimi. Wydarzenia mają charakter otwarty, czyli może w nich uczestniczyć każdy, np. osoby, które ze względów materialnych mają problem z przygotowaniem uroczystości we własnym zakresie.

Na wigilijne spotkanie w hali Expo zaproszeni są wszyscy chętni. Potrzebujemy jeszcze ok. 70 kg śledzi i miruny. Jedzenie można zostawić w hali Expo. Zapraszamy również wszystkich chętnych wolontariuszy. Spotkania dla wolontariuszy odbywają się we wtorki o godz. 18.30 w Społecznej Akademii Nauk przy ul. Kilińskiego – informują przedstawiciele organizatorów. Wolontariusze przygotowują m.in. pierogi, barszcz czerwony z uszkami i kapustę.

(bk)



PODZIELILI SIĘ OPLĄTKIEM

ŚWIĘTA \ W pałacu Poznańskiego odbyło się wczoraj Wojewódzkie Spotkanie Bożonarodzeniowe, m.in. z udziałem parlamentarzystów i rektorów uczelni. Wspólną modlitwę wnieśli duchowni kilku wyznań chrześcijańskich, a harcerze Chorągwi Łódzkiej ZHP przekazali gospodarzom spotkania Bettelemskie Światło Pokoju. Życzenia w imieniu marszałka woj. łódzkiego Grzegorza Schreibera złożył wicemarszałek Zbigniew Ziomba.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

POLITYCZNE PODSUMOWANIE TYGODNIA

Co tam, panie, w kabarecie?

Marek Czachorowski

Niesamowite podejście do spraw bezpieczeństwa pieszych wykazuje pani prezydent Zdanowska. Przejście na ul. Kopcińskiego było nazywane „przejściem śmierci” ze względu na wypadki, do których tam dochodziło. Podlegli pani prezydent urzędnicy wzięli się więc za rozwiązanie tego problemu. Nie zamontowali jednak świateł, nie zatrudnili osoby przeprowadzającej dzieci, tylko przejście po prostu zlikwidowali. A ludzie i tak przechodzą, bo kolejne przejście jest 300 m dalej. Nie ma przejścia, nie ma problemu?

Jak się okazuje, estakady na ulicach Dąbrowskiego i Przybyszewskiego w Łodzi od kilku lat czekają na remont. Urzędnicy czekają zaś na wyniki ekspertyz. Nikt nie ma pojęcia, ile będzie kosztowała naprawa tych wiaduk-

tów. Nie wiadomo też, skąd na to wziąć pieniądze. Ale co tam, jakby co, to się zamknie. Nie będzie estakad, nie będzie problemu.

Zerkając na łódzki budżet, widzę, że mimo drastycznego wzrostu stawek miejskich opłat i podatków, zdecydowanie zabraknie w nim pieniędzy. Nie będzie na zabytki, nie będzie na drogi, nie będzie na miejskie spółki. Stawiam wszak, że na jedno nie zabraknie – na nagrody i ośmiorniczki.

Nie trzeba daleko szukać, żeby się przekonać, co się dzieje z pieniędzmi z miejskiej kasy. Do września 2019 r. powstanie studium wykonalności w sprawie organizacji Expo Horticultural w 2024 r. dotyczącego zieleni oraz kształtowania przestrzeni miejskiej. Studium będzie kosztowało budżet miasta 4,8 mln zł! Tak jakby pomnik jednorożca im nie wystarczył...

Urzędnicy podlegli pani prezydent Zdanowskiej wzięli się więc za rozwiązanie problemu przejścia. Nie zamontowali jednak świateł, nie zatrudnili osoby przeprowadzającej dzieci, tylko przejście po prostu zlikwidowali

Genialnym podejściem do spraw marketingu wykazują się przedstawiciele Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. 14 grudnia chwalili się m.in. otwarciem ul. Pogonowskiego,

Nowowęgłowej czy Skorupki. Kilkaset metrów Skorupki remontowano kilka miesięcy, Pogonowskiego miała być oddana w zeszłym roku, a Nowowęgłowa w sierpniu. Zresztą ta ostatnia będzie dostępna w całości dopiero w marcu 2019 r.

Mimo wcześniejszych hucznych zapowiedzi dopiero w 2019 r. w Bibliotece Miejskiej w Łodzi pojawi się wspólna karta biblioteczna, tzw. fiszka. – Nowa karta biblioteczna będzie uprawniała do korzystania z kilkudziesięciu filii biblioteki miejskiej, a także ofert miejskich instytucji kultury. Fiszka różowa zostanie przeznaczona dla najmłodszych dzieci do lat czterech. Karta niebieska adresowana będzie do czytelników w wieku 4–18 lat, zaś karta czarna skierowana będzie do odbiorcy dorosłego – wyliczają przedstawiciele Urzędu Miasta Łodzi. A dla zapominałskich zapewne będzie fiszka żółta, a po drugiej żółtej – czerwona.



WPADKA URZĘDNIKÓW

ŁÓDŹ BUDUJE CHODNIKI

PRZYKŁADOWE LOKALIZACJE

BAŁUTY	GÓRNA	POLESIE	WIDZEW
TRAKTOROWA	KARPACKA	JÓZEFA	KASPRZAKA
11 LISTOPADA	CHOCIANOWICKA	SKALNA	OBYWATELSKA
LUTOMIERSKA	CIESZYŃSKA	GAJCEGO	ZŁOTNO
BIEGAŃSKIEGO	ŁĄZOWSKIEGO	NISKA	PIENISTA

OK. 42 KM RÓWNYCH CHODNIKÓW

Kasprzaka na Widzewie, a Gajcego na Polesiu?

Kilka dni temu przedstawiciele Zarządu Dróg i Transportu oraz Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi chwalili się remontami chodników. Jednak na prezentowanej grafice obrazującej sukcesy remontowe władz miasta według urzędników ul. Kasprzaka, Obywatelska, Złotno i Pienista znajdują się na Widzewie, a ul. Gajcego, Skalna, Niska oraz Józefa na Polesiu. Mimo prośb ze strony naszej redak-

cji urzędnicy nie komentują sprawy. Jednak w nieoficjalnych rozmowach twierdzą, że błąd nie jest poważny i można go porównać do typowych literówek. – Coś się rozjechało grafikom i stąd powstał problem – twierdzi jeden z urzędników. Przypomnijmy jednak, że ul. Kasprzaka i Złotno są na Polesiu, a ul. Skalna i Niska na Widzewie.

(bk)

OCHRONA ŚRODOWISKA

Wycięto 77 tys. drzew

W Łodzi od 2010 r. wycięto prawie 77 tys. drzew, z czego 11 tys. z powodu prowadzenia miejskich inwestycji.

Urzędnicy przed wyborami samorządowymi nie chcieli się przyznać, że w Łodzi wycięto prawie 77 tys. drzew

Dziewięć miesięcy temu w sprawie wycinania w Łodzi drzew złożyłem interpelację do prezydent miasta Hanny Zdanowskiej. Odpowiedź na nią nadeszła po wyborach. Prawdopodobnie urzędnicy przed wyborami samorządowymi nie chcieli się przyznać, że w Łodzi wycięto prawie 77 tys. drzew. Pod same miejskie inwestycje wycięto 11 tys. drzew. Wiele zostało wyciętych przy budowie trasy W-Z, wzdłuż ul. Inflanckiej czy przy przebudowie stadionu przy al. Unii. W zamian posadzono 66 tys. młodych drzewek, z których część nie przetrwała. W ten sposób Łódź jest zamieniana w pustynię – uważa Bartłomiej Dyba-Bojarski, radny Rady Miejskiej w Łodzi z klubu Prawa i Sprawiedliwości. – Karłowate rośliny nie zastąpią starych drzew. Dojrzałe drzewa dają dużo więcej cienia – dodaje samorządowiec z PiS.

Podobną opinię mają organizacje społeczne. – Nowe na-

sadzenia często przypominają wbite w ziemię gałęzie. Przeciętne 30-letnie drzewo przyuliczne jest w ciągu roku zabsorbować z powietrza nawet 54,2 kg CO₂. Dlatego szczególnie ważne są właśnie wielkie drzewa. Usuwają one 60–70 razy więcej zanieczyszczeń niż drzewa małe. Niestety takich dojrzałych drzew w Łodzi stale ubywa – uważają przedstawiciele ruchu miejskiego Nowa Łódź.

Według zasiadającej w Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Rady Miejskiej w Łodzi radnej PiS Marty Grzeszyk dobrym pomysłem jest sadzenie pięciu nowych drzew w miejsce jednego wyciętego. – Łodzianie powinni także znać miejsce, gdzie po świętach można zawieźć choinkę, żeby ją wsadzono. Taki punkt bardzo by się przydał – przekonuje radna PiS.

A jak liczne wycinki drzew w Łodzi tłumaczą miejscy urzędnicy? – W Łodzi jest prowadzonych bardzo dużo inwestycji i pod nie trzeba przygotować teren. Nigdy nie ukrywaliśmy liczby wyciętych drzew – twierdzą reprezentanci Urzędu Miasta Łodzi. – Od pięciu lat po świętach zawożę drzewka do ogrodu botanicznego. Tam pracownicy je przesadzają – dodaje radny z klubu Koalicji Obywatelskiej Damian Raczkowski.

(bk)



OSKARŻENI O HANDEL DOPALACZAMI

PROKURATURA \ Kolejne 13 osób usłyszało zarzuty wprowadzania do obrotu szkodliwych substancji i sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób. Oskarżeni działali w grupie przestępczej handlującej dopalaczami. Grozi im 8 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



PRZETARGI NA PRACE PROJEKTOWE

A2 \ Ruszyły przetargi na projekty przebudowy autostrady A2 z Warszawy do Łodzi, która od węzła Konotopa do węzła Pruszków ma być m.in. poszerzona o dodatkowe pasy ruchu. Koszt prac przygotowawczych to ok. 7 mln zł. Łączny koszt ma wynieść ok. 600 mln zł.

fot. GDDKiA/d



Mijający tydzień obfitował w spotkania oplatkowe. Na jednym z nich bożonarodzeniowe życzenia złożyli sobie m.in. prezydent Łodzi Hanna Zdanowska i były wódcz miasta Jerzy Kropiwnicki | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KAMPANIA

Nie zostawiaj bliskich na święta w szpitalu

Tuż przed Wigilią coraz więcej starszych osób trafia do łódzkich szpitali. Powód? Młodzi nie chcą się opiekować swoimi rodzicami i dziadkami w święta, tłumacząc się wyjazdem, chęcią odpoczynku lub jeszcze gorzej – że starość jest nieestetyczna, a w święta powinno być pięknie. Na domiar złego bywa, że odstawiają swoim bliskim leki, byle tylko był powód do przyjęcia na oddział. To zjawisko podrzucania do szpitali na święta starych ludzi z roku na rok narasta.

„Wspólne święta” – pod takim hasłem Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi wraz z Okręgową Izbą Lekarską w Warszawie prowadzą w tym roku kampanię społeczną, która ma zwrócić uwagę na ten problem. Ponadto, jak twierdzą lekarze, każdego roku na oddziałach pozostają seniorzy, którzy ze względu na stan zdrowia mogliby zostać wypisani na święta do domu. A nie są, gdyż często nie ma się kto nimi zająć, także dlatego, że młodzi emigrują za granicę i pozostawiają swoich schorowanych rodziców w Polsce. Rodzina wówczas liczy, że to szpital się nimi zajmie. – Lekarze są narażeni na ogromną presję, żeby



fot. mat. pras./d

koniecznie zostawić starszego, ale niewymagającego leczenia szpitalnego pacjenta w szpitalu. W obcym miejscu, w obcych murach, bez otoczenia bliskich – a to nie sprzyja terapii pacjenta – mówi Paweł Czekalski, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. – Dlatego prowadzimy tę akcję. To nie jest tylko problem Łodzi czy Warszawy, ale całej Polski i powinniśmy o tym głośno mówić – dodaje.

Jak twierdzą lekarze, wina jednak nie leży tylko po stronie rodzin pacjentów. Wciąż brakuje miejsc w zakładach opiekuńczo-leczniczych, na które czeka się miesiącami, a rodziny nie zawsze są przygotowane do opieki nad starszym pacjentem.

Lekarze apelują jednak, żeby te święta Bożego Narodzenia spędzić razem. Ma o tym przypominać główne hasło kampanii: „Nie zostawiaj bliskich na święta w szpitalu”.

(bkm)

KULTURALNY FLESZ

SPEKTAKL



fot. mat. pras./d

Dryl

W poniedziałek (31 grudnia) o godz. 19.15 na Małej Scenie Teatru Powszechnego zagości sztuka „Dryl” w reżyserii Marty Streker. – To forma absurdu musicalu utrzymanego w klimacie czarnej komedii. Pozornie lekka formuła pozwala podjąć ważne tematy. Sztuka stawia pytania o kondycję człowieka w świecie – mówi reżyserka. Spektakl jest grany w ramach „Sylwestra dla bezrobotnych”. Bilety w kasie Teatru Powszechnego.

KOŁĘDY



fot. mat. pras./d

Koncert chórów

Dzisiaj o godz. 19 w Filharmonii Łódzkiej odbędzie się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Chóru dla (Nie)opornych. Oprócz tego zespołu na scenie filharmonii wystąpią m.in. chóry: I LO, XXXIII LO, Towarzystwa Śpiewaczego Lutnia ze Zgierza, Stowarzyszenia Śpiewaczego Harmonia z Łodzi, Stowarzyszenia Śpiewaczego im. St. Moniuszki w Łodzi i Parafii Ewangelicko-Augsburskiej. Bilety w kasach filharmonii.

KOMEDIA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Tylko miłość, czyli sceny z życia małżeńskiego

W środę (26 grudnia) o godz. 19.15 w Teatrze Małym w Manufakturze zostanie pokazana sztuka niemieckiego dramtopisarza René Heinersdorffa „Tylko miłość czyli sceny z życia małżeńskiego”. Opisuje ona spotkanie dwóch małżeństw w XXI w., które mogłoby być typowym początkiem opery mydlanej. Spotkanie to prowadzi do różnych zaskakujących zdarzeń. Bilety na spektakl w kasach teatru.

MUSICAŁE I OPERETKI



fot. mat. pras./d

The Best of Muzyczny

W niedzielę (30 grudnia) o godz. 17 i w poniedziałek (31 grudnia) o godz. 20 w Teatrze Muzycznym w Łodzi zaplanowano spektakl złożony z największych przebojów operetkowych i musicalowych. Wspaniałe utwory wykonają m.in.: Agnieszka Gabrysiak, Emilia Klimczak, Justyna Kopiszka, Aleksandra Wiwala, Kamil Dominiak, Paweł Erdman, Zbigniew Malak, Zbigniew Macias, Michał Mielczarek oraz Marek Prusisz.

IMPROATAK



fot. mat. pras./d

Historia twojego prezentu

W środę (26 grudnia) o godz. 19.15 na Małej Scenie Teatru Nowego publiczność weźmie udział w improwizowanym spektaklu „Impro atak”. Zadaniem aktorów staje się zagranie scen, o które widzowie poproszą. Tym razem artyści chcą, by publiczność przyniosła prezenty otrzymane podczas świąt. Te podarunki staną się głównymi bohaterami sztuki. Bilety na spektakl „Historia twojego prezentu” w kasach teatru.

KINO



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Dziadek do orzechów

Jutro o godz. 16 w Multikinie przy al. Marszałka Józefa Piłsudskiego widzowie będą mogli obejrzeć transmisję spektaklu „Dziadek do orzechów” w wykonaniu znakomitego zespołu teatru Bolszoi. Balet oparty na powieści E.T.A. Hoffmana kierowany jest dla dzieci i dorosłych. Najmłodsi mogą podziwiać kolorowe i bajkowe dekoracje, a starsi słuchać przepięknej muzyki Piotra Czajkowskiego.



PGE SKRA ZAGRA Z LIDEREM

PIŁKA SIATKOWA \ W sobotę PGE Skra zagra w hicie kolejki PlusLigi z Zaksą Kędzierzyn-Koźle, która zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Ostatnie bilety na to spotkanie dostępne są w hali Energia oraz na stoisku PGE Skry w Galerii Olimpia. Belchatowianie zapowiadają przełamanie po serii meczów bez wygranej. Początek spotkania o godz. 14.45.

for. Anna Jach/Gazeta Polska

PIŁKA SIATKOWA



Siatkarki Budowlanych Łódź zanotowały swoje pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach Ligi Mistrzyń | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

Łodzianki mogą sprawić kibicom świąteczne prezenty

Dzień przed Wigilią łódzkie siatkarki rozegrają swoje mecze w ramach jedenastej kolejki Ligi Siatkówki Kobiet. Grot Budowlani Łódź zagrają z ostatnim w tabeli MKS Kalisz, a ŁKS uda się do Polic na pojedynek z tamtejszym Chemikiem.

Daniel Mroczek

Podopieczne trenera Błażeja Krzyształowicza sprawiły kibicom wiele radości w czwartkowym meczu drugiej kolejki Ligi Mistrzyń. Łodzianki bez straty seta pokonały Racing Club de Cannes (25:23, 25:23, 30:28) i przy własnej publiczności cieszyły się z pierwszego zwycięstwa w tegorocznej edycji europejskich pucharów. – To dla nas bardzo ważna wygrana – podkreśla Jovana Brakočević, najsukuteczniejsza zawodniczka Grota Budowlanych w konfrontacji z francuskim zespołem. – Wygrana nie przyszła jednak łatwo. Racing Club de Cannes cały czas wierzył z zwycięstwo i walczył. Szczególnie trzeci set był bardzo wyrównany. Przyjezdne nie wykorzystały czterech piłek setowych i srodze się to na nich zemściło – dodaje.

Po drugiej kolejce Grot Budowlani zajmują trzecie miejsce w tabeli grupy C Ligi Mistrzyń. Mają jednak tyle samo punktów co drugi Racing Club de Cannes. Już w niedzielę (godz. 14.30) zespół prowadzony przez trenera Błażeja Krzyształowicza zagra w Łodzi

**Chemik
Police
– ŁKS Łódź**
niedziela
godz. 14.45

z MKS Kalisz, który zamyka tabelę Ligi Siatkówki Kobiet. Faworytem są zatem łodzianki.

– Nie możemy jednak zlekceważyć tego zespołu. Mamy mało czasu na odpoczynek, ale zrobimy wszystko, by dać z siebie 100 proc. i utrzymać dobrą pozycję w tabeli – przyznaje Jovana Brakočević.

W gorszych nastrojach są siatkarki Łódzkiego Klubu Sportowego, które przegrały we Włoszech z klubem Savino Del Bene Scandicci 0:3 (10:25, 23:25, 23:25). Po bardzo słabym początku wicemistrzyni Polski nawiązały równorzędną walkę w dwóch kolejnych partiach, jednak i tak musiały uznać wyższość rywalek. Tym samym łodzianki spadły z pierwszego na trzecie miejsce w tabeli grupy D Ligi Mistrzyń.

Łódzkie Wiewiory udadzą się w niedzielę do Polic na ligowy pojedynek z tamtejszym Chemikiem. – Musimy szybko zapomnieć o porażce w Lidze Mistrzyń, bo czeka nas pojedynek z niezwykle trudnym rywalem – uważa Monika Bociek. – Chemik jest w formie, po dwóch wygranych 3:0 z rzędu – dodaje atakująca ŁKS.

PIŁKA NOŻNA

Radwański coraz bliżej Widzewa

Adam Radwański nie jest już piłkarzem Rakowa Częstochowa. 20-letni pomocnik był wypożyczony do lidera I ligi z Wisły Płock do końca sezonu, ale Nafciarze skorzystali z możliwości wcześniejszego zakończenia jego pobytu w Częstochowie. Młodzieżowiec uzgadnia teraz warunki kontraktu z Widzewem. Radwański występował przy Piłsudskiego w rundzie wiosennej sezonu 2016/2017 oraz jesiennej sezonu 2017/2018. Był podstawowym zawodnikiem najpierw w drużynie trenera Przemysława Cecherza, a następnie Franciszka Smudy.

FUTSAL

Trzy drużyny z regionu w Pucharze Polski

W pierwszy weekend stycznia odbędzie się 20 spotkań pierwszej rundy Pucharu Polski w futsalu. W stawce 40 drużyn występujących na tym etapie rozgrywek są trzy ekipy z województwa łódzkiego: Łęczycanie Łęczycy, Malwee Łódź i Konie Mechaniczne Zgierz. W walce o awans do 1/16 łęczycanie podejmą Construct Lubawa. We własnej hali wystąpią również Konie Mechaniczne, których rywalem będzie Helios Białystok. Ekipa Malwee zagra natomiast na wyjeździe ze zwycięzcą eliminacji w województwie warmińsko-mazurskim.

PIŁKA NOŻNA

Karnety na mecze Brunatnych

Siedem meczów na własnym obiekcie rozegrają wiosną piłkarze PGE GKS Bełchatów. Kibice mogą kupić już karnety, a dla tych najbardziej zaangażowanych w doping przygotowano wysokie zniżki.

Bełchatowianie zakończyli pierwszą część sezonu na czwartym miejscu w tabeli II ligi. Inauguracyjny mecz rundy wiosennej rozegrają w pierwszy weekend marca z Ruchem Chorzów. Kolejnymi rywalami Brunatnych będą: Górnik Łęczna, Olimpia Elbląg, Znicz Pruszków, Gryf Wejherowo, Resovia Rzeszów i Widzew Łódź. W Punkcie Obsługi Kibica zlokalizowanym na stadionie przy ul. Sportowej w Bełchatowie można już kupować karnety. Za abonament bez zniżek trzeba zapłacić 90 zł. 60 zł kosztuje karnet ulgowy, a 7 zł dla dzieci do 13 lat. PGE GKS przygotował też specjalną ofertę dla kibiców. – W wyniku ustaleń pomiędzy klubem a przedstawicielami grup kibicowskich i Stowarzyszenia Sympatyków GKS Bełchatów „Torfiorze” ustalono preferencyjne ceny karnetów na trybunę wschodnią dla aktywnych kibiców. Cena karnetu na tzw. młyn w rundzie wiosennej wynosi jedyne 35 zł – informuje Michał Antczak, rzecznik prasowy bełchatowskiego klubu. – Karnet w tej cenie można nabyć tylko w ośrodku Kibice Razem GKS Bełchatów – dodaje.

(dm)

Gdańska Rada ds. Równego Traktowania

8 wrze

GDAŃSK SPRAWA GDAŃSKIEGO MODELU NA RZECZ RÓWNEGO TRAKTOWANIA

Sąd nad propagandą równościową



Magistrat Pawła Adamowicza konsekwentnie lansuje kontrowersyjny dokument równościowy | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę wojewody pomorskiego Dariusza Drelicha na wprowadzony uchwałą rady miasta kontrowersyjny dokument „Model na rzecz równego traktowania”. Nie wiadomo, czy wojewoda będzie się odwoływał od wyroku.

Piotr Sawczuk

Tzw. „Model na rzecz równego traktowania” został uchwalony na ostatniej przed wakacjami sesji gdańskiej rady miasta. 16 radnych głosowało za, przeciw było 10, a jeden radny wstrzymał się od głosu. W trakcie trwania miejskiej sesji pod urzędem pikietowało kilkuset przeciwników dokumentu i kilkudziesięcioosobowa grupa popierająca dokument. Krytycy twierdzą, że dokument oprócz różnych szlachetnych zapisów o konieczności pomocy wykluczonym, uwzględnia jednocześnie postulaty środowisk homoseksualnych. Obawiają się promocji homoseksualizmu i ideologii gender w gdańskich szkołach. Wśród krytykujących dokument są m.in. gdańscy radni Prawa i Sprawiedliwości,

członkowie Diakonii Społecznej Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Gdańskiej, Inicjatywa Obywatelski Gdańsk, Kongres Nowej Prawicy, Fundacja Mamy i Taty, inne środowiska katolickie oraz wspólnoty protestanckie.

Dokument do WSA zaskarżył wówczas wojewoda pomorski Dariusz Drelich. Jego zdaniem w samej uchwale i trybie jej przyjmowania jest wiele proceduralnych uchybień. Wskazuje m.in., że uchwała nie może nakazywać realizacji zadań podmiotom spoza gminy, takim jak wyliczone w uchwale urząd marszałkowski, urząd wojewódzki, Kuratorium Oświaty w Gdańsku, sąd rejonowy czy Straż Graniczna. „Zaskarżona uchwała narusza również ustawę o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Ustawa ta zawiera definicje dyskryminacji

pośredniej i bezpośredniej. Tymczasem Rada Miasta rozszerza w kwestionowanej uchwale pojęcie dyskryminacji na wielokrotną (krzyżową), dyskryminację przez asocjację oraz dyskryminację przez asumpcję. Pojęcia te nie występują w polskim porządku prawnym. Co ciekawe, próby wprowadzenia powyższej terminologii do polskiego porządku prawnego były podejmowane dwukrotnie – w 2012 i 2014 r., jednak bezskutecznie. Świadomie zatem ustawodawca nie przyjął określonych definicji do porządku prawnego”.

Sąd wszystkich tych wątpliwości nie podzielił. Wskazał jedynie, że naruszenie prawa stanowią punkty nr 7 i 8 dokumentu, który stanowi załącznik do uchwały. Sąd orzekł, że przyjęcie tych punktów, czyli określenie rekomendacji i zadań oraz sposobu ich wdrożenia stanowiło przekroczenie kompetencji rajców.

Wojewodzie przysługuje skarga na decyzję sądu wojewódzkiego do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pomorski Urząd Wojewódzki na razie nie komentuje sprawy.

DOBROCZYNNOŚĆ

Nikt nie może być sam na święta

„Odstawieni na święta” to kampania i akcja społeczna przygotowana przez Caritas Archidiecezji Gdańskiej, do której każdy może się przyłączyć.

Caritas podkreśla, że na przykład w ubiegłym roku spośród 75 mieszkańców jednego z Domów Seniora w Gdańsku zaledwie 3 osoby spędziły wigilię Bożego Narodzenia w rodzinnych domach. „Chcemy głośno powiedzieć o problemie, jakim jest »odstawianie« osób w podeszłym wieku na czas świąt. Potwierdzają to również ratownicy medyczni, którzy pracują na oddziałach ratunkowych, gdzie zaobserwować można zwiększoną liczbę zgłoszeń, przyjęć osób w podeszłym wieku do szpitali” – informuje Caritas Archidiecezji Gdańskiej.

I stąd właśnie kampania i akcja „Odstawieni na święta”. Z jednej strony celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na samotne starsze osoby. A z drugiej, konkretne

działanie na rzecz samotnych. Dlatego Caritas zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli. Zachęca do kontaktu zarówno tych, którzy są gotowi przyjąć gościa pod swój dach, jak i tych seniorów, którzy być może czują się w tym roku samotni i poszukują towarzystwa, do spotkania z drugim człowiekiem w okresie Wigilii i Bożego Narodzenia.

Na stronie Caritasu Archidiecezji Gdańskiej (gdansk.caritas.pl, zakładka „Odstawieni na święta”) lub pod nr. tel. 58 555 78 78 chętni do pomocy mogą uzyskać wszystkie niezbędne informacje.

Partnerami Caritasu w tej kampanii są #AID COPERNICUS, Dom opieki Złota Jesień, Dom Pomocy Społecznej Ostoja, Dom Pomocy Społecznej Polanki, Dom Pomocy Społecznej w Sopocie oraz Dom Pomocy Społecznej w Gdyni.

(mad)



fot. Filip Białecki/Gazeta Polska



NAJWIĘCEJ NA TRANSPORT I KOMUNIKACJĘ

BUDŻET \ Sejmik Województwa Pomorskiego przyjął budżet na 2019 r. Zakładane dochody to prawie 1,3 mld zł, a wydatki ponad 1,46 mld zł. Najwięcej pieniędzy wydanych zostanie na transport (ponad 583 mln zł), z czego większa część na kolej. Na utrzymanie i remonty dróg wojewódzkich przewidziano ponad 325 mln zł, a na zdrowie ponad 253 mln zł. Na wydatki związane z kulturą przeznaczono ponad 124 mln zł.

fol. Fotomag/Gazeta Polska

SPRAWA OSUNIĘCIA SIĘ ZIEMI NA UL. SIENKIEWICZA W GDYNI

Osuwisko bez winnych

Gdańska prokuratura zakończyła długie śledztwo w sprawie osunięcia ziemi, które nastąpiło niemal dwa lata temu. Według biegłych katastrofa była wynikiem wystąpienia wielu samodzielnych i niepowiązanych ze sobą okoliczności. Zniszczona wtedy ulica dopiero od niedawna jest przejezdna.

Piotr Sawczuk

W lutym zeszłego roku na Kamiennej Górze osunęła się skarpa, zalewając błotem parter kamienicy przy ulicy Sędzickiego 22. Konieczna była wówczas ewakuacja kilkunastu osób, stałych mieszkańców i gości pensjonatu. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego po przeprowadzeniu kontroli stwierdził, że konstrukcja budynku nie została naruszona i mieszkańcy mogą wrócić do domów po osunięciu mas ziemi. Poważnie uszkodzony został wówczas również fragment ulicy Sienkiewicza. Powstała wyrwa w asfalcie, odsłaniająca podziemne instalacje, w tym gazociąg. Droga została odbudo-

wana dopiero w lipcu tego roku. O sprawie pisaliśmy wielokrotnie.

Po katastrofie wszczęto prokuratorskie śledztwo. Kilka lat temu znany trójmiejski deweloper, bez pozwolenia na budowę, zaczął wznosić tam potężną rezydencję rodzinną. Ziemia osunęła się ze skarpy spod tej budowy. Jednak według prokuratury całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że osuwisko powstało w wyniku niezależnych zdarzeń rozciągniętych w czasie. Śledztwo właśnie umorzono.

Jak ustalili biegli, przyczyny były cztery, a żadna z nich bez wystąpienia pozostałych nie spowodowała by osunięcia się ziemi. Jako przyczyny zdarzenia wska-

\\ Nikt nie jest winny osunięciu błota, które zalało trzy domy w Gdyni i zniszczyło jezdnię ul. Sienkiewicza. Według prokuratury, która umorzyła śledztwo w tej sprawie, zdarzenie nie było nawet zagrożeniem dla ludzi \\

zują oni: łączne wystąpienie wielu zdarzeń, w tym silnych opadów atmosferycznych, które miały miejsce od 20 do 23 lutego. Zdaniem prokuratury „niemożliwym jest przypisanie jakiegokolwiek osobie winy”. O możliwości wpływu nielegalnej budowy – ani słowa.

Śledztwo dotyczyło także sprawy niedopełnienia w Gdyni i Gdańsku obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy administracji publicznej i samorządowej, uczestniczących w postępowaniach administracyjnych związanych z realizacją inwestycji budowlanej przy ul. Kasprzowicza 25, czyli opisywanej willi. Prokuratura nie dopatrzyła się nieprawidłowości ani w działaniach miejskiego konserwatora zabytków, ani

Zdaniem prokuratury niemożliwe jest przypisanie jakiegokolwiek osobie winy. O możliwości wpływu nielegalnej budowy – ani słowa

powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Gdyni, ani wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego – były one zgodne z uprawnieniami i nie stanowiły niedopełnienia obowiązków.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



GAZETA POLSKA

POLITYKA CYWILIZACJA HISTORIA
NONE
PANSTWO

**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZENTY**

Koszulka
ODSIECZ WIEDENSKA
kultowej marki
RED IS BAD™
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł

**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL**



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



MIEJSKA WIGILIA DLA KAŻDEGO

GDAŃSK \ Jak co roku w niedzielę poprzedzającą Boże Narodzenie na Długim Targu odbędzie się Gdańska Wigilia. Początek o godz. 16. Każdy będzie mógł zasiąść przy wielkim świątecznym stole i zaśpiewać kolędy. Szczegóły w rubryce kulturalnej.

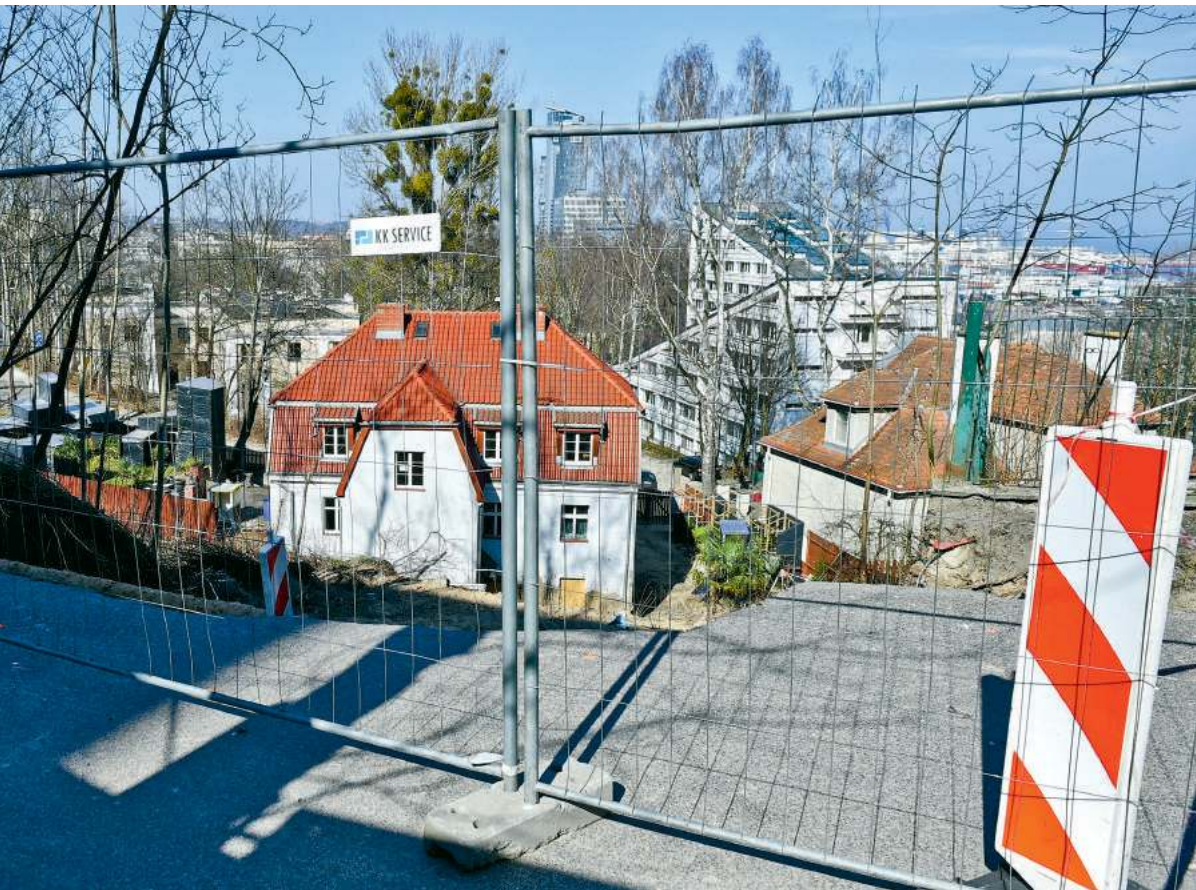
fot. Gdansk.pl/d



NOWA DROGA W BOJANIE

KASZUBY \ Z udziałem wojewody pomorskiego Dariusza Drelichy w Bojanie w gminie Szemud uroczyste otwarto nowy odcinek drogi wojewódzkiej 218. Koszt inwestycji to prawie 5 mln zł. W 42 proc. została dofinansowana została z dotacji rządowych.

fot. Gdansk.uw.gov.pl/d



Osuwisko na ul. Sienkiewicza w Gdyni
| fot. Fotomag/Gazeta Polska

Prokurator uznał również, zgodnie z opinią biegłego, że nie można w jednoznaczny sposób stwierdzić, czy pęknięcia w trzech budynkach przy ul. Kasprowicza powstały w związku z prowadzeniem

robót budowlanych na pobliskiej działce. Co ciekawe, według prokuratury osunięcie się części jezdnii nie było zdarzeniem prowadzącym bezpośrednie niebezpieczeństwo w ruchu lądowym.

REGION

Żołnierze Obrony Terytorialnej dla chorych dzieci

Żołnierze 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej zebrali dary dla potrzebujących dzieci z hospicjum „Bursztynowa Przystań” oraz pacjentów dziecięcego oddziału Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Żołnierze i pracownicy 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej, przy wsparciu podległego 71. batalionu lekkiej piechoty oraz Specjalnego Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Malborku zorganizowali świąteczną zbiórkę na rzecz podopiecznych hospicjum „Bursztynowa Przystań” w Gdyni kierowanego przez ks. Grzegorza Milocha. „Święta Bożego Narodzenia powinny być czasem spędzonym w rodzinnym gronie, w szczęśliwej i ciepłej atmosferze (...) Każdego roku jednak wiele rodzin nie zasiada przy świątecznym stole, lecz przy szpitalnym łóżku (...) Warto więc w przedświątecznej gonitwie zatrzymać się na moment i pomyśleć o tych, którzy najbardziej potrzebują naszej pomocy” –



uzasadniają swoje zaangażowanie żołnierze. Przedstawiciele pomorskiej brygady odwiedzili także oddział dziecięcy w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii. Wizyta ta była odpowiedzią na zaproszenie pani Wioletty Puffal, której córka leczy się w klinice. Żołnierze WOT zorganizowali zbiórkę, z której środki zostały przeznaczone na upominki dla

wszystkich małych pacjentów leczących się na oddziale onkologicznym gdańskiego szpitala. Podczas spotkania z rodzicami zapewniono, że pomoc nie jest jedynie świąteczną inicjatywą i będzie więcej takich działań. Nie tylko z potrzeby serca, ale też dlatego, że pomoc lokalnej społeczności w trudnych chwilach to jedno z zadań i część misji terytorialsów.

.....
(mad)

KULTURALNY FLESZ

ŚWIĄTECZNIE



fot. mat. pras.

Empire Music School

Szkoła Muzyczna Empire Music School i Nadbałtyckie Centrum Kultury zapraszają w sobotę 22 grudnia o godz. 16 na koncert świąteczny do Centrum św. Jana w Gdańsku. W programie znajdą się kolędy i świąteczne piosenki. Będzie to nie tylko podsumowanie pierwszego szkolnego semestru, ale też fantastyczna okazja do wspólnego kolędowania i złożenia sobie świątecznych życzeń. Zaprezentują się najzdolniejsi uczniowie wraz z nauczycielami.

WYSTAWA



fot. mat. pras.

Ostrowski / Ostrowska

Nowy Warzywniak Art Gallery w Oliwskim Ratuszu Kultury w Gdańsku jeszcze do 2 stycznia zaprasza na wystawę prac prof. Sławoja Ostrowskiego, uzupełnioną o prace jego córki Magdaleny Ostrowskiej, która znakomicie kontynuuje rodzinną tradycję artystyczną. Prof. Ostrowski był wybitnym rzeźbiarzem, legendarnym profesorem gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych, zmarł 9 marca br. Jego prace zdobią skwery i place w wielu miastach Polski.

PRZEDSTAWIENIE



fot. mat. pras.

Czarnoksiężnik z Krainy Oz

Mieszkająca w szarym Kansas Dorotka marzy o kolorowym życiu. Jedyne ucieczką jest świat internetu. Dorotka trafia do Krainy Oz, świata wykreowanego przez nastolatka Oza. Czy uda jej się wrócić do domu? Pomogą jej w tym przyjaciele: Strach na Wróble, który nie ma rozumu, Blasany Drwal pozbawiony serca i tchórzliwy Lew. Teatr Miniatura w Gdańsku zaprasza w sobotę o godz. 17 na premierę sztuki „Czarnoksiężnik z Krainy Oz”.

BALET



fot. mat. pras.

Dziadek do orzechów

W wielu krajach nie ma Bożego Narodzenia bez gwiazdkowego spektaklu „Dziadek do orzechów”. Choć prapremiera dzieła odbyła się w Petersburgu 6 grudnia 1892 r., to tradycja gwiazdkowa towarzysząca temu baletowi powstała niemal pół wieku później. Kino na Bursztynowym Szlaku w Pruszczu Gdańskim zaprasza w niedzielę 23 grudnia o godz. 16 na relację na żywo z jednego z najpiękniejszych baletów z fenomenalną muzyką Czajkowskiego.

KONCERT



fot. mat. pras.

Wspólne kolędowanie na Długiej

Na ul. Długiej w Gdańsku Młodzieżowe Trio Dęte zaprasza mieszkańców i wszystkich chętnych na wspólne kolędowanie. Tym razem zespół złożony z młodych instrumentalistów w centrum Gdańska będzie upiększać świąteczny czas osobom oczekującym na pierwszą gwiazdkę. Trio ma już za sobą koncertowanie w całym województwie pomorskim, współpracując z trójmiejskimi solistami i domami kultury.

KIERMASZ



fot. mat. pras.

Świąteczne rękodzieło

Miejskie Hale Targowe w Gdyni organizują w weekend Świąteczny Kiermasz Rękodzieła. Do zaprezentowania swoich wyrobów zaproszono lokalnych twórców rękodzieła artystycznego. Będzie to doskonała okazja do zakupu wyjątkowych ozdób świątecznych, unikatowych, artystycznych prezentów. Podczas kiermaszu odbędą się warsztaty rękodzieła, prowadzone przez twórców, przy nastrojowej świątecznej muzyce granej na żywo.



MECZ OUTSIDERÓW W GDAŃSKU

KOSZYKÓWKA \ W ostatnim w tym roku spotkaniu w sobotę o godz. 15.10 koszykarki Sunreef Yachts Politechniki Gdańskiej zmierzą się we własnej hali z Ostrovią Ostrow Wielkopolski. Dla obu drużyn, które mają na koncie zaledwie jedno zwycięstwo i plasują się w końcówce tabeli, będzie to niezwykle ważny mecz. Z ekstraklasy spadnie bowiem tylko jeden zespół.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



W ostatnim w tym roku meczu biało-zieloni zmierzą się w sobotę o godz. 18 na Stadionie Energia Gdańsk z Górnikiem Zabrze. W pierwszym spotkaniu podopieczni trenera Piotra Stokowca wygrali na Górnym Śląsku 2:0

W wygranym w sierpniu 2:0 meczu z Górnikiem w Zabrzu napastnik Lechii Flávio Paixão zdobył drugą bramkę
| fot. Fotomag/Gazeta Polska

W Lechii żałują, że to już koniec jesieni

Remis w ostatnim w tym roku meczu z Górnikiem Zabrze zapewni piłkarzom Lechii tytuł mistrza jesieni, ale w sobotę o godz. 18 biało-zieloni na pewno zagrają na Stadionie Energia Gdańsk o pełną pulę. Niezależnie od wyniku tego spotkania w obozie lidera ekstraklasy żałują, że runda jesienna kończy się tak szybko.

Grzegorz Zieliński

W czwartek broniąca mistrzowskiego tytułu Legia Warszawa wygrała w Sosnowcu z Zagłębiem 3:2 i zrównała się punktami z Lechią. Gdańszczanie jeszcze w sobotę potyczka u siebie z Górnikiem i remis zapewni im miano najlepszej drużyny jesieni. Gospodarze zagrają jednak o pełną pulę, tym bardziej że ich rywal plasuje się na przedostatnim miejscu w tabeli. Poza tym podopieczni trenera Piotra Stokowca nie zwykli tracić punktów w roli gospodarzy i są jedyną drużyną w ekstraklasie, która w tym sezonie nie poniosła porażki przed własną publicznością. Jej dorobek na Stadionie Energia Gdańsk to sześć zwycięstw i trzy remisy.

– Zdajemy sobie sprawę, że nie będzie to łatwy mecz, bo Górnik dużo biega i walczy, ale jesteśmy na to przygotowani. Chcemy zagrać kolejne dobre spotkanie i być tą Lechią, do której wszystkich w tej rundzie przyzwyczailiśmy. Zamierzamy też podtrzymać udaną passę na własnym stadionie, dlatego też przed świętami nie ma mowy o żadnym rozluźnieniu. Mamy też nadzieję, że kibice dopiszą, a frekwencji na naszym

stadionie nie musimy się wstydzić i razem będziemy świętować zdobycie trzech punktów i odzyskanie pozycji lidera. Na pewno jednak żałujemy, że ta runda tak szybko się kończy – przyznał szkoleniowiec biało-zielonych.

W tym meczu dojdzie także do konfrontacji znakomitych strzelców, Portugalczyka Marco Paixão i Hiszpana Igora Angulo. Ten pierwszy zdobył 11 bramek, natomiast lider Górnika z 12 golami otwiera klasyfikację najlepszych snajperów. Paixão trafił także do siatki 18 sierpnia w wygranym przez Lechię 2:0 pierwszym meczu tych drużyn w Zabrzu. W 19 spotkaniach Górnik odniósł trzy zwycięstwa, z czego dwa na wyjeździe. Najefektowniejszy triumf zanotował 1 grudnia, kiedy pokonał 4:0 w Płocku Wisłę. A w ostatnim spotkaniu zremisował u siebie 1:1 z Arką Gdynia.

W Lechii nie zagra Daniel Łukasik – 28-letni środkowy pomocnik wystąpił do tej pory we wszystkich 19 ligowych spotkaniach, ale zebrał w nich cztery żółte kartki, a to oznacza przymusową pauzę. Z kolei w Górniku z tego samego powodu zabraknie stopera, autora trzech bramek, Hiszpana Dani Suáreza.

HOKEJ NA LODZIE

Automatyka przerwała serię Tauronu

Po dwie bramki zdobyte przez Jana Stebera i Petra Polodnę zapewniły hokeistom MH Automatyki wygraną 4:3 (2:3, 1:0, 1:0) we własnej hali z liderem Tauronem KH GKS Katowice, który poniósł pierwszą porażkę po 22 meczach. W sobotę o godz. 17 gdańszczanie podejmą trzecie w tabeli Tatry Ski Podhale, które w ostatnim spotkaniu rozgromiły w Nowym Targu 8:1 Polonię Bytom.

SIATKÓWKA

Trefl Gdańsk jedzie do Będzina

Siatkarze Trefla Gdańsk, którzy w sześciu ostatnich ligowych meczach ponieśli pięć porażek i zajmują w ekstraklasie

11. miejsce, zmierzą się w sobotę o godz. 20.30 w Będzinie z MKS. Rywale drużyny prowadzonej przez trenera Andrieja Anastasiego spisują się jeszcze gorzej, bo w 12 spotkaniach zanotowali tylko jedno zwycięstwo (wygrali w Rzeszowie 3:0 z Asseco Resovią) i zamykają tabelę.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Nowy trener Seahawks Gdynia

Futboliści amerykańscy Seahawks mają nowego trenera. Gdynską drużynę, która wywalczyła trzy tytuły mistrza Polski, poprowadzi w nowym sezonie Amerykanin Mele J. Mosqueda. To dopiero drugi szkoleniowiec założonego w 2005 r. klubu – pierwszym był Maciej Cetnerowski, który nadal będzie pełnić funkcję prezesa.

KOSZYKÓWKA



Kociewskie Diabły skosztują cukru

Jedyną pomorską drużyną, która w tej kolejce zagra na wyjeździe, będzie Polpharma Starogard Gdański. Rewelacyjnie spisujące się Kociewskie Diabły zmierzą w sobotę o godz. 19 w Toruniu z drugim w tabeli Polskim Cukrem.

W tym sezonie toruński zespół ponownie zalicza się do ligowej czołówki i zwłaszcza we własnej hali radzi sobie wyjątkowo dobrze. Polski Cukier wygrał u siebie komplet czterech meczów, w tym 93:89 z prowadzącym Stelmetem Eneą BC Zielona Góra. Wicelider pokonał też we Włocławku mistrza Polski Anwil 79:76, ale przegrał w Warszawie z Legią 63:68.

Starogardzianie, którzy mają na koncie siedem zwycięstw i trzy porażki, na pewno nie stoją w Toruniu na straconej pozycji. Z pewnością wiele będzie zależeć od postawy wyposkich graczy Polpharmy, głównie Adama Kempa i Bretta Prahla, którzy będą musieli powstrzymać Aarona Cela, Cheikha Mbodja i Krzysztofa Sulimę. We własnej hali wystąpią zawodnicy Arki i Trefla. Gdynia nie zmierza się w sobotę o godz. 15 z 13. AZS Koszalin, i ich wygrana powinna być formalnością. Z kolei plasujący się na ostatniej pozycji sopocianie w niedzielę o godz. 12.40 podejmą 10. TBV Start Lublin. W drużynie prowadzonej przez fińskiego szkoleniowca Jukę Toijalę mają zadebiutować słoweński center, mistrz Europy z 2017 r. Sasa Zago-rac i amerykański skrzydłowy Jermaine Flowers.

(grzez)



REGION ŚWIĄTECZNE AKCJE LUDZI DOBREJ WOLI

Nie siedź sam, przyjdź na wigilię dla wszystkich



Chcemy, aby nikt nie czuł się samotny i zapomniany – podkreśla zastępca dyrektora Caritasu ks. Krzysztof Sroka | fot. Paweł Jaskółka/PAP

W mediach jest głośno o świątecznych akcjach charytatywnych rozmaitych fundacji i stowarzyszeń, a mało mówi się o dorocznej akcji Caritasu, który organizuje pomoc dla potrzebujących oraz wigilię dla osób ubogich, bezdomnych i samotnych. Ocenia się, że w tym roku w takich wigiliach weźmie udział nawet 10 tys. osób.

Marcin Kubiczek

Wigilie organizowane są w wielu miejscowościach w naszym regionie. Caritas Diecezji Gliwickiej organizuje spotkania wigilijne w niedzielę o godz. 14 w szkole przy ul. Partyzantów 25 (obok hali Łabędź). „Wszystkich, którzy chcieliby spędzić czas przy wspólnym stole, skosztować ciepłych wigilijnych potraw, posłuchać kolęd, wspólnie pokoleďdować i przełamać się opłatkiem, serdecznie zapraszamy” – zachęcają organizatorzy. Podobne spotkania wigilijne odbędą się w Zabrzu 23 grudnia o godz. 12, tym razem w domu parafialnym św. Anny przy ul. 3 Maja 20, oraz w Bytomiu – też 23 grudnia o godz. 12 przy ul. Św. Piotra 9/18. Organizatorzy podkre-

ślają, że wstęp jest wolny dla wszystkich potrzebujących. Przygotowano dla nich nawet małe upominki.

Bardzo udana była też akcja zbierania darów dla potrzebujących. Wolontariusze Caritasu Diecezji Gliwickiej uczestniczyli w ogólnopolskiej zbiórce żywności pod hasłem „Tak, pomagam!”. Zebrano aż 11 860 kg żywności, która zostanie przekazana do rodzin wielodzietnych, osób chorych, niepełnosprawnych oraz seniorów. W zbiórce uczestniczyło ponad 450 wolontariuszy. W akcję „Tak, pomagam!” włączyło się też wiele osób na terenie diecezji bielsko-żywieckiej.

W przygotowanie potraw i organizację spotkań wigilijnych w całym kraju angażuje się ok. 2,5 tys. wolontariuszy, a także lokalni restauratorzy. – Wigilia kojarzy się nam z ciepłem,

rodziną wokół stołu nakrytego białym obrusem, zastawionego dwunastoma potrawami. Tak mówi tradycja, jednak nie każdy ma taką możliwość, dlatego Caritas już od wielu lat organizuje spotkania wigilijne dla wszystkich, którym brakuje bliskości, rodziny i świątecznego stołu – podkreśla zastępca dyrektora Caritasu Polska ks. Krzysztof Sroka.

Ślężacy chętnie angażują się w takie akcje. I tak dzieje się od lat, choć informacje o nich z trudem przebijają się do mediów głównego nurtu. Mało kto wie, że doroczna akcja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom obchodzi już 25. rocznicę. Diecezje rozprawdzają świece na stół wigilijny w ramach tego dzieła. Z zebranych ofiar wspomagane są świetlice i ochronki parafialne, często też wyjazdy letnie i zimowe dla dzieci.

PAMIĘĆ

Abp Cieplak powrócił do katedry wileńskiej

W katedrze wileńskiej otwarto dla wiernych kaplicę, w której będą czczone relikwie błogosławionych biskupów litewskich Jerzego Matulewicza i Teofilusa Matulionisa. Do katedry powróciły także pomniki biskupów szczególnie bliskich polskiemu sercu. – W kaplicy znajduje się nagrobek bp. Władysława Bandurskiego, a tuż obok spoczęły prochy bp. Jana Cieplaka, który został wyznaczony na następcę bp. Matulewicza na biskupstwie wileńskim, jednak... zmarł

przed ingresem podczas podróży misyjnej do USA na początku 1926 r. – tłumaczy Piotr Dudała, regionalista, wiceprzewodniczący Klubu „Gazety Polskiej” w Sosnowcu. Bp Bandurski – kapelan Legionów Polskich i bliski przyjaciel marszałka Piłsudskiego, na którego prośbę w 1920 r. przybył do Wilna razem z gen. Żeligowskim – zaprzyjaźnił się z bp. Matulewiczem i po jego śmierci jako jeden z pierwszych przepowiedział, że jeszcze zobaczymy go na ołtarzach. Natomiast bp. Cieplak był towarzyszem męczeństwa ks. Matulionisa.

(ak)

AKCJA RATUNKOWA

Spłonęło dawne schronisko w Beskidzie Żywieckim

Ogień wybuchł w czwartek po godz. 14 i szybko zajął cały budynek dawnego schroniska na Hali Miziowej (stało na wysokości 1300 m n.p.m.) Budynek służył jako chatka grillowa. Stał kilkanaście metrów od nowego schroniska, które otwarto w 2003 r. To najwyżej położony tego typu obiekt w polskich Beskidach. Piłsko (1557 m n.p.m.) jest drugim co do wysokości szczytem w Beskidach po Babiej Górze. Pożar był bardzo

groźny, płomienie zagroziły stojącemu obok nowemu schronisku. Akcję ratowniczą utrudniało to, że leży sporo śniegu. Żaden wóz bojowy nie był w stanie dotrzeć na miejsce akcji. Strażacy dojechali ratrakami, quadami i skuterami śnieżnymi. Pomogli im w tym beskidzcy goprowcy. Ratownicy mieli do dyspozycji tylko jeden hydrant. Mimo to nie dopuścili, by ogień przeskoczył na sąsiedni obiekt. Nikt nie został poszkodowany. W akcji gaśniczej uczestniczyło ok. 30 osób. Przyczyny pożaru ustalą biegli z zakresu pożarnictwa i policjanci.

(ak)



WIGILIA DLA SAMOTNYCH

KATOWICE \ Fundacja Wolne Miejsce, Śląski Bank Żywności i prezydent miasta Katowice zapraszają na wigilię dla samotnych. Święta Bożego Narodzenia to niezwykle czas, w którym nikt nie powinien być sam. Organizator wydarzenia – Fundacja Wolne Miejsce – zaprasza do wspólnego spędzenia Wigilii w Międzynarodowym Centrum Kongresowym. Wstęp od godz. 15.

fot. mat. pras./d

OBYCZAJE

Pasterka piwna czy tradycyjna?

„Mamy zaszczyt zaprosić Was wszystkich po raz drugi na pasterkę. Będzie dużo czeskiego piwa, grzanego wina (w razie Dziadka Mroza) i masa świątecznych hitów! Zabierzcie znajomych i widzimy się punkt 22” – czytamy w jednym z internetowych ogłoszeń. Media głównego nurtu podają, że to normalne – tak wygląda dziś świętowanie Bożego Narodzenia w Europie Zachodniej, a młode pokolenie te nowe obyczaje chętnie przejmuje.



Od lat postępuje zeświecczenie obyczajów i komercjalizacja świąt ważnych dla katolików
| fot. Bartłomiej Zborowski/d

Jednak księża zwracają uwagę, że ani bary, ani inni organizatorzy nie powinni okłamywać swoich klientów, zapraszając na pasterkę. Bo pasterka to uroczyste nabożeństwo kościelne, które upamiętnia oczekiwanie na przyjście Zbawiciela i modlitwę pasterzy zmierzających do Betlejem. Uczestnictwo w pasterce jest jednym z najważniejszych zwyczajów Polaków podczas świąt Bożego Narodzenia. – Betlejem pokazuje nam, że miłość może narodzić się wszędzie, i w betlejemskiej szopie, i w naszym domu rodzinnym, w moim sercu i w sercu każdego człowieka. Dlatego pragniemy otworzyć nasze serca na dar Nowonarodzonego Jezusa – powiedział o. Arnold Chrapkowski, generał zakonu paulinów, na rozpoczęcie pasterki w ub.r. na Jasnej Górze. – Od wielu dni ulice naszych miast i witryny sklepów przypominały o świątecznych dniach i wprowadzały w uroczysty nastrój. Trudno jednak było w tym wszystkim dostrzec oblicze przychodzącego Pana – dodał, zwracając uwagę na zeświecczenie obyczajów

i komercjalizację świąt ważnych dla katolików.

Ks. prof. Maciej Ostrowski, wykładowca Papieskiego Uniwersytetu w Krakowie, ratownik GOPR, podróżnik, duszpasterz ludzi w drodze, też zachęca do wyciszenia, osobistej refleksji i oddalenia się od codziennego zgiełku życia podczas adwentu oraz świąt Bożego Narodzenia. – Takim darem jest też każda niedziela. Ona jest potrzebna, by każdy z nas nabrał dystansu do życia i przyjrzał mu się jeszcze raz, by zapytał, czy nie zszedł z właściwej drogi – zauważył kaznodzieja.

Metropolita katowicki abp Wiktor Skworec wielokrotnie przypominał podczas mijającego Adwentu społeczną naukę Kościoła, w tym nauczanie papieży Franciszka i Jana Pawła II. Przestrzegł przed obsesją na tle konsumpcji, zwłaszcza w okresie przedświątecznym, gdy często jesteśmy bardziej zajęci porządkami, zakupami i objadaniem się smakołykami niż duchową stroną tego niezwykłego dla katolika czasu.

.....
(M)

WYWIAD

Przykazanie miłości

O. Wrodarczyk był bratem mojej babci Klary Kieras z domu Wrodarczyk. Bardzo często mi o nim opowiadała, a historia jego męczeństwa towarzyszyła mi od dzieciństwa – poseł Barbara Dziuk z Prawa i Sprawiedliwości w rozmowie z AGNIESZKĄ KOŁODZIEJCZYK wspomina o. Ludwika Wrodarczyka OMI z Radzionkowa, zamordowanego na Wołyniu.

Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom postać o. Ludwika Wrodarczyka OMI.

O. Wrodarczyk był bratem mojej babci Klary Kieras z domu Wrodarczyk. Bardzo często mi o nim opowiadała, a historia jego męczeństwa towarzyszyła mi od dzieciństwa. Te rozmowy jednak musiały pozostać w czterech ścianach – okres PRL nie był czasem wolności. Dziś, po latach, uporządkowano wiele faktów z jego życia. Ks. Ludwik Kieras, brat mojego ojca Ernesta i duchowni z radzionkowskiej parafii, dołożyli wszelkich starań, aby udokumentować i utrwalić relacje o życiu męczennika. Karol i Justyna Wrodarczykowie pobrali się w 1903 r., mama Ludwika zajmowała się domem, ojciec pracował w kopalni i na roli. Na świat przyszło w tej rodzinie trzynastoro dzieci. Ojciec Wrodarczyk urodził się 25 sierpnia 1907 r., a wielką pobożność wyniósł przede wszystkim z domu. Mając 14 lat wyznaje ojcu, że chce zostać kapłanem. Wstępuje do Niższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia Misyjnego Oblatów Maryi Niepokalanej. W 1926 r. zdaje maturę, rozpoczyna nowicjat w Markowicach k. Inowrocławia i żegna na zawsze ojca. W 1927 r. składa pierwszą profesję zakonną. W 1933 r. otrzymuje święcenia kapłańskie.

Jego męczeńska droga w zasadzie rozpoczyna się w sierpniu 1939 r. – zostaje mianowany administratorem nowo utworzonej parafii Okopy k. Rokitna, w diecezji łuckiej, w powiecie Sarny na Wołyniu.

Parafia liczyła ok. tysiącą wiernych i pilnie potrzebowała własnych kapłanów. O. Wrodarczyk oprócz posługi kapłańskiej niósł pomoc w chorobie. Uczył też swoich parafian zielarstwa i nawoływał do zapobiegania chorobom. Sprowadzał nasiona i uczył parafian wprowadzać



plodozmian. Kiedy w 1942 r. zaplanował głód, a choroby zbierały śmiertelne żniwo – wtedy ksiądz był jedynym ratunkiem. W parafii chrzczono dorosłych. Polacy z terenów radzieckich odwiedzali kościół w Okopach. Kiedy o. Ludwik pojechał wiosną na wschodnie Podole, ochrzcił kilka tysięcy osób, odwiedził z sakramentem ok. 500 chorych, a nawróconych przez o. Ludwika naliczono około 600. Po raz kolejny wierni z terenów rosyjskich przyszli do Okopów na odpust św. Jana Chrzciciela w 1943 r. – zaplanowano bierzmowanie dorosłych, do którego przystąpiło 6 tys. wiernych. Informacja o charyzmatycznej działalności o. Wrodarczyka docierała do Rosji.

Wiosną 1943 r. pojawiło się widmo śmierci i prześladowań. Niemcy umiejętnie rozpalali nienawiść pomiędzy Polakami a Ukraińcami, a partyzanci polscy zostali odwołani pod Żytomierz. Na Wołyniu rozpoczęła się rzeź. Dwa razy atak band ukraińskich na polskie wioski został odparty, trzeci miał miejsce 6 na 7 grudnia 1943 r. Ludzie uciekli do lasu. Tamtej nocy zamordowano ok. 50 osób. Żołnierze UPA wtargnęli do kościoła. Dopadli o. Ludwika na stopniach ołtarza. Zdemolowali i zbezczeszczyli kościół. Proboszcza wywieźli. O ostatniej drodze O. Wrodarczyka istnieje świadectwo Bronisława Jani-

ka, parafianina, autora książki „Niezwyczajny świadek wiary na Wołyniu 1939–1943 Ks. Ludwik Wrodarczyk”. Napisał on, że „księdza poddano nieludzkim torturom. (...) Widząc swą niechybną śmierć, męczennik poprosił oprawców o pozwolenie odmówienia modlitwy. Zezwolili, po bestialskim mordzie wrzucili go do dołu”.

Śmiem twierdzić, że droga Sługi Bożego o. Ludwika Wrodarczyka OMI od domu do kościoła na Wołyniu była naśladowaniem drogi Chrystusa. Za życia dla jego najbliższych współbraci zakonnych i wiernych nie było to może tak oczywiste, chociaż otaczający go zwykli ludzie nie wahali się mówić o nim jak o świętym.

Dlaczego o. Wrodarczyk jest tak ważny dla Pani i Pani rodziny? W jaki sposób przekazuje Pani wiedzę o tym wyjątkowym człowieku na forum regionu i Polski?

Postać o. Ludwika Wrodarczyka nieustannie towarzyszy mi w życiu w chwilach radości i smutku. Osobiście szczególnie odczułam jego wsparcie, kiedy lekarze nie dawali mi możliwości przeżycia po czwartym porodzie. Wiedziałam, że zostawię na świecie męża i czworo małych dzieci, prosiłam więc wujka, żeby mi wyprosił u Boga łaskę życia dla rodziny. Gdy byłam na pograniczu dwóch



W STARYM ZAMKU

ŻYWIEC \ Burmistrz Żywca oraz przewodniczący rady miejskiej zapraszają w Wigilię osoby samotne oraz znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej na uroczystą wieczerzę. Spotkanie odbędzie się o godz. 11 w Starym Zamku przy ul. Zamkowej 2.

fot. mat. pras./d

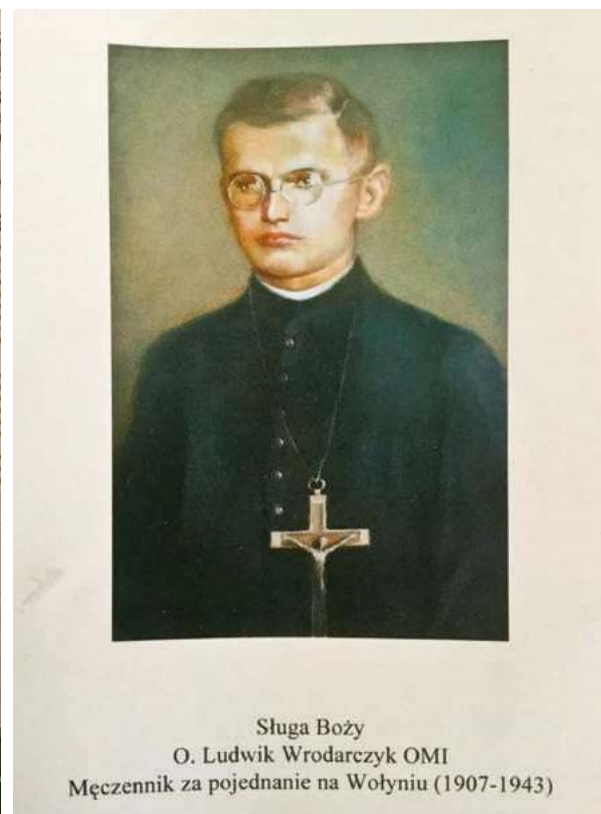


ŚWIATŁO POKOJU

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ \ Betlejemskie Światło Pokoju zapalone w Grocie Narodzenia Chrystusa w Betlejem dzięki harcerzom i skautom zawitało do Jastrzębia-Zdroju. Każdy mieszkaniec może zabrać płomień do domu, przychodząc do straży miejskiej.

fot. mat. pras./d

wypełnić do ostatka



Sługa Boży
O. Ludwik Wrodarczyk OMI
Męczennik za pojednanie na Wołyniu (1907-1943)

Posel Barbara Dziuk (na zdj. po lewej) w gmachu Sejmu zorganizowała wystawę „Niedokończone msze wołyńskie”, na której jednym z 25 bohaterów był o. Ludwik Wrodarczyk OMI | fot. mat. pras./d

Czym dla Pani jest toczący się proces beatyfikacyjny o. Wrodarczyka?

O. Ludwik Wrodarczyk OMI swoją postawą budził powszechny szacunek. Pomoc otrzymywali Polacy, Żydzi i Ukraińcy. Za pomoc Żydom Instytut Yad Vashem nadał mu pośmiertnie medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, zaś decyzję o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego podjął rzymskokatolicki episkopat Ukrainy, kierowany przez abp. Mieczysława Mokrzyckiego. Ukraińska Konferencja Biskupia poparła starania o rozpoczęcie procesu w 2013 r. To wielki powód do dumy, dla mnie, dla mojej rodziny, i dla Polski. Postawa naszego rodaka zyskała uznanie i u Żydów, i u Ukraińców. Przykazanie miłości zostało wypełnione do ostatka, do śmierci męczeńskiej. Ojciec Ludwik Wrodarczyk nazywany jest Świętym Pojednania. Może warto w dzisiejszych czasach spojrzeć na postawę służby czynienia dobra ponad wszystko, tak jak to czynił mój wujek.

Jak dziś wyglądają ukraińskie Okopy, których pierwszym i ostatnim proboszczem był o. Wrodarczyk?

Zabudowania ludności polskiej w Okopach spłonęły, a same Okopy nie istnieją. Został cmentarz - założony w 1939 r.

Leżą na nim m.in. pierwsze ofiary napaści sowieckiej z 17 września 1939 r. i pomordowani mieszkańcy parafii. Na cmentarzu postawiono pomnik ku czci pomordowanych Polaków, a ojcowie obłaci postawili w miejscu śmierci o. Ludwika Wrodarczyka, krzyż.

Co odczuwa Pani, gdy słyszy w mediach informacje o tragedii Polaków na Wołyniu? Czy w Pani opinii zrobiono już wszystko dla uczczenia pamięci ofiar?

Co odczuwam? Ból. Ojciec Wrodarczyk miał zaledwie 35 lat, kiedy zginął. Nikomu nie zrobił krzywdy – wręcz odwrotnie. Zadaję sobie pytanie o sens tej śmierci. Dla uczczenia tych tragicznych wydarzeń ważne są wszelkie sposoby utrwalenia pamięci o pomordowanych. Czy uczyniono wszystko? Na pewno nie. Niedostatek znajomości historii jest bolesny. I dotyczy całej historii Polski, usuwanej skrupulatnie przez poprzedników ze szkolnych głów. Do wielu kwestii musimy wrócić, na wiele spojrzeć z kilku stron, przywoływać konsekwentnie i skutecznie pamięć o pomordowanych i zamęczonych w każdym zakątku naszego kraju. Historia jednostki, rodziny, narodu jest naszym DNA w przestrzeni świata. Jedynym wyznacznikiem naszej tożsamości.

KULTURALNY FLESZ

SZTUKA

„Anakreontyk” Pauliny Wojciechowskiej



Galeria Pojedyncza przy pl. Sejmu Śląskiego 2 w Katowicach zaprasza na wystawę Pauliny Wojciechowskiej pt. „Anakreontyk”. Wystawa będzie prezentowana do 8 stycznia 2019 r. Miłość jest jednym z wiodących kulturowych motywów, co poświadczają najstarsze eposy i mitologie. Tak w życiu, jak i w sztuce przybiera ona charakter kameralnego teatru ludzkich namiętności. Współczesna sztuka i literatura najczęściej przedstawiają miłość jako przewidywalną grę figur i tożsamości, co pozwala je konfrontować z postaciami znanymi z mydlanych oper. Paulina Wojciechowska w swoim cyklu grafik cyfrowych „Anakreontyk” wpisuje się w ten estetyczny i wyobraźniowy nurt narracji. Prace powstałe w 2017 r. są inspirowane popularnym wierszem Adama

Asnyka, który pochodzi z tomiku poetyckiego pt. „Halucynacja”. Autor, który najwyraźniej jest świadom bankructwa ideałów i schedy romantyzmu, opowiada historię fascynacji nieznaną z imienia femme fatale, która sławiąc przygodność i uroki życia, doprowadza swojego adoratora do śmierci. Paulina Wojciechowska, która posługuje się w swojej pracy figurą i skrótem symbolicznym, swobodnie zderza na planie kompozycji to, co eteryczne i subtelne, z tym, co dosadne, negatywne i formalistyczne. Paulina Wojciechowska jest studentką III roku grafiki warsztatowej w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Uczy się w pracowni druku płaskiego oraz pracowni druku wkłęsłego. Jest ilustratorką i graficzką.

(M)

FILM

Cztery ściany



Miejski Klub im. Jana Kiepury w Sosnowcu zaprasza 27 grudnia o godz. 18 na projekcję filmu pt. „W czterech ścianach życia” w reżyserii belgijskiego twórcy Philippe’a Van Leeuwa. Seans odbędzie się w ramach cyklu „Kino w Muzie” w Sali Widowiskowo-Koncertowej „Muza” przy ul. Warszawskiej 2. Bohaterką filmu jest matka trojga dzieci uwięziona wraz z rodziną w budynku w Damaszku, znajdującym się pod stałą obserwacją snajpera. Bohaterowie są zamknięci w klaustrofobicznej

przestrzeni, nie mogą opuszczać mieszkania. Narażają się na ostrzał nawet wtedy, gdy podchodzą do okien lub głośno rozmawiają. Główna bohaterka, chcąc utrzymać rodzinę przy życiu, musi podejmować decyzje, ryzykując własnym życiem. Philippe Van Leeuw, koncentrując kamerę na pojedynczym mieszkaniu, ukazuje szerszą perspektywę. Syryjska codzienność to nie statystyki, lecz osobiste tragedie.

(M)



TURNIEJ OLDBOJÓW W CZĘSTOCHOWIE

FUTSAL \ 19 drużyn potwierdziło udział w XXV edycji Ligi Futsal, popularnie zwanej turniejem oldbojów. Zmagania w Hali Polonia rozpoczną się już 6 stycznia, a zwycięzców rozgrywek poznamy 9 marca. Mistrzowskiego tytułu będzie drużyna MK Team. Kolejne medalowe pozycje w poprzedniej edycji zdobyły zespoły Abstynent i Jagiellończycy.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Pierwsze spotkanie po przerwie zimowej Zagłębie zagra 9 lutego ze Śląskiem Wrocław | fot. Michał Chwieduk/d

Smutna zima Zagłębia

Tylko 12 pkt zgromadzili piłkarze Zagłębia Sosnowiec podczas gier jesiennych. Nic dziwnego, że beniaminek ekstraklasy przerwę zimową – w tym sezonie wyjątkowo krótką – spędzi na ostatnim miejscu w tabeli.

Rafał Grzegorzewski

Podczas meczu przyjaźni Zagłębie–Legia Warszawa wydawało się, że gospodarze sprawią swoim zmarzniętym kibicom miłą niespodziankę. Już w 8. min Piotr Polczak wykorzystał błąd defensywy ekipy ze stolicy i głową skierował piłkę do siatki. Do szatni zespoły schodziły przy wyniku 1:0. – Wyglądało to obiecująco, ale gra się 90 minut. U nas zabrakło koncentracji – powiedział po spotkaniu wspomniany zawodnik Zagłębia. Przyznał, że gdy zdobył gola, myślał, że będzie to dzień jego drużyny. Tak się jednak nie stało.

Po zagraniu piłki głową padł też pierwszy gol po przerwie. Strzelił go w 47. min były obrońca

Legii William Rémy. Po chwili jednak było 2:1. Po dośrodkowaniu Żarko Udovicicia napastnik mistrza Polski Carlitos próbował wybić piłkę głową, a ta wpadła do bramki jego drużyny. Pod koniec spotkania Legia zdobyła dwa gole (te także padły po zagraniach głową) i trzy punkty pojechały do Warszawy – mecz skończył się wynikiem 2:3.

Zdaniem wielu obserwatorów spotkania gościom w odniesieniu zwycięstwa pomogli... fani Zagłębia. Jeszcze przy wyniku 2:1, w 70. min, sędzia przerwał mecz ze względu na popis pirotechniczny kibiców. Przerwa, która trwała prawie 10 min, dodała przyjezdnym sił. Po wznowieniu gry atakowali z animuszem i wygrali. Trener Zagłębia Valdas Ivanauskas nie był zbyt wylewny po tym meczu. Życzył zebranym wesołych świąt i dobrego 2019 r. Przyznał, że drużyna potrzebuje świeżej krwi, aby móc skutecznie walczyć o utrzymanie się w ekstraklasie. – Przed nami kolejna część sezonu, która nazywa się mission impossible – dodał szkoleniowiec.

Gry „wiosenne” Zagłębie rozpocznie 9 lutego wyjazdowym spotkaniem ze Śląskiem Wrocław. W sierpniu w meczu tych drużyn w Sosnowcu zanotowano remis 3:3. Beniaminek ekstraklasy jesienią sześć razy zdobywał po jednym punkcie i zaledwie dwa razy wygrywał. Pokonał Pogoń Szczecin 3:0 (3 sierpnia) i Miedź Legnica 3:1 (20 października). Warto przypomnieć, że klub z Zagłębia Dąbrowskiego podjął już jedną decyzję kadrową. Jeszcze przed meczem z Legią rozwiązano kontrakt – za porozumieniem stron – z Portugalczykiem Nuno Malheiro.

12
tylko tyle punktów
zgromadzili piłkarze
Zagłębia Sosnowiec
podczas gier
jesiennych

BOKS

Waleczne dziewczyny

Kadra narodowa kobiet kończy sezon na zgrupowaniu w Cetniewie. Są reprezentantki naszego regionu Izabela Roskoszek i Wiktoria Tereszczak. Roskoszek, zawodniczka KS Garda Gierałtówice, odniosła sukcesy m.in. w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (brąz), Międzynarodowych Mistrzostwach Śląska (srebro), Pucharze Polski Kadetek (srebrny medal). Natomiast Wiktoria Tereszczak jest zawodniczką Ringu Bielsko i zdobyła m.in. złoty medal i tytuł mistrzyni Polski.

REKREACJA

Dla najmłodszych

W przerwie świątecznej MOSiR Rybnik organizuje zajęcia dla dzieci. W Akwarium dzieci w wieku od 7 do 12 lat będą mogły wziąć udział w grach i zabawach. Dla osób do 16. roku życia wstęp na basen będzie kosztował tylko złotówkę. W boguszowickiej hali odbędzie się turniej dzikich drużyn w piłce halowej w dwóch kategoriach wiekowych: 9–10 lat (w czwartek 27 grudnia) i 11–12 lat (w piątek 28 grudnia). W Ośrodku Bushido zorganizowane zostaną zajęcia z gry w tenisa stołowego, a w sali w Niedobczycach będzie można podszkolić się w jeździe na rolkach.

PIŁKA NOŻNA

Podbeskidzie szykuje się do skoku

Szkoleniowcy Górali w pełnym składzie wyjechali do Wolfsburga, gdzie przez kilka dni przyglądali się funkcjonowaniu klubu oraz akademii VfL. Krzysztof Brejnowski, Hubert Kościukiewicz oraz Paweł Rompa spotkali się m.in. z szefem szkolenia w akademii popularnych Wilków i uczestniczyli w meczu Bundesligi na Volkswagen Arena pomiędzy VfL Wolfsburg a VfB Stuttgart, który zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:0.

Andrzej Rybarski, dyrektor sportowy Podbeskidzia, oceniając zakończoną rundę jesienną i piąte miejsce w lidze Górali z 32 pkt, podkreślił, że to najlepszy wynik Podbeskidzia w ostatnich latach. – Minęły przeszło dwa lata, odkąd nie gra na najwyższym szczeblu. Niestety Podbeskidzie nie gra na najwyższym szczeblu. Niestety nie zawsze udaje się wrócić do elity polskich zespołów po jednym sezonie, tym bardziej że zespół został znacznie przebudowany. Dziś mamy jeden z najmłodszych zespołów w pierwszej lidze. Średnia wieku to ok. 23,6 – to plasuje nas na drugim miejscu, zaraz po Wigrach Suwałki. Cieszę się, że pomimo tak młodego składu nadal mamy szansę walczyć o ekstraklasę – dodał. Jego zdaniem na wiosnę Górale muszą wygrywać mecz po meczu, aby walczyć o awans.

(M)

GRODZISK MAZOWIECKI ZMIANY W STREFIE PŁATNEGO PARKOWANIA



Wybrałeś, więc płać!

Zgodnie z przyjętą na ostatniej sesji rady miasta uchwałą strefa płatnego parkowania została poszerzona o trzy ulice: 3 Maja, Lutnianą i Okulickiego | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Grodziscy radni na ostatniej sesji rady miasta podjęli uchwałę dotyczącą zmian w strefie płatnego parkowania. Mieszkańcy natomiast pytają, dlaczego ten temat nie pojawił się w czasie kampanii wyborczej ani nie odbyły się żadne konsultacje społeczne. Czują się oszukani.

Anna Gębalska-Berekets

Znalezienie wolnego miejsca parkingowego w Grodzisku Mazowieckim jest na wagę złota. W tygodniu o to trudno. Władze miasta chcą poszerzyć strefę płatnego parkowania. Ich zdaniem ma to skutecznie zaradzić problemowi niewystarczającej liczby miejsc do parkowania.

Strefa płatnego parkowania ograniczona jest ulicami: 1 Maja, Bartniaka, 3 Maja, Okulickiego, Lutnianą, Kierłańczyków, Kilińskiego, Sienkiewicza, placem króla Zygmunta Starożytnego, Obrońców Getty, Żwirki i Wigury i Konspiracji. Zgodnie z przyjętą na ostatniej sesji rady miasta uchwałą strefa płatnego parkowania została poszerzona o trzy ulice: 3 Maja, Lutnianą i Okulickiego. To nie

koniec zmian, bo w miejscach, w których do tej pory obowiązywały bezpłatne miejsca parkingowe, zostaną wprowadzone opłaty za pozostawienie samochodu.

Zgodnie z uchwałą opłaty będzie trzeba uiścić za parkowanie przy ul. Bartniaka (przy parku Skarbków i Mediatece), a także na parkingu przy Centrum Kultury (tutaj pierwsze trzy godziny parkowania są gratis, za kolejne trzeba będzie już zapłacić). Rozszerzenie strefy płatnego parkowania to inicjatywa burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego.

Opłaty parkingowe obowiązują od poniedziałku do piątku w godz. 6–18. Za pierwsze 30 minut i pierwszą godzinę zapłacimy odpowiednio 0,50 zł i 2 zł. Za drugą godzinę będziemy musieli zapłacić 2,4 zł, za trzecią 2,8 zł, a za każdą

następną 2 zł. Abonament za miejsce parkingowe dla osób, które prowadzą działalność gospodarczą w strefie płatnego parkowania, wynosić będzie 50 zł.

Nowe strefy płatnego parkowania mają podobno zdyscyplinować kierowców. Odmienne zdania są mieszkańcy miasta. – Bardzo mnie wzruszają powyborcze rozczarowania części mieszkańców Grodziska. To było do przewidzenia – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” jeden z mieszkańców. Okazuje się, że to nie odosobniona opinia. – Jako mieszkańcy możemy tylko zapytać dlaczego. Głosujący na PO-PSL mają, co chcieli, ale teraz będą cierpieć też inni – dodaje mieszkanka Grodziska. Decyzja władz wywołała duże zamieszanie w mediach społecznościowych. Oto jeden z wpisów: „Miasto powinno pomyśleć o drugim parkingu podziemnym, za Mediateką lub obok parku Skarbków, a nie robić betonowe placiki z 30 miejscami parkingowymi”.

Bardzo mnie wzruszają powyborcze rozczarowania części mieszkańców Grodziska. To było do przewidzenia – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” jeden z mieszkańców. Okazuje się, że to nie odosobniona opinia. – Jako mieszkańcy możemy tylko zapytać dlaczego. Głosujący na PO-PSL mają, co chcieli, ale teraz będą cierpieć też inni – dodaje mieszkanka Grodziska

ODBIÓR ODPADÓW W WARSZAWIE

Nowe zasady, na razie starzy operatorzy

Od nowego roku powinien zacząć obowiązywać nowy system segregowania i odbioru odpadów. Do czasu podpisania umów odpady będą odbierać dotychczasowi operatorzy – poinformował stołeczny ratusz.

MPO odbierze odpady komunalne z 11 dzielnic Warszawy: Bemowa, Białołęki, Bielany, Mokotowa, Ochoty, Śródmieścia, Ursusa, Włoch, Woli, Targówka i Żoliborza. Suez Polska obsłuży Ursynów i Wilanów, zaś P.P.H.U. LEKARO pięć dzielnic: Rembertów, Wawer i Wesołą, a także Pragę-Południe i Pragę-Północ. Harmonogramy odbiorów śmieci pojawiają się na stronach operatorów do 28 grudnia.

Wciąż nie wiadomo czy i o ile wzrosną opłaty za odbiór śmieci. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania przedstawiło najniższą ofertę w przetargu na odbiór odpadów. Spółka w każdej z dzielnic proponowała nieco ponad 550 zł za odbiór tony śmieci. Oznaczenie rodzajów odpadów do pięciu pojemników będzie wyglądało następująco:

- papier – naklejka niebieska
- metale i tworzywa sztuczne – naklejka żółta
- szkło – naklejka zielona
- bio – naklejka brązowa
- zmieszane – naklejka czarna

(opr. jm)





KONSULTACJE W SPRAWIE DYSPOZYTORNI

RATOWNICTWO \ Decyzją Ministerstwa Zdrowia i wojewody mazowieckiego mają być zamknięte oddziały w Płocku i Ostrołęce. Urząd wojewódzki odpowiada, że nic nie jest jeszcze przesądzone i trwają konsultacje z samorządami. Część radnych sejmiku krytycznie odnosi się do zmniejszenia liczby dyspozytorni pogotowia w regionie. Obecnie Mazowsze obsługiwane jest przez pięć dyspozytorni.

fot. mat. pras./d

ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE W TEATRZE KAMIENICA

Wigilijne marzenia najuboższych i bezdomnych

Chcemy dać osobom bezdomnym namiastkę prawdziwych, rodzinnych świąt. Podzielimy się opłatkiem, a później w wyjątkowej atmosferze będziemy wspólnie grać i śpiewać. To są zwykle niesamowite chwile, doceniane zarówno przez naszych gości, jak też pracowników teatru, bardzo zaangażowanych w organizację wydarzenia – powiedział Emilian Kamiński, dyrektor Teatru Kamienica.

Katarzyna Kasjanowicz

W ubiegłym roku na Wigilię dla osób bezdomnych i najuboższych organizowaną w Teatrze Kamienica przybyło ok. 220 osób. W tym roku dało się zauważyć jeszcze więcej potrzebujących – pojawiło się też wiele nowych twa-

rzy. Długa kolejka ustawiła się na podwórzu już godzinę przed spotkaniem. W charytatywnym wydarzeniu, jak co roku udział wzięli aktorzy i warszawska Straż Miejska, która po uroczystości wydawała posiłki.

– Co zrobić, żeby być szczęśliwym? Trzeba pomagać innym, to daje największe szczęście – powiedział Emilian Kamiński pod-

czas spotkania wigilijnego. Przypomniawszy też, że w latach przed II wojną światową aż 20 tys. bezdomnych warszawiaków korzystało skutecznie z pomocy miasta. Dziś zarządzający stolicą nadal nie są zainteresowani tym problemem. Dlatego dwa świąteczne spotkania organizowane w Teatrze Kamienica – wigilijne i wielkanocne – to tylko kropla



w morzu potrzeb tych, których nie dostrzega się na co dzień.

Spotkanie otworzyło śpiewanie kolęd. Emilian Kamiński i Maciej Miecznikowski stworzyli ciepłą, domową atmosferę.

Goście nie tylko słuchali, ale również włączyli się do śpiewania. Dyrektor Teatru podziękował osobom wspólnie zaangażowanym w projekt, wspomniawszy też tych, którzy

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



GAZETA POLSKA

POLITYKA CYWILIZACJA HISTORIA
NOVE
PANSTWO

**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZNTY**

Koszulka
ODSIECZ WIEDŃSKA
kultowej marki
RED IS BAD
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł

**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL**



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



ŚCIGANI PO NAPADZIE

RADOM \ Policja poszukuje dwóch sprawców napadu na bank przy ul. Limanowskiego w Radomiu. Mężczyźni zagrozili kasjerce i zażądali wydania gotówki, po czym zabrali pieniądze i uciekli. Do zdarzenia doszło w czwartek między godz. 16 a 17.

fot. Policja.gov.pl/d



BĘDZIE WOJSKOWY SZPITAL

LEGIONOWO \ Minister Mariusz Błaszczak podpisał w piątek umowę na budowę szpitala wojskowego w Legionowie. Z usług placówki skorzystają także mieszkańcy. Szacunkowa wartość inwestycji to ok. 150 mln zł. Szpital będzie filią Wojskowego Instytutu Medycznego.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



W tym roku przyszło więcej potrzebujących

| fot. Katarzyna Kasjanowicz/Gazeta Polska

już odeszli, a także podzielił się osobistymi anegdotami. Jak co roku przypomniawszy sobie nadziei i determinacji, które mogą przezwyciężyć kryzys bezdomności.

– Znam naprawdę wiele osób, którym udało się z tego wyjść – zapewnił i zaapelował do zgromadzonych, że zmiana jest możliwa.

Po modlitwie nastąpiła najbardziej wzruszająca część, łamanie się opłatkiem i składanie życzeń. Czego życzyły sobie i mnie osoby ciężko doświadczane przez los? Przede wszystkim zdrowia, co powtarzano za każdym razem.

– Jak będzie zdrowie, to ze wszystkim można sobie poradzić – ocenił jeden z uczestników.

Pan Sebastian od 14 listopada jest na ulicy i boi się zimy. Na spotkanie wigilijne do teatru, przyszedł po raz pierwszy namówiony przez kolegę. Liczy na to, że ktoś mu pomoże, to jest teraz jego największe marzenie.

– Ludzie bardzo się zmienili. Nikt już na nikogo się nie ogląda, każdy myśli tylko o sobie, nie ma zasad. Jak ktoś leży na ulicy, to idą dalej i mówią: „O, pijany”. A może ma cukrzycę? Chciałbym, żeby ludzie byli tacy jak dawniej – powiedział kolejny rozmówca.

Charytatywna inicjatywa narodziła się dziesięć lat temu. W tegoroczną akcję zaangażowali się również aktorzy teatru, którzy przygotowali paczki dla osób bezdomnych.

186, 190, 504, 507, 512, 520, 523, 527, 719, 723, 739

Po godz. 14 rzadziej kursować będą autobusy: 105, 112, 114, 131, 149, 165, 171, 189, 190, 191, 192, 193, 218, 503, 507, 509, 520, 523

Od ok. godz. 16–17 nastąpi zawieszenie pojazdów linii: 4, 6, 10, 22, 27, 28, 102, 107, 117, 118, 119, 129, 139, 155, 166, 168, 177, 182, 184, 187, 193, 201, 204, 207, 209, 212, 219, 220, 221, 222, 227, 228, 249, 251, 262, 504, 514, 518, 735, 736 oraz niektórych kursów autobusów linii: 108, 116, 131, 141, 153, 161, 165, 169, 172, 180, 181, 194, 198, 218, 500/409, 717, 709, 730, L39.

Co 20 minut na przystanki będą podjeżdżały tramwaje linii: 1, 2, 3, 9, 11, 15, 17, 20, 22, 23, 33, 35. Od godz. 17 autobusy linii przyspieszonych zatrzymywać się będą na żądanie na wszystkich przystankach na trasie. Linia C40, która będzie zatrzymywała się przy wszystkich bramach cmentarza Północnego.

Metro będzie jeździć zgodnie ze świątecznym rozkładem, a od ok. godz. 17 pociągi linii M1 będą podjeżdżały na stacje co ok. 7 min, a linii M2 co ok. 8 min.

Rozkład jazdy dnia świątecznego obowiązywał będzie również pociągi SKM.

(oprac. jm)

WARSZAWA

Komunikacja w weekend i Wigilię

Od świąt Bożego Narodzenia do Nowego Roku ulice Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat pomiędzy Miodową a rondem gen. de Gaulle’a będą deptakiem. W tym czasie zmienią się również rozkłady jazdy wielu linii, a niektóre nie zostaną zawieszone. Pierwsze zmiany już w sobotę.

Od nocy z niedzieli na poniedziałek, z 23 na 24 grudnia, do nocy z wtorku na środę, z 1 na 2 stycznia, ulice Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat pomiędzy Miodową a rondem gen. de Gaulle’a zostaną zamknięte dla ruchu. W tym czasie autobusy linii: 102, 105, 111, 116, 128, 175, 178, 180, 222, 503, 518, E-2 i N44 będą jeździły objazdami. Tak samo będzie w pierwszy weekend 2019 r. Od 22 grudnia do 1 stycznia no-

wego roku wprowadzone będą następujące zmiany w kursowaniu komunikacji, które prezentujemy poniżej.

W sobotę i niedzielę autobusy i tramwaje będą jeździć według sobotniego rozkładu jazdy. Kursować będzie linia C40, która będzie zatrzymywała się przy wszystkich bramach cmentarza Północnego. Linie nocne, metro i SKM kursować będą bez zmian.

W Wigilię autobusy i tramwaje będą kursować według sobotniego rozkładu jazdy. Zawieszone będą następujące linie: 13, 14, 18, 25, 121, 130, 195, 196, 205, 206, 214, 225, 256, 501. W godz. 6–14 częstsze kursy będą miały tramwaje i autobusy linii: 2, 24, 26, 31, 105, 122, 128, 132, 138, 140, 145, 150, 155, 160, 162, 167, 180, 182,

KULTURALNY FLESZ

SPEKTAKL

O Wigilii inaczej



fot. mat. pras. d

Reklamy telewizyjne głoszą: Najpiękniejsze cudowne, magiczne święta. Więc nie może być inaczej. Ładni goście, eleganckie stroje, każdy kulturalny i uśmiechnięty, dziadkowie zdrowi, rodzice razem, dzieci się nie buntują. Na stole filety z karpia w goździkach, kutia. Dom przystrojony, ale nie w skarpety, tylko ręcznie szyte przez panie z Małopolski świąteczne worki. Choinka ubrana w luksusowe bombki. Z daleka widok jest piękny, ale co się stanie, gdy przyjrzymy się bliżej? O czym się tam nie rozmawia? W jakie tematy się nie wchodzi? O kim się zapomina? Co naprawdę czują wobec siebie goście? Improwizowany, refleksyjny spektakl, w którym widzowie

przyjrzą się jednej perfekcyjnej, pięknej Wigilii, na której gra pozorów w pewnym momencie się kończy. Projekt aktorów z grup Hurt Luster i Klanczyk, którzy postanowili stworzyć autorski improwizowany spektakl teatralny. Wystąpią: Marta Iwaszkiewicz, Paweł Najgebauer, Aleksandra Markowska, Bartek Młynarski, Joanna Pawluśkiewicz, Michał Sufin, Piotr Sikora. Bilety: od 20 do 30 zł. Bilety ulgowe przysługują studentom, emerytom, rencistom i aktualnym studentom Szkoły Impro – warunek: okazanie przy wejściu dokumentu uprawniającego do ulgi.

Niedziela, 23 grudnia, godz. 19, Klub Komediiowy, ul. Nowowiejska 1, Warszawa

KONCERT

Kolędy Świata



fot. mat. pras. d

Niezwykły i niepowtarzalny koncert Kolęd Świata, upowszechnionych jednak przez produkcje filmowe i kulturę masową. Każdy, kto w okresie świąt Bożego Narodzenia lubi słuchać nie tylko polskich kolęd, ale również znanych i uwielbianych na całym świecie christmas songs, powinien bezapelacyjnie uczestniczyć w tym koncercie. W ciekawych miejscach, a więc w kościołach i katedrach największych polskich miast odbędzie się koncert, w trakcie którego będzie można usłyszeć takie świąteczne utwory, jak m.in.: „Feliz Navidad”, „White Christmas”, „Have Yourself a Merry Little Christmas”, „Jingle Bells”, „I’ll be home for Christmas”. Utwor-

ry te zaprezentują utalentowani wokaliści przy akompaniamentach jazzowego bandu – Prestige Chamber Orchestra. Nie zabraknie również najpiękniejszych, tradycyjnych, polskich kolęd, takich jak: „Cicha noc”, „Lulajże Jezuniu”, „Hej kolęda, kolęda”, „Bóg się rodzi”, gdzie dodatkowo zabrzmi akompaniament instrumentu klasycznego. To będzie wieczór pełen uśmiechu, wzruszeń i najcieplejszych, świątecznych emocji. Bilety od 49 zł. Następny koncert odbędzie się 27 grudnia w Katowicach, dzień później wykonawcy zaśpiewają we Wrocławiu.

Środa, 26 grudnia, godz. 16.45, kościół pw. Świętego Ducha, ul. Długa 3, Warszawa



LICZBA DNIA

228 \ Tyle dni musieliśmy czekać na powrót po kontuzji Jarosława Niezgody. Napastnik wszedł na boisko w 84. minucie meczu w Sosnowcu przy stanie 1:2 i chwilę później Legia wyrównała wynik spotkania, a potem strzeliła gola na 3:2. – Moja kontuzja była ciężka, trudno ją w stu procentach wyleczyć. Czasami możliwe, że będę odczuwał ból – mówi Niezgoda.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Dziękuję szkoleniowcowi za każdą szansę. Dla mnie jako młodego piłkarza każda minuta jest na wagę złota. Podwójnie satysfakcjonuje mnie to, że mogę pomagać drużynie i zdobywać bramki – mówił po meczu Kulenović

Sandro Kulenović znów zdobył ważnego gola dla Legii | fot. Michał Chwieduk/400mm

Liczą się tylko punkty

Legia znów nie porwała swoją grą, ale zrealizowała plan, zdobywając komplet punktów w Sosnowcu. Fajerwerki były i na trybunach, i na boisku, bo Wojskowi odwrócili losy spotkania w zaledwie pięć minut. – Na koniec sezonu liczą się punkty, a nie styl. Jestem przekonany, że wiosną będziemy świętowali mistrzostwo Polski – powiedział strzelec gola na 3:2 Sandro Kulenović.

Małgorzata Chłopaś

W tym sezonie legionieści nie potrafili odrabiać strat, więc gdy w 8. min Piotr Polczak zdobył bramkę dla Zagłębia, można było zacząć się martwić o końcowy wynik. Jak się okazało, był to dopiero przedsmak szaleństwa, bo Legia w Sosnowcu dwukrotnie przegrywała, dwa razy odrabiała straty, aż w końcu sama zadała cios, po którym sosnowiczanie już się nie podnieśli. Sebastian Szymański był

zadowolony, że zespół pokazał na wyjeździe charakter.

– Wreszcie udało nam się odwrócić losy meczu. Mimo że dwukrotnie przegrywaliśmy, wywieźliśmy z Sosnowca cenne trzy punkty. To nie było łatwe spotkanie, szybko straciliśmy gola. Po przerwie rywale znowu skarcili nas po stałym fragmencie. Dobrze, że się nie poddaliśmy, walczyliśmy do końca i zwyciężyliśmy. Przynajmniej do soboty zachowujemy pozycję lidera, co cieszy – mówił Szymański na gorąco tuż po zakończeniu świętowania.

Pomocnik Wojskowych przyznał, że końcówka rundy nie jest dla piłkarzy łatwa. – Nie wszystko sprzyja. Chodzi mi tu o stan boisk czy pogodę. Głowa też już nieco odlatuje. Tym razem było jednak lepiej. Najważniejszą informacją jest to, że staliśmy się jednością. Jeżeli będziemy trzymać się wszyscy razem, nikt nie odpuści, to będzie nam łatwiej. Staliśmy się wielką rodziną, do tego dorzuciliśmy jakość piłkarską. Na razie dobrze to wygląda – podsumował.

Znów decydującego gola dla Legii strzelił Sandro Kulenović, który za kadencji Ricarda Sá Pinto wyraźnie rozkwitł. – Trener powiedział przed meczem, że czasami trudniej gra się z niższym notowanym rywalem niż z klubem z czołówki. Było to widać. Jestem szczęśliwy, bo znowu udało mi się strzelić gola i pomóc drużynie. Najważniejsze, że walczyliśmy do końca – stwierdził młody Chorwat.

W Sosnowcu najwięcej stresu miał Carlitos, który nieszczęśliwie skierował piłkę do własnej siatki, dając Zagłębiu prowadzenie 2:1. – Muszę przyznać, że po meczu odetchnąłem z ulgą. Dzięki zwycięstwu mogę zapomnieć o trafieniu samobójczym, już mnie to tak nie boli – przyznał Hiszpan.

KOSZYKÓWKA

Legia zaprasza na mecz

W sobotę o godz. 17 w hali OSiR Bemowo koszykarze Legii podejmą Miasto Szkła Krosno. Ceny wejściówek zaczynają się od 15 zł. Są one dostępne online (abilet.pl). Będą też do kupienia w hali przed meczem. Legia chce przełamać serię trzech meczów bez zwycięstwa.

Dziki chcą rewanżu

W niedzielę 23 grudnia o godz. 16.15 odbędzie się mecz II ligi koszykówki pomiędzy Dzikami Warszawy a Rosą-Sport Radom. W pierwszej rundzie Dzikie uległy Rosie 72:82. Teraz warszawianie walczą o awans do fazy play-

-off i na pewno postarają się zrewanżować za porażkę. Mecz odbędzie się w hali OSiR przy ul. Polnej 7A.

SIATKÓWKA

Czarni pokonani, Legia gra

Siatkarze Cerradu Czarnych Radom będą chcieli jak najszybciej zapomnieć o meczu z Asseco Resovia. Rzeszowianie wygrali za trzy punkty (3:1) i udowodnili, że kryzys mają już za sobą. Na swój mecz, który odbędzie się w sobotę o godz. 14.30, zapraszają siatkarze drugoligowej Legii. Ich przeciwnikiem będzie zespół Centrum Augustów. Spotkanie zostanie rozegrane w hali przy ul. Niegocińskiej 2a. Bilety kosztują 10 zł.

INFRASTRUKTURA

Najlepszy prezent na święta

W Legii radość. Cieszyć się mogą także jej kibice. Warszawski klub zakończył postępowanie ofertowe na wybór generalnego wykonawcy Akademii Piłkarskiej, która powstanie w Książenicach. Już wiosną powinna się rozpocząć budowa ośrodka. Projekt ten jest oczkiem w głowie Dariusza Mioduskiego.

Umowa podpisana, można świętować. Legia jest coraz bliżej wybudowania wymarzonej akademii. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia poinformowano o wyborze generalnego wykonawcy Kompleksu Badawczo-Rozwojowego i Ośrodka Treningowo-Szkolnego Legii Warszawa. Przetarg wygrała firma PORR SA, a prace budowlane mają się rozpocząć, gdy tylko stopnieją wiosenne śniegi. Nowa akademie ma cieszyć adeptów i kibiców w czerwcu 2020 r.

Firma PORR, która wybuduje akademię dla Legii, pracowała nad wieloma obiektami w Warszawie, zrealizowała m.in. takie inwestycje jak biurowiec Warsaw Financial Centre czy budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Budowa akademii pochłonie co najmniej 50 mln zł. Jedną czwartą kwoty warszawianie pozyskali z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki. Obiekt powstanie w Książenicach w pobliżu Grodziska Mazowieckiego. Z ośmiu pełnowymiarowych boisk skorzysta pierwsza drużyna, a przede wszystkim młodzież, która gnieździ się obecnie na dwóch boiskach przy Łazienkowskiej.

(mch)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

22-23 GRUDNIA 2018

#NaturaUzdrowia

CUD, **MIÓD** I ODPORNOŚĆ

.....
WODNE
ELDORADO

.....
RACJONALNOŚĆ
INTERNAUTY

.....
SAKIEWICZ
OPOWIADA BAJKI

.....
PRZYBIEŻELI
DO BETLEJEM

#NaturaUzdrowia

Cud, miód i odporność

Justyna **Pietrzykowska**

Jesteś po antybiotykoterapii czy chemioterapii? – polecamy receptury miodowe! Z wielką skutecznością pobudzają siły odpornościowe organizmu, szczególnie w wypadku nawracających infekcji oraz długotrwałych chorób, w tym nowotworowych – dzisiaj miód w innej odsłonie.



Pobudza siły obronne, pomaga w leczeniu wielu chorób, a nawet poprawia samopoczucie. Dziś, specjalnie dla Czytelników „Niecodziennej”, kilka przepisów z miodem w roli głównej

Miód z jeżówką

250 g płynnego miodu lipowego (akacjowego, spadziowego z drzew iglastych), 45 g soku z jeżówki z zielarni czy apteki, 5 łyżek zmielonego pyłku kwiatowego. Wszystkie składniki wymieszać, umieścić w szczelnym słoiku. Odstawić na 7–10 dni w celu połączenia się składników. Przechowywać w lodówce.

Stosowanie: po 1 łyżeczce 3–4 razy dziennie między posiłkami (dzieci po pół łyżeczki 1–2 razy

dziennie). Można miód ssać lub dodać do lekko ciepłego mleka. Kuracja może trwać maksymalnie 10 dni, potem robimy miesiąc przerwy i znowu możemy przyjmować miksturę maksymalnie przez 10 dni. Takie dawkowanie wynika z dowodów naukowych wskazujących na to, że jeżówka najskuteczniej działa w małych dawkach i przez krótki czas stosowania. Uwaga: nadużywanie jeżówki może przynieść odwrotny efekt, tzn. zamiast pobudzać komórki układu odpornościowego, będzie je okresowo hamowała. Mikstura ta działa wzmacniająco w wyczerpaniu długotrwałymi chorobami, nie tylko infekcyjnymi, ale także nowotworowymi. Ponadto przywraca dobre samopoczucie, skraca czas trwania chorób spowodowanych przeziębieniem i gripą. Uwaga:



preparatów z jeżówką nie zaleca się dzieciom poniżej 4. roku życia, kobietom w ciąży i matkom karmiącym, osobom po przeszczepach oraz przyjmującym leki immunosupresyjne z grupy glikokortykosteroidów, a także osobom chorym na białaczkę, AIDS, stwardnienie rozsiane oraz astmę atopową.

Miód z propolisem

200 g płynnego miodu lipowego (gryczanego lub łąkowego) i 2 łyżki nalewki propolisowej wymieszać i przechowywać w zamkniętym słoiku. Zastosowanie: długo ssiemy 1 łyżeczkę miodu 3–4 razy dziennie (w celach leczniczych) i 1 raz dziennie przed snem (w celach profilaktycznych). Kurację prowadzimy maksymalnie 3 tyg., potem następuje 2-tyg. przerwa. Ten lek pobudza siły obronne organizmu, niweluje skutki uboczne kuracji antybiotykowej, takie jak drożdżycy jamy ustnej, gardła i przewodu pokarmowego. Eliminuje także bakterie gnilne w jelitach oraz unieszkodliwia bakterię *Helicobacter pylori*, która jest sprawcą chorób wrzodowych żołądka i dwunastnicy. Jest też skuteczny na zapalenie zatok, gardła, jamy ustnej, oskrzeli, a nawet płuc.

Miód z olejkim tymiankowym

To kompozycja niezastąpiona w wypadku ropnego zapalenia gardła, migdałków, a także zapalenia oskrzeli i płuc. Ułatwia oddychanie, usuwa nieprzyjemny zapach z ust. Warto go zastosować przy nawrotach zapalenia zatok i katarze. Likwiduje też stan zapalny dziąseł i afty w jamie ustnej.

Jak ją przygotować? Na mały spodeczek odłożyć 1 łyżkę miodu, najlepiej lipowego lub gryczanego i dodać 3 krople naturalnego olejku tymiankowego dostępnego w aptece czy zielarni. Wszystko razem delikatnie wymieszać. Wymienione składniki stanowią pojedynczą dawkę.

Dawkowanie: miksturę należy jak najdłużej ssać i przyjmować 4–5 razy taką dawkę w ciągu dnia, przy czym ostatnią tuż przed snem. W okresie epidemii grypy i chorób spowodowanych przeziębieniem w celach profilaktycznych spożywamy ją 1–2 razy dziennie. Kiedy jednak dopadnie nas poważna infekcja, śmiało możemy zwiększyć liczbę kropli olejku tymiankowego do 4–5.

Miód z czosnkiem i anyżem

To mikstura, która się przydaje w różnych infekcjach dróg oddechowych, od zapalenia i bólu gardła po anginę. Pozwala łatwiej odkrztusić zalegającą w oskrzelach wydzielinę. Jest używana w leczeniu i profilaktyce grypy, zapalenia oskrzeli, a nawet płuc. Anyż łagodzi męczący kaszel.

Jak ją przygotować? Trzy małe ząbki czosnku przepuszczamy przez praskę, dodajemy pół łyżeczki zmielonego anyżu i ćwierć szklanki miodu lipowego (wielokwiatowego i akacjowego). Wszystko mieszamy w małym słoiku, w którym następnie przechowujemy miksturę.

Jak dawkować? Po 1 łyżce 3 razy dziennie (pamiętajmy, aby długo ssać), a dla starszych dzieci połowa porcji.

Ciekawostka: dzięki spożywaniu tej mikstury nie mamy przykrego zapachu z ust, bo niweluje go aromat anyżu.

Miód z babką lancetową

To skuteczny lek wykrztuśny. Usuwa tzw. suchość w gardle i napady suchego kaszlu. Ułatwia oddychanie podczas infekcji.

Miksturę przygotowujemy w następujący sposób: ćwierć szklanki sproszkowanych liści babki zakupionych w zielarni wymieszać z 200 g miodu gryczanego, lipowego czy spadziowego z drzew iglastych. Przełożyć do słoika, zamknąć i odstawić na 10 dni w chłodnym i zaciemnionym miejscu.

Jak stosować? 1 łyżkę mikstury 2–3 razy w ciągu dnia długo ssać między posiłkami. Można ją dodać do przegotowanego ciepłego mleka i wypić przed snem.

Miód z olejkim z macierzanki zwalcza bakterie atakujące głównie drogi oddechowe i oskrzela. Daje też dobre rezultaty w leczeniu zapalenia zatok, migdałków czy anginy. Ponadto unieszkodliwia grzyby *candida albicans*, które są sprawcą drożdżycy układu pokarmowego.

Do łyżeczki miodu (najlepiej lipowego czy spadziowego) dodać 2–3 krople oleju z macierzanki (*oleum serpylli*) i delikatnie wymieszać. W lekkich infekcjach dróg oddechowych i oskrzeli ssać 3 razy dziennie, a w silniejszych 4–5 razy dziennie, przy czym ostatnia dawka koniecznie przed snem. **N**

#PodejrzanegoZNatury



Wodne **eldorado** pod Koninem

Natalia **Osten-Sacken**

Jest za to ściśle związane z historią przemysłowego rozwoju regionu, zwłaszcza górnictwa odkrywkowego. Stanowi jednak miejsce na tyle ciekawe, że warto je odwiedzić w słoneczny dzień, ponieważ wtedy woda przybiera niezwykle lasurowy odcień. Jednak piękny kolor nie powinien nas zmylić, gdyż jezioro to jest biologicznie martwe i pozbawione jakiegokolwiek roślinności. Powstało w miejscu dawnej odkrywki węgla brunatnego Gostawice, a po zakończeniu wydobywania, pod koniec lat 70. XX w., teren przeznaczono na składowisko odpadów paleniskowych z elektrowni Konin i Pątnów. Popiół i żużel po zmieszaniu z wodą są transportowane w postaci szarej mazi specjalnym rurociągiem na składowisko. Z odpadów z elektrowni w wyrobisku w Gostawicach wytrącają się substancje chemiczne powodujące zwiększenie mineralizacji wód zbiornika i to one nadają wodzie ten niezwykle kolor, zarazem czyniąc ją niezdadną dla jakichkolwiek żywych organizmów. Jednak nie wszystkie zbiorniki wodne znajdujące się w pobliżu elektrowni charakteryzuje taka specyfika. Wyjątkiem są tutaj jeziora konińskie, które stały się eldorado dla zamieszkujących je organizmów. To wynik spuszczenia do nich tzw. wód zrzutowych elektrowni Pątnów i Konin, które używane są do chłodzenia urządzeń i przyczyniają się do tego, że temperatura w jeziorach nigdy nie spada poniżej 7 st. C, a latem sięga nawet 30 st. C. Skutki tych działań zaskoczyły świat naukowy. W dość szybkim tempie w jeziorach powstał mikroklimat zbliżony do tropików. Nie jest to jednak wiadomość radosna, ponieważ w tym sprzyjającym środowisku stwierdzono co najmniej 38 obcych gatunków, które normalnie nie występują na terenie Polski. Na dnie jeziora żyje wiele

Otoczenie elektrowni i ciepłowni raczej nie kojarzy się nam z obfitością życia biologicznego, wręcz przeciwnie. Takie elektrownie mamy w Wielkopolsce, w okolicach Konina, gdzie w wyniku zanieczyszczającej działalności człowieka powstało miejsce zwane Błękitną Laguną. Niestety ma ono niewiele wspólnego z krystaliczną wodą i egzotycznymi plażami.

szczeżui chińskich (sinanodonta woodiana), dużych małży osiągających nawet 1 kg wagi. Następnym ciekawym gatunkiem jest ryba pochodząca z dorzecza Missisipi, dorastająca nawet do 120 cm – buffalo czarny (ictiobus niger). Oczywiście nie mogło zabraknąć także bardzo inwazyjnego gatunku gada, żółwia czerwonołbego (trachemys scripta elegans). Jakby mało było tych zoologicznych osobliwości, stwierdzono także tołpygi (hypophthalmichthys molitrix) z terenu Chin i wschodniej Syberii, a nawet tilapie nilowe (oreochromis niloticus), które pochodzą z afrykańskich rzek! W jaki sposób te gatunki dostały się do polskich jezior? Badania naukowców wykazały, że ponad 20 proc. gatunków żyjących w jeziorach konińskich zo-

stało celowo do nich wpuszczonych. Na przykład przez nieodpowiedzialnych hodowców, którzy z różnych powodów chcieli się pozbyć uciążliwych lub zbyt namnożonych mieszkańców domowych akwariów i oczek wodnych. I tutaj zaczyna się ekologiczny problem. W większości naszych jezior egzotyczne zwierzęta czy też rośliny nie mają szans na przeżycie i giną podczas polskich zim. Jednak w jeziorach konińskich, ze względu na utrzymującą się przez cały rok wysoką temperaturę, są nie tylko w stanie bez problemu przetrwać, ale mogą zacząć nawet się rozmnażać. Akweny te są jednymi z najpoważniejszych źródeł inwazji obcych gatunków w Polsce, ponieważ niektóre ze zwierząt i roślin wykazują zdolności adaptacyjne, co oznacza, że stopniowo przyzwyczajają się do chłodniejszego klimatu, a następnie mogą się przenosić na inne obszary. Wykazano to już w wypadku co najmniej 6 gatunków. Jak stwierdzono, 16 organizmów zamieszkujących jeziora konińskie jest szkodliwych dla środowiska naturalnego i gospodarki człowieka, a wpływ pozostałych dotychczas nie został zbadany. Przykładem takiej szkodliwości jest jamochton cordylophora caspia, który w bardzo szybkim tempie się rozmnaża i niszczy sieci rybackie. Do tej pory w konińskiej elektrowni nie ma planu ograniczenia tego problemu. Nie obmyślono technologii obniżającej temperatury wód zrzutowych. Jak twierdzi przedstawiciel Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA, powołując się na badania Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, jeziora są stale monitorowane, a małże mają zdolności filtracyjne wody, więc nawet pomagają utrzymać ją w czystości. Prawda jest jednak taka, że choć na razie nie ma dowodów na destrukcyjne działanie większości żyjących w jeziorach konińskich organizmów, nie jest to wykluczone. Przykładem takiego gatunku jest nurzaniec śrubowy (vallisneria spiralis), roślina świetnie znana akwarystom. Jak twierdzą naukowcy, została już zauważona poza obszarami jezior konińskich i jeśli rozprzestrzeni się na chłodniejsze wody, może być bardzo niebezpieczna dla rodzimej przyrody. Jak na razie ogromne jej ilości pływają po powierzchni stawów konińskich, tworząc grubą pokrywę, i zabierają tlen potrzebny do życia innym organizmom. Istnieje prawdopodobieństwo, że gdyby przystosowała się do polskich warunków, to podobny los czeka także inne polskie jeziora. **N**

#Polsk@WInternecie

Racjonalność

Australia nie istnieje, a jej istnienie jest symulacją komputerową NASA – tak twierdzą zwolennicy poglądu, że Ziemia jest płaska, którzy wiosną tego roku spotkali się, zjeżdżając z całego świata. Oczywiście nie z Australii. Zwolennicy płaskiej Ziemi ustalili również prawdę historyczną. Otóż Australia została wymyślona przez Brytyjczyków, by tłumaczyć gawiedzi, że to tam wysyłani są więźniowie, by dokonać żywota na antypodach, gdy tymczasem byli po prostu topieni. A jak wytłumaczyć fakt, że przecież zdarza się nam latać do Australii, choćby w celach turystycznych, i jest ona jak najbardziej materialna i rzeczywista? I na takie argumenty „płaskoziemcy” mają gotową odpowiedź: wszyscy, którzy myślą, że odwiedzili Australię, byli wysyłani na wyspy, które zdecydowanie Australią nie są. Kto chciałby więcej szczegółów o płaskiej Ziemi i nieistnieniu Australii, niech wpisze w wyszukiwarce: „płaska Ziemia, Australia nie istnieje”. Co ciekawe, wśród zwolenników teorii o płaskiej Ziemi jest sporo entuzjastów twierdzenia, że od dawna nawiedzają nas obce cywilizacje. Przy czym, kto wie, czy nie z Marsa. O tym, że była tam jakaś cywilizacja, nie wątpił sam prezydent Wenezueli Hugo Chávez. Twierdził on, że to jak najbardziej możliwe, ale marsjańska cywilizacja przestała istnieć, bo dotarł do niej z Ziemi kapitalizm. To z kolei informacja z portalu o Ameryce Łacińskiej Tierralatina.pl. Można tu znaleźć dużo ciekawych wiadomości i dowiedzieć się, że jeden z moich ulubionych prezydentów świata, czyli głowa Boliwii Evo Morales, zde-



cydowanie twierdzi, że dziewczynkom duże piersi rosną od jedzenia kurczaków. Z tego samego powodu mężczyźni stają się gejami. Morales zapowiedział swego czasu, że wszyscy będziemy tysi oraz zdiagnozował, skąd się bierze niewierność małżeńska. Otóż z oglądania seriali. Prezydent Morales rządzi już w Boliwii trzecią kadencję. Czwartej nie będzie, bo zakazuje tego konstytucja. Morales przegrywa jednak pod względem fantazji z innym prezydentem, a mianowicie Abdalą Bucaramem, swego czasu głową państwa Ekwador. Otóż ten prezydent, kiedy tylko wygrał wybory, założył zespół, nagrał płytę i ruszył w trasę koncertową po kraju. Potem, gdy chciał zgolić

wąsy, zorganizował transmisję telewizyjną tego wydarzenia wprost z pałacu prezydenckiego. Parlament uznał go wreszcie za niespełna rozumu, a naród dał mu przydomek „wariat”.

Co mają wspólnego zwolennicy teorii o nieistnieniu Australii, Chávez, Morales i nieszczęsny prezydent Ekwadoru? Otóż oni wszyscy są bardziej racjonalni niż ci, którzy twierdzą, że święta to prezenty, gruby rumiany gość, żarcie i powinny mieć świecki charakter, a o narodzinach niejakiego Jezusa lepiej nie wspominać. **N**

Jarosław **Molga**

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

**GAZETA POLSKA**POLITYKA CYWILIZACJA HISTORIA
NONE
PANSTWO**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZNTY**Koszulka
ODSIECZ WIEDŃSKA
kultowej marki
RED IS BAD
o wartości
120złKsiążka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE**
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL

OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.

#SakiewiczOpowiadaBajki

ZAMORSKI GOŚĆ



Kiedy wchodził do gabinetu szefa, miał przeczuć, że stało się coś złego. Był zmęczony świątecznym zamieszaniem w firmie i tym tłumaczył swój niepokój. Szef szybko wyprowadził go z błędu – niepokój był całkowicie uzasadniony.

– Przykro mi, Piotrze, że muszę ci to powiedzieć przed świętami. Takie czasy, nie można czekać. Nie mamy pieniędzy, by dalej cię zatrudniać.

A więc tak się wylatuje z roboty? – nawet się zdziwił, jak mało go to zmartwiło.

Poświęcił firmie piętnaście lat. To była jego pierwsza praca. Robił w niej karierę od stażysty do kierownika działu. Żona Piotra zawsze uważała, że praca jest jego pierwszym domem, a ten ich wspólny – to po prostu noclegownia. Nie zgadzał się z tym. Myślał, że kiedy zarobi na tyle dużo, by tak się nie przemęczać, wynagrodzi wszystko Annie i trójce ich dzieciaków. Skończył spłacanie kredytu na dom, teraz potrzebował jeszcze jednej solidnej premii, by zaptacić za budowę basenu. Anna zawsze marzyła o basenie i wiedział, że podpisanie

umowy z wykonawcą na rozpoczęcie prac będzie najlepszym prezentem na święta.

Premii już nie będzie. W sumie był wdzięczny szefowi, że dostał wypowiedzenie, zanim zdecydował się na tak duży wydatek. Odprawa, którą mu zaproponowano, wystarczy na trzy miesiące. Potem musi znaleźć inną pracę. A to nie będzie takie łatwe.

Nie, dzisiaj nic nie zepsuje mi radości świąt. Do jutra nie powiem Annie o zwolnieniu – myślał, wracając do domu.

Piotr żył i pracował na obrzeżach Los Angeles. Mimo że czuł się bardziej Amerykaninem niż Polakiem, pamiętał o swoich korzeniach i święta zawsze obchodził według zwyczajów, które odziedziczył po rodzicach, przybyszach z dalekiej ojczyzny.

Polskie kolędy różniły się od amerykańskich. Były trochę smutne, ale za to bardzo serdeczne. Amerykańskich lubił słuchać wtedy, kiedy wszystko układało się pomyślnie. Najbardziej podobały mu się, gdy robił zakupy. Przy tej muzyce łatwiej było podjąć decyzję

o podarowaniu bliskim drogiego prezentu. Poradzi sobie. Wszystko będzie dobrze. Dzwonki dzwonią, jedzie Święty Mikołaj. Jest OK.

Ale tym razem nie było OK. Stracił pracę, nie ma prezentu dla Anny, nie wie, czy będzie miał pieniądze, by utrzymać rodzinę.

A właśnie – prezent dla Anny! Muszę coś kupić! – Piotr skręcił nagle do supermarketu. Zbyt nagle. Usłyszał huk, a potem poczuł ból w tyle głowy. To nie był wypadek, raczej drobna stłuczka, ale prawie nowy samochód nie wyglądał najlepiej.

– Dzisiaj jest wigilia i nic nie zepsuje mi radości – powiedział do siebie zdeterminowany.

Dojechał jakoś do sklepu. Zamiast świątecznego nastroju poczuł falę irytacji: ta cholerna kiczowata muzyka i plastikowy renifer kiwający głową przy wejściu. W środku tłum i jeszcze więcej muzyki oraz reniferów. Kupił perfumy: drogie, dobrej firmy, w ładnym flaconie. Anna będzie zadowolona. W końcu nic nie mówił jej o basenie, a na prezent świąteczny zawsze wybierał dla niej perfumy.

Kasjerka miała chyba równie zły dzień jak Piotr i wcale tego nie ukrywała.

Może też się dowiedziała, że wylatuje z roboty? Ale jej to się należy – pomyślał, kiedy wytkócała się ze starszą panią, której zabrakło pół dolara na prezent dla wnuczka. Kobieta miała łzy w oczach. Sięgnął szybko do kieszeni. Święta w końcu są raz do roku. I przeciętnie nie częściej niż raz do roku zapominał wziąć ze sobą portfel. Zostawił go najwidoczniej w pracy.

Nosił w kieszeni zapasową setkę – na czarną godzinę. Zapłacił brakujące staruszce pół dolara. Ale ile kosztują perfumy?

– 120 dolarów – kasjerka wyrecytowała. Czuł na sobie jej triumfujący wzrok, kiedy szedł zamienić flakon perfum na mniejszy.

Wychodząc ze sklepu, minął kiwającego głową renifera. Znowu ta melodia.

– Robert! – usłyszał za sobą krzyk nastolatki.

Spojrzał na podskakującą radośnie dziewczynę, gdy z drugiej strony wpadł na niego biegnący w jej objęcia chłopak. Piotr runął na renifera. W okolicach prawej łopatki poczuł jego rogi. Renifer podnosił głowę tym razem ze sporym kawałkiem jego płaszcza. Znów włączyła się ta sama kiczowata melodyjka. Plastikowe bydlę się zaśmiało.

Sam nie wiedział, dlaczego to zrobił, ale przyłożył zwierzakowi tak, że ręka przebiła się przez plastik aż do jakiegoś mechanizmu. Renifer znieruchomiał, uciłła nawet muzyka.

Strażnicy sklepu też chyba nie mieli dobrego humoru. W każdym razie brakowało im litości dla tych, którzy niszczą świąteczne ozdoby. Wezwali policję. Piotr miał sporo szczęścia, że nie spędził całej nocy w komisariacie.

Dotarł do domu późnym wieczorem. Wiedział, że Annie będzie przykro. Często wracał późno z pracy, ale nigdy w wigilię. Żona nic nie mówiła. Miała za to łzy w oczach. Dzieci chyba niczego nie zauważyły. Spoglądały pod choinkę, szukając prezentów. Polski zwyczaj nakazywał jednak, by najpierw zasiąść do wigilijnej kolacji. Anna przygotowała dwanaście potraw i dodatkowe nakrycie dla zamorskiego nieoczekiwanego gościa. Każdego roku przed składaniem życzeń Piotr tłumaczył dzieciom wigilijne obyczaje. Jego rodzice robili kiedyś tak samo. Wyjaśniał właśnie tradycję dodatkowego nakrycia na stole, gdy rozległ się dzwonek. Poszedł otworzyć drzwi. Nieoczekiwany gość wyglądał na bezdomnego. Był stary, ubrany w podarty garnitur i chyba dosyć dawno się nie golił. Mówił łamaną angielszczyzną. Twierdził, że jest głodny. Piotr już sięgał do kieszeni po jakieś drobne, gdy ujrzał za sobą dzieci. – Tato, a ten pan to zamorski gość? – spytał najmłodszy syn Mateusz.

Piotr zrozumiał, w co się pakuje.

– Nie, ten pan chce tylko trochę pieniędzy – próbował wybrnąć z niezręcznej sytuacji.

– Mówił, że jest głodny – nie ustępował Mateusz.

Jak na złość cudzoziemiec dobrze rozumiał tylko dzieciaka.

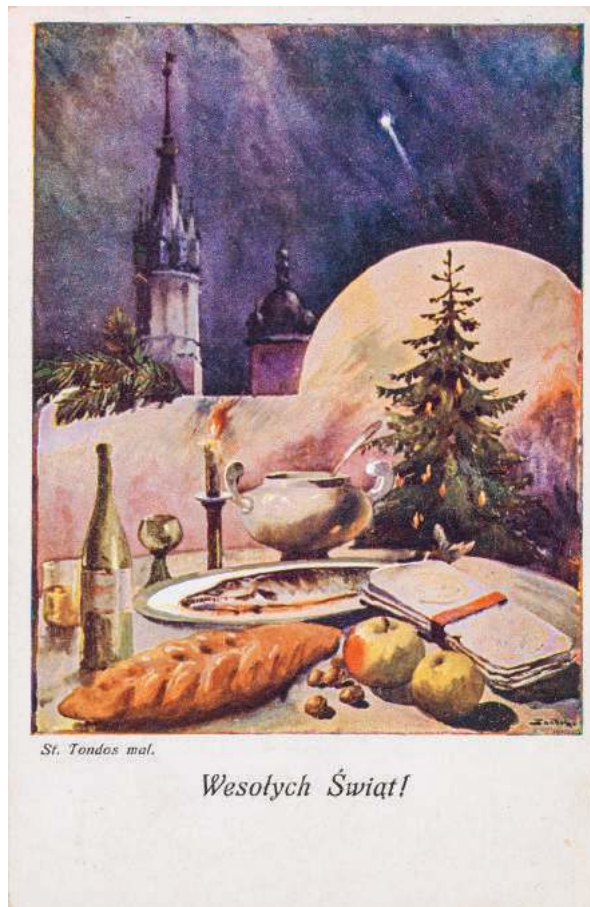
– Tak, dobry człowiek, ja dawno jeść.

Piotr zaprosił przybysza do stołu i od razu poczuł na sobie zdumiony wzrok Anny. Poprosiła go do kuchni. Wiedział, że choć urodziła się w Polsce, wcale nie przepada za wszystkimi świątecznymi tradycjami.

Kochała dom, rodzinę i święty spokój. Zresztą, to dodatkowe nakrycie to przecież tylko taki zwyczaj. Nikt nigdy nie słyszał, żeby brać bezdomnego do wigilijnego stołu.

Prawie się pokłócili. Anna nie chciała zostawiać dzieci samych z nieznanym cudzoziemcem i w końcu usiedli za stołem. Piotr blisko przybysza, Anna jak najdalej od obydwu. Gość trochę orientował się w polskich tradycjach, ale Polakiem na pewno nie był, za to błyskawicznie pałaszował polskie wigilijne potrawy. Nie wiadomo, czy we właściwej kolejności, ale na pewno z ogromnym smakiem.

Rosjanin albo Ukrainiec – pomyślał Piotr. – Ale nie, mówi z jakimś dziwnym akcentem, może polski Żyd? Też chyba nie. Oni mają inne święta.



Dzieci skończyły wieczerzę, ale cudzoziemiec niczego nie zamierzał jeszcze kończyć. Jadł, nie, raczej żarł, aż mu się uszy trzęsły. Anna z coraz większą wściekłością patrzyła na Piotra.

– Tato, prezenty, prezenty! – krzyczały jedno przez drugie.

Na słowo „prezenty” gość spojrzał ciekawie pod choinkę.

Piotra przeszły ciarki. W polskiej tradycji nie było mowy o dodatkowym prezencie. I, jak to bywa w sytuacjach kompletnej katastrofy, wpadł mu do głowy świetny pomysł. Przynajmniej wtedy wydawał się mu świetny. Wiedział, że Anna przygotowała dla niego dwa prezenty: zegarek i sweter. Postanowił szybko działać.

– Dzisiaj ja rozdaję prezenty! – wrzasnął. Dzieci były równie zdumione co Anna.

Podał żonie ładnie opakowany flakonik perfum – wyglądała chyba na trochę rozczerowaną, ale może to złudzenie, dzieciom – jak zwykle – wielkie pudła i... zerwał tak, by nikt nie zauważył, metkę z większego prezentu. Podał go gościowi. Sam otworzył mniejszy, ten z zegarkiem. Anna zrobiła się naprawdę czerwona, zbierało jej się na płacz, gdy cudzoziemiec wciskał na brudną koszulę robiony przez nią po nocach sweter. Gość bardzo się cieszył z podarunku, choć tak naprawdę sweter był na niego sporo za mały. Od razu pękł w kilku miejscach. Gdyby nie wszystkie przypadki tego pechowego dnia, cudzoziemiec w rozpadającym

się swetrze mógłby nieźle rozbawić Piotra swoim widokiem. Annie na pewno nie było do śmiechu.

Zrobiło się naprawdę późno, zanim przybysz zrezygnował z jedzenia – sweter pękł jeszcze bardziej.

– Gdzie pan się zatrzymał? – Piotr próbował przerwać niezręczne milczenie i zasugerować kłopotliwemu gościowi, że czas jego wizyty jest jednak ograniczony.

– Nie mieć swojego domu, posiedzieć jeszcze u was. Piotr poczuł, że oblewa go zimny pot. Nie może przecież tak nagle wyrzucić człowieka, z którym zasiadał do wigilii.

– Boję się, że nie będziemy mieli dla pana dodatkowego łóżka.

– Ja spać w salonie.

Dzieci surowo patrzyły na ojca. Im nieznajomy coraz bardziej się podobał. Dokładnie odwrotnie niż Annie.

– Dobrze, przyniosę panu koc.

Anna wstała od stołu, chyba zapomniiała powiedzieć „dobranoc”. Piotr nie zdziwił się nawet, kiedy okazało się, że drzwi od ich małżeńskiej sypialni są zamknięte. Zasnął w salonie na podłodze obok swojego gościa.

Obudziła go krzątająca Anny w kuchni. Nieznajomego nie było już w domu. Piotr musiał porozmawiać z żoną, choć bał się tej rozmowy. Anna była jednak cała w skowronkach. Ucałowała go na przywitanie.

– Piotrze, mogłeś powiedzieć, że to niespodzianka.

Naprawdę się go przestraszyła. No wiesz, nigdy się nie spodziewałam, że zaprosisz kogoś od budowy basenów na święta.

– Ależ Anno, to nie był nikt od basenów.

– Wiem, wytłumaczył mi rano, że nie był w stanie przyjąć twojego zlecenia, bo nie dostał jako cudzoziemiec uprawnień i przekazał czek miejscowej firmie.

– Jaki czek?

– Och Piotrze, Piotrze, musiałeś dostać niezłą premię, skoro mogłeś za wszystko zapłacić z góry.

– Premię? – Piotr czuł, że coraz bardziej głupieje.

– Ano właśnie, nie wiem, czy to w tej sprawie, ale dzwonił rano twój szef, prosił, żeby cię nie budzić. Każał powtórzyć, że przemyślał sobie wszystko jeszcze raz i na razie zmienia decyzję. Mam nadzieję, że nie chce ci zabrać pieniędzy na basen – mrugnęła, uśmiechając się słodko.

– Nie, chyba chodziło mu o coś innego – wyjąkał Piotr. Czuł, że potrzebuje świeżego powietrza. Cokolwiek właśnie się działo, niech się dzieje dalej – może nawet lepiej, że nic z tego nie rozumiał. Tyle dziwnych przeżyć w ciągu kilkunastu godzin to i tak dużo, nawet jak na dorosłego.

– Aha – przypomniała sobie Anna – ten człowiek od basenów zostawił ci liścik, leży w salonie.

Piotr niepewnie otworzył kopertę.

Drogi Piotrze,

Ryba była rewelacyjna, pierogi trochę gorsze, no i ten sweter sporo jednak za ciasny. Na drugi raz wolałbym zegarek. Mam nadzieję, że basen się Annie spodoba. Masz cudowne dzieci.

I jeszcze jedno: jeśli jeszcze raz uderzysz mojego renifera, to tak Cię kopnę w tyłek, że będziesz robił za pierwszą gwiazdkę na niebie. ☺

Pozdrowienia

Sam Wiesz Kto

24.12.2002

z serii Bajki dla Alicji i Marysi

Tomasz **Sakiewicz**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Przybieżeli do Betlejem pasterze. **Biegli czy nie biegli** – oto jest pytanie!

Piotr Łuczuk

Okres świąteczny to jedna z najlepszych okazji w roku do zatrzymania się choć na chwilę w naszym codziennym zabieganiu, a zarazem wezwanie do spotkania w rodzinnym gronie bez waśni, sporów i politycznych kłótni. Nie od dziś wiadomo, że gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania, jednak umówmy się, że wigilijny wieczór to nie najlepszy czas i miejsce na kampanię wyborczą. Na tych łamach też odejdziemy na chwilę od wydarzeń politycznych, co nie znaczy, że emocje całkiem opadną! Co to, to nie!

Coraz bliżej święta – słyszymy to z radia, telewizji, a nawet podczas gorączki przedświątecznych zakupów. Biegamy od sklepu do sklepu, od stoiska do stoiska, niemal tak szybko jak pasterze, którzy „przybieżeli do Betlejem”. Z drugiej jednak strony, jeśli się nad tym trochę zastanowić, może wcale nie biegli oni tak szybko? Gdy w wielu kościołach słyszymy tę kolędę spowolnioną do granic możliwości, można odnieść wrażenie, że pasterze nie biegli, ale ledwo szli, powłócząc nogami. No właśnie, dlaczego w wielu wypadkach kolędy, które słyszymy, są powolne i smutne? Przecież okres Bożego Narodzenia to czas wesoty! To okazja do wyśpiewania radości z narodzenia Jezusa.

Problem polega na tym, że chyba nie wszyscy tak do tego podchodzą. Jeśli prześledzimy warstwę tekstową najbardziej popularnych kolęd, nie ulega wątpliwości, że bije z nich ogromna radość – a przynajmniej powinna. Oto narodził się nam Zbawiciel. Nagle pasterzom objawia się anioł i oznajmia, że mają jak najszybciej udać się do Betlejem. Oni są na tyle przejęci i zafascynowani całą sytuacją, że czym prędzej biegną do wskazanego miasteczka.

„Aniołowie się radują / Pod niebiosą wyśpiewują / Gloria, gloria, gloria / In excelsis Deo

/ Mówią do pasterzy

/ Którzy trzód swych strzegli

/ Aby do Betlejem

/ Czym prędzej pobiegli”

– słyszymy w kolędzie „Gdy się Chrystus rodzi”.

Radość, radość i jeszcze raz radość. Tymczasem w trakcie zbiorowego wykonywania kolęd najczę-

ściej następuje zderzenie ze smutną rzeczywistością, w której tak radosna kolęda brzmi niemal jak marsz pogrzebowy.

„Z narodzenia Pana dzień dziś wesoty / Wyśpiewują chwałę Bogu żywoty!

/ Radość ludzi wszędy słynie / Anioł budzi przy dolinie / Pasterzy, co paśli pod borem woły!”

– słyszymy z kolei w kolędzie „Z narodzenia Pana”.

Problem polega na tym, że w wielu kościołach w kraju tej radości po prostu nie słychać. Organiści, a niekiedy nawet całe chóry wykonują radosne z założenia kolędy tak flegmatycznie, że pastuszkowie, którzy w tym tempie mieliby biec czym prędzej, do Betlejem nigdy nie dotarliby na czas... bo po drodze pewnie by zasnęli.

A przecież można inaczej! Wystarczy tylko odrobina dobrej woli i kreatywności. Wyjątkowych i niezwykle radosnych aranżacji kolęd mamy naprawdę sporo. Odsyłam choćby do twórczości Arki Noego, TGD, a nawet Maryli Rodowicz czy zespołu De Press, jeśli tylko ktoś lubi kolędy z rockowym „pazurem”.

To nie wypada? Taka muzyka nie pasuje do poważnej oprawy liturgii? Moim zdaniem, wręcz przeciwnie!

Cóż jest złego z radosnego śpiewania na cześć Pana? Czy gdzieś zapisana jest zasada, według której kolędy mają być smutne? Przecież narodzenie Jezusa to jedno z ważniejszych wydarzeń dla chrześcijan na całym świecie. Wydarzenie niezwykle podniosłe i radosne. Starajmy się więc tę radość okazywać.

Oczywiście są również kolędy o znacznie poważniejszej wymowie, jednak tam również niezbędna jest przejmująca aranżacja. Dla lepszego zobrazowania



całości zagadnienia, któremu poświęciłem dzisiejszy felieton, odsyłam Cię, drogi Czytelniku, do niezwykle poruszającej wersji kolędy „Nie było miejsca dla Ciebie” w wykonaniu chóru TGD oraz Natalii Niemen. Aranżacja jest wprost genialna, zwłaszcza płynne przejście od kolędy do utworu „Dziwny jest ten świat”. Wymowa tych dwóch tekstów jest doprawdy przejmująca.

„Nie było miejsca dla Ciebie.

/ W Betlejem, w żadnej gospodzie

/ i narodziłeś się, Jezu,

/ w stajni w ubóstwie i chłodzie.

/ Nie było miejsca, choć zszedłeś

/ jako Zbawiciel na ziemię,

/ by wyrwać z czarta niewoli

nieszczęsne Adama plemię”

– słyszymy przy akompaniamencie niezwykle charakterystycznego motywu zapowiadającego już przejście do klasyki Czesława Niemena.

Korzystając z okazji, pragnę złożyć Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia i zasugerować jedynie, aby w te święta spotkaniom w rodzinnym gronie towarzyszyła muzyka, a nie polityka. Proszę mi wierzyć, ten jeden dzień bez telewizora i politycznego katalizatora naprawdę można przeżyć. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.